

**TARNOBRZESKIE
ZESZYTY nr 45
HISTORYCZNE**



**ŻYDZI
TARNOBRZESCY**

Tarnobrzesckie Towarzystwo Historyczne

Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego
w Tarnobrzegu

TARNOBRZESKIE
ZESZYTY nr 45
HISTORYCZNE

Tarnobrzeg, październik 2016

Recenzent: prof. dr hab. **Norbert Kasperek**

Projekt okładki: **Stanisław Dziubak**

Lamanie: **Elżbieta Kantorowicz**

Redaktor naczelny: **Tadeusz Zych**

Adres redakcji: **ul. Skarbka 30, 39-400 Tarnobrzeg, tel. 15 823 30 85**

www.tth.republika.pl, tth@wp.pl

Druk: **Neiko Print & Publishing**

ul. Piłsudskiego 20, 39-400 Tarnobrzeg

email: drukarnia@neiko.pl

www.neiko.pl

Okładka : Chasydzi wchodzący na nowy tarnobrzeski cmentarz
żydowski – lata 90-te XX w. foto **Wacław Pintał**

ISBN 978-83-64387-48-7

SPIS TREŚCI

Od redakcji.....	5
Kalendarium tarnobrzeskich Żydów.....	7
Historia Kędoszim (Świętego).....	9
Znani tarnobrzescy Żydzi.....	14
Żydowskie nazwiska w Tarnobrzegu.....	29
Lista Wacława Mączki.....	33
Uczniowie wyznania mojżeszowego w tarnobrzeskim szkolnictwie powszechnym w latach 1873–1939.....	114
Żydzi w tarnobrzeskim Gimnazjum i szkole zawodowej.....	130
Sprawiedliwi wśród Narodów Świata.....	139
Zagłada tarnobrzeskich Żydów.....	142
Ocalała z zagłady.....	156
Nowoczesna poezja żydowska.....	162
Dokumenty.....	171
Żydowski leksykon.....	181
Uroczystości XXV-lecia Tarnobrzeskiego Towarzystwa Historycznego.....	185
Noty o autorach.....	188

OD REDAKCJI

Kolejny 45 numer TZH jest numerem wyjątkowym, gdyż powstał w wyjątkowym czasie. Nasze Towarzystwo Historyczne obchodzi 25 lecie swojego istnienia, dlatego ten jubileusz chcieliśmy zaakcentować w sposób wyjątkowy. Prócz uroczystego spotkania z władzami miasta, przedstawicielami oddziałów PTH, dawnymi i obecnymi członkami TTH, współorganizowaliśmy sesję naukową „Wielkie rody Polski i Litwy XVI-XX w.”, w której wzięło udział ponad 50 naukowców z ośrodków naukowych całej Polski.

Kiedy w 1991 roku po sądowej rejestracji rozpoczynaliśmy działalność, jednym z jej przejawów było wydawanie własnego pisma, pod nazwą „Tarnobrzeskie Zeszyty Historyczne”. Są one dziś jednym ze znaków rozpoznawczych naszego towarzystwa. Pierwszy numer pisma poświęciliśmy tarnobrzeskim Żydom, współmieszkańcom naszego miasta, którzy na przestrzeni prawie czterech wieków stanowili większość obywateli. Po 25 latach postanowiliśmy wrócić do tematu, tym samym zatoczył swoje koło historii. Tamten pierwszy Zeszyt, mający już dziś walory archiwalne, drukowany był metoda powielaczową. Równie uboga była również jego treść.

Wracamy do tematyki żydowskiej, nie tylko w przeświadczeniu, że jest bardzo ważna. Mamy także nadzieję, że kolejne artykuły z nią związane, nie tylko poszerzą wiedzę o naszych dawnych sąsiadach, ale też będą asumptem do podjęcia prac nad wydaniem pełnej monografii poświęconej tarnobrzeskim Żydom.

Tadeusz Zych

KALENDARIUM TARNOBRZESKICH ŻYDÓW

- 28 V 1593 akt lokacyjny Tarnobrzega wydany przez Zygmunta III
– pojawienie się pierwszych Żydów w mieście
- 1655 zniszczenie miasta przez wojska szwedzkie, 27 Żydów zostało
zamordowanych przez wojska Czarneckiego
- 1681 druga lokacja miasta
- 1712 napływ do Tarnobrzega Żydów z Sandomierza
- 1718 początek budowy drewnianej synagogi
- 1727 budowa cmentarza (kirkutu)
- 1741 zakończenie budowy synagogi
- 1748 Tarnobrzeg i Dzików zamieszkuje 23 Żydów
- 1757 bezpodstawne oskarżenie Żydów o tzw. mord rytualny
– kilku z nich zostało straconych
- 1779 tarnobrzescy Żydzi mogą należeć do cechów rzemieślniczych
- 1783 w rękę Żydów jest 13 kamienic w rynku
- 1790 Tarnobrzeg zamieszkuje 350 Żydów
- 1800 w Tarnobrzegu mieszka 490 Żydów
- 1824 Żydzi prowadzą 36 szynków w mieście
- I połowa XIX w. Tarnobrzeg staje się ważnym ośrodkiem ruchu chasydzkiego
– cadykiem zostaje Meir z Dzikowa
- 5/6 VI 1862 wielki pożar miasta – spłonęło m.in. 173 domów żydowskich
- 1862-70 budowa nowej synagogi, nowej szkoły hebrajskiej (Chederu)
i łaźni (mykwy) w pobliżu synagogi

- 1880 Żydzi stanowią 80% mieszkańców
- 1890 powstanie Towarzystwa Kredytowego, na którego czele stał Leib Eckstein
- 1892 powołanie Kupieckiego Towarzystwa Eskontowego, któremu prezesował Noe Goldmann
- początek XX w. budowa nowego cmentarza (kirkutu), z Fundacji barona Maurycego Hirsza, powstała w mieście hebrajska szkoła
- 1910 na 496 wszystkich domów w mieście, żydowskich było 359. Żydzi stanowili 72% mieszkańców
- 1914-1915 pogromy ludności żydowskiej dokonane głównie przez wojska rosyjskie
- lata 20-te XX w. powstanie oddziału Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce, Stowarzyszenia Kupców, oraz Banku Ludowego z 327 udziałowcami, klubów sportowych: Maccabi i Haracon
- 1930 budowa nowego cmentarza (kirkutu)
- 1936 remont synagogi
- 1937 renowacja starego cmentarza
- 1939 w mieście żyje 3800 Żydów
- 13 IX 1939 Niemcy wkraczają do Tarnobrzega. Burmistrzem Tarnobrzega zostaje na krótko Żyd – Antoni Runiewski
- 2 X 1939 Niemcy wyrzucają tarnobrzeskich Żydów z miasta, za San do sowieckiej strefy okupacyjnej
- 1940 powrót części Żydów do miasta, powstanie obozu pracy i getta
- 1942 ostateczne zniszczenie starego cmentarza – macewy posłużyły do budowy drogi na Rzeszów
- VI 1942 likwidacja getta i obozu pracy – wycieńczonych Żydów rozstrzelano, pozostałych skierowano do getta w Baranowie i Mielcu, skąd trafili do obozu koncentracyjnego w Bełżcu

HISTORIA KEDOSZIM (ŚWIĘTEGO)

Tłumaczona przez Michaela Honey`a [w:] „Tarnobrzeg–Dzików.
Community Book of Remembrance and Testimony,
Tel Aviv 1973

Najpierw kilka słów o moim dziadku R.Alter Spielfopel, pokój niech będzie jego pamięci, którego zwykli nazywać R.Alter Kopuls. On sam nie zaliczał siebie pośród uczonych Stetl (Miasta), ale był wielkim i uczciwym Żydem. Co noc uczył się z Mishnayot (Prawa) lub Midrash, był też wielkim chasydem Rabinów. Szczególnie był związany z wnukami Elimelecha z Leżajska. Był też szczodry i dawał dużo na dobroczynność. Prosperował wraz z jego sklepem towarów ogólnych, który nazywał się „Perfumerią”, i w którym można było znaleźć kilka naturalnych, aromatycznych perfum, także śledzie, smary, barwniki, farby, asfalt, latarki, ropę, a głównie parafinę i benzynę, których zapachy, można było wyczuć daleko od „Perfumerii”. Obrót był wielki a ludzie wiedzieli, że przyjść z pobliskich wiosek do Kopla to był biznes.

Dziadek niech spoczywa w pokoju, zasłużył się wielu, którzy sięgają na jego dobre imię i jednym z nich był mój ojciec R. Yekoshua Heshel Weinman, niech spoczywa w pokoju, który był uczonym człowiekiem i ruchliwym organizatorem Stetl, Talmud Tora (szkoła).

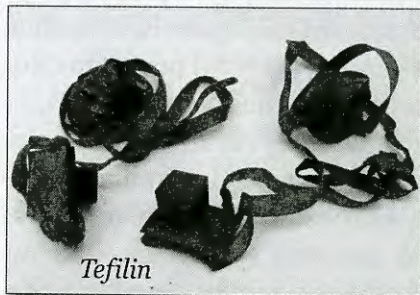
Jednym z najlepszych klientów dziadka był hrabia Tarnowski, który dostarczał utrzymania wielu Żydom z Stetl. Hrabia mieszkał w swoim historycznym pałacu, który stał poza miastem, które się nazywało Dzików a majątek nazywał się Zamek Dzików. Mój dziadek ś.p. zwykł był często chodzić do zamku po odbiór pie-

niędzy lub dostarczając towary. Brał mnie tam wiele razy i bardzo się mi to podobało. Na pierwszym piętrze był duży korytarz, w którym stały stare historyczne antyki jeszcze z czasów królów polskich. Na ścianach wisiały różne bezcenne obrazy. Pośród obrazów znalazłem obraz pokazujący Żydów z brodami i pejsami. Na moje pytanie: „Skąd tu Żydzi z brodami i pejsami”, dziadek odpowiedział, że są to niektórzy „Kedoshim”. Nie bardzo rozumiałem znaczenie tego słowa, ale bardzo chciałem wiedzieć co to było. Kiedy wyszliśmy z majątku zacząłem męczyć dziadka, żeby wyjaśnił co to takiego „Kedoshim”.

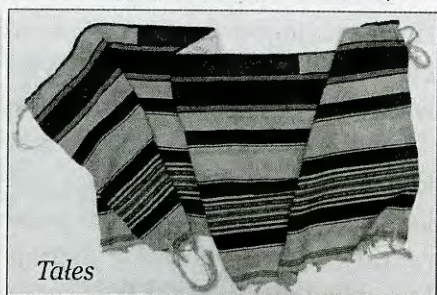
Usiedliśmy na ławce w dużym parku naprzeciw cudownej fontanny, która wyrzucała kolorową wodę, odbijając promienie słońca. Nie pamiętam jak długo trwała ta historia, pamiętam tylko, że siedziałem przyrośnięty do miejsca, ogłupiony i słuchałem z ogromnym zainteresowaniem opowieści mojego dziadka.

Miało to miejsce wiele lat temu, tylko kilku Żydów mieszkało wtedy w Dzikowie. Erur nie był jeszcze ogłoszony w Stetl. W szabas kiedy Żydzi szli się modlić, chłopiec niemożeszowego wyznania, który był żydowskim Gojem Szabasowym, doglądał pieców w zimie, sprzątał światło ze stołu itd. On także zanosił Tales (szale modlitwne) do synagogi po modlitwach i z powrotem je przynosił do domu. Dla takiego biednego chłopca to nie było złe utrzymanie. Dostawał zapłatę a także coś z szabasowego gotowania i pieczenia.

Kiedyś był Szabas, było to krótko przed Paschą, po modlitwach, chłopiec nie przyszedł po Tefilin, także nie przyszedł do domu. Żydzi



Tefilin



Tales

nie wiedzieli co się stało. Zniknął. Ale nikt nie podejrzewał niczego złego. Ojciec i matka tego chłopca przybiegli następnego ranka zapytać co się z nim stało, bo także nie przyszedł do domu na noc, ale nikt nic nie wiedział. Niedługo całe Stetl wrzało. Szabasowy chłopiec zniknął. Wkrótce pojawili



Besamim i kieliszki

się agitatorzy-antysemici, którzy podburzali ojca i matkę, że najpewniej Żydzi zamordowali go, aby użyć jego krwi na mace Paschy. Żydzi zaczęli się bać. Oni rozumieli znaczenie tych oskarżeń, ale nie potrafili sobie pomóc. Ogłosili post. Pobiegli do Synagogi, modlili się Tehilim (Psalmy), krzyczeli i płakali, Wszechmocny powinien im pomóc w godzinie próby. Agitatorzy razem z rodzicami chłopca pobiegli z krzykiem do hrabiny Tarnowskiej¹, która była rządem Stetl, cała władza spoczywała w jej rękach, znana też była z nienawiści do Izraela. Nie trwało też długo jak wydała nakaz aresztowania 10 Żydów z najlepiej sytuowanych domów Stetl. Poddano ich najstraszniejszym torturom. Po to, aby się przyznali lub podali nazwiska morderców. Kiedy się nie przyznali Hrabina wydała wyrok. Tych, to Żydów powinno być spalonych żywcem, zezwoliła jednak na odpuszczenie ich grzechu. Powinni się nawrócić na Chrześcijaństwo i być dobrymi Chrześcijanami. Nieszczęśni oskarżeni Żydzi, trzeba wiedzieć, wyśmiali i odrzucili tę „szlachetną propozycję”. Nad Wisłą, która jest w pobliżu miasta, paliło się wielkie ognisko. I wiele osób niemożeszowego wyznania zebrało się tam, 10 skazanych Żydów zostało włożonych do drewnianych beczek, zabito je gwoździami i potoczono do Wisły. Prosto do ognia. Na tej okropnej egzekucji była obecna Hrabina i miała satysfakcję ze swego „Świętego Dzieła”. Kiedy tylko

1 Mowa o Róży Tarnowskiej z Dunin-Karwickich.

popioły pozostały ze świętych żydowskich ciał, hrabina wzięła cały stos popiołu i wrzuciła do Wisły, wtedy to zerwał się wiatr i powiał z powrotem na nią, popiół powiał jej do oczu i zaczęła krzyczeć, że Jankele, Srulich, Moszko (nazwiska spalonych Żydów), wydzierają kawałkami jej ciało. Kiedy wszyscy zebrani usłyszeli to, zaczęli uciekać w wielkim strachu ci pieszo i ci konno i w powozach, zaczęła się wielka panika. Konie wyrwały się i porozbijaly wozy. Niedaleko były kopalnie kredy, w których gaszono wapno. Wielu ludzi wpadło tam i zabiło się. Niedługo później „zamordowany” chłopiec powrócił do swoich rodziców. Opowiadał, że kiedy czekał przed synagogą aż Żydzi skończą modły, przejeżdżał wóz Cyganów. Wskoczył na wóz i Cyganie wzięli go ze sobą. Wtedy to wyszła na jaw niewinność Żydów. Poczucie winy ogarnęło ludzi niemożliwie, a także hrabinę, która oślepla i cierpiała udrękę, ale było za późno. Hrabina chciała odkupić swój grzech płacąc odszkodowanie wdowom, ale one odmówiły wzięcia jakichkolwiek pieniędzy. Rozkazała więc żeby majątek Tarnowskich dawał corocznie żydowskiej społeczności miary zboża do podziału dla biednych Żydów na Paschę a także drewno na zimę. Kazała to dawać przez wszystkie pokolenia. Hrabowie Tarnowscy słuchali tego rozkazu i dawali miary zboża i drzewo dla biednych Żydów ze Stetl. Podczas wielkich mrozów zimy 1927 r., Hrabia Zdzisław Tarnowski przestał rozdzielać i nie dotrzymał przyrzeczenia swej „prawej” babki. Przestał rozdawać drzewo dla biednych Żydów w czasie Chanuka choć rozdawał biednym Polakom. Wtedy w czasie zwanym Boże Narodzenie w środku nocy, w czasie której był srogi mróz i dużo śniegu, Stetl zbudził się cały, drżąc od głosu syreny przeciwpożarowej. Każdy wybiegł, żeby zobaczyć gdzie jest pożar. Wkrótce każdy wiedział, że zamek Hrabiego się pali, setki ludzi i Żydzi też pobiegło do pałacu, aby skorzystać z okazji zobaczenia Zamku, który nie dla wszystkich był dostępny. Ja tam także pobiegłem i prosto do płonącego zamku. Po wejściu na pokoje wszystko mi się pomieszało, widząc taką wspaniałość i bogactwo, zgubiłem się. Wkrótce jednak przypomniałem sobie, że jest pożar i chciałem wybiec, ale nie

mogłem znaleźć drzwi. Ściany były całkowicie pokryte lustrami. Zacząłem krzyczeć. Nagle drzwi się otworzyły i weszła kobieta, która niosła stos książek, dała mi te książki pokazała wyjście i powiedziała „Wynieś to, ja pójdę uratować więcej książek”.

Jak tylko wyszedłem, usłyszałem wielki trzask i natychmiast głośny krzyk. Sufity zawały się i przywały tych, którzy się tam jeszcze znajdowali. 10 osób² wiem spaliło się tam wtedy, żaden Żyd nie był nawet ranny, pomimo, że wielu było wewnątrz przedtem, wszyscy wyszli zanim się to nieszczęście wydarzyło. Jeden Żyd, który teraz mieszka w Izraelu pan Michael Green (kapelusznik), a który był wtedy wewnątrz i nie mógł uciec, widząc niebezpieczeństwo wyskoczył przez okno z drugiego piętra. Upadł w głęboki śnieg i doznał wstrząsu, leżał w szpitalu kilka dni i wrócił do domu w dobrym zdrowiu. Uważano to wtedy za cud z niebios.

Hrabia był wtedy z rodziną za granicą, słysząc tą straszną wiadomość, wrócił wprost do domu. Wziął udział w zbiorowym pogrzebie nieszczęśników i obiecał zaopiekować się wdowami.

Ale najważniejsze było to, że katastrofa dosięgła go jako kara z nieba, ponieważ odmówił dotrzymania przyrzeczenia przodków. Wkrótce też dał instrukcje i w tym samym tygodniu drzewo zostało dostarczone żydowskim biednym.

Wtedy wszyscy widzieli cuda jakie zdarzyły się Żydom i zapłatę za niewinną krew. Kedoshim (święty). Bolejemy, że nie widzieliśmy takich cudów w okropnych dniach, kiedy hitlerowscy mordercy zabili w ostatniej wojnie światowej 6 mln. Żydów, między nimi także wielu Żydów naszego Stetl Dzikowa. Niech (Bóg) pomści ich krew.

Tłumaczenie z języka angielskiego: Anna Salnikow

² W rzeczywistości zginęło 9 osób.

Tadeusz Zych

ZNANI TARNOBRZESCY ŻYDZI

Historia tarnobrzесkich Żydów, to przede wszystkim historia poszczególnych rodzin i osób. Wiele z nich, poprzez swoje osobiste przymioty, wykonywane zawody, sprawowane funkcje oraz znaczące osiągnięcia, zasłużyło na szczególuy szacunek czy podziw. Wymieńmy kilkunastu z nich, mając świadomość, iż są oni jedynie egzemplifikacją zdecydowane większej grupy.

ALTBAUER MOSZE (Mojżesz) (1904–1998)

Urodzony 12 listopada 1904 r. w Przemyślu, syn Barucha, wyrobnika i sprzedawcy kufrow i Idy z domu Pechtold.
Edukację rozpoczął w chederze i szkole ludowej, następnie kontynuował ją w Państwowym Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Przemyślu i tam złożył egzamin dojrzałości w 1922 roku. Do 1927 roku studiował filologię polską i ruską na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie m.in. pod opieką T. Lehr-Splawinskiego, J. Janowa, S. Artel-Wierczyńskiego i J. Kleinera. Po ukończeniu studiów zaczął praktykę nauczycielską w Koedukacyjnym Gimnazjum Żydowskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej w Przemyślu. W roku 1928 przeniósł się do Państwowego

Gimnazjum w Tarnobrzegu, skąd dwa lata później wyjechał do Wilna i podjął pracę w Prywatnym Koedukacyjnym Gimnazjum E. Dziecielskiej. W roku 1928 opublikował pierwszy artykuł naukowy zatytułowany *Une glose slave de Raschi: s'nir* na łamach czasopisma „Revue de Études Slaves”. W latach 1929–1930 zdał egzaminy, uprawniające do nauczania w szkołach średnich, równocześnie kontynuując rozpoczętą w okresie studiów pracę naukową. W roku 1930 został lektorem języka ukraińskiego w Wyższej Szkole Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie. W 1932 roku obronił u prof. Lehr-Splawinskiego, na Uniwersytecie Jagiellońskim dysertację „O polszczyźnie Żydów”, uzyskując w roku 1932 stopień doktora filozofii. W roku 1935, z powodów ideowych, zrezygnował z pracy w wileńskim gimnazjum i podjął decyzję o emigracji do Palestyny, by poświęcić się budowie podwalin przyszłego państwa żydowskiego. Udało mu się dostać do Palestyny w charakterze wileńskiego sportowca. Do Polski już nie wrócił, pozostając nielegalnie w Palestynie. Od roku 1936 pracował w różnych wydziałach magistratu Tel Awiwu, a po powstaniu w roku 1948 państwa Izrael, uzyskał prawo legalnego pobytu i stał się jednym z założycieli i dyrektorów Muzeum Historii w tym mieście. Powrócił także do przerwanej pracy naukowej i w roku 1954 rozpoczął wykłady na Wydziale Językoznawstwa Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, jako profesor filologii słowiańskiej. Współpracował z uniwersytetami Columbia, Harvard, Los Angeles, Chicago. Był członkiem Międzynarodowego Komitetu Słowistów, Międzynarodowej Komisji Dialektologicznej i laureatem prestiżowej Nagrody Państwa Izrael (Pras Israel). Równocześnie pracował w Żydowskim Instytucie Naukowym (YIVO) w Nowym Jorku.

Opublikował ponad 100 prac naukowych. Za opracowanie manuskryptów z klasztoru św. Katarzyny na Synaju otrzymał pamiątkowy medal od papieża Jana Pawła II. Uhonorowany był także licznymi wyróżnieniami, odznaczeniami i członkostwem wielu

prestżowych towarzystw naukowych, w tym Wydziału Filologicznego Polskiej Akademii Umiejętności.

Zmarł 15 października 1998 roku w Jerozolimie i tam został pochowany.

BEER MAX (1864–1943)
Historyk, działacz komunistyczny

Urodzony 10 sierpnia 1864 w Tarnobrzegu. W roku 1889 wyjechał do Niemiec, gdzie studiował ekonomię, nauki polityczne, filozofię i teorię socjalizmu. W 1892 roku został redaktorem socjalistycznego pisma: *Magdeburger Volksstimme*. Dwa lata później wyjechał do Wielkiej Brytanii. W latach 1927-1929 napisał książkę o historii ruchu socjalistycznego. Na zaproszenie Davida Riazanowa przeniósł się do Związku Radzieckiego, gdzie podjął pracę w Instytucie Marksa i Engelsa w Moskwie. W latach 1929-1933, zamieszkał we Frankfurcie nad Menem, działając w Komunistycznej Partii Niemiec. Kiedy naziści przejęli władzę w Niemczech w 1933 roku, uciekł do Londynu. Zmarł 30 kwietnia 1943 roku w Londynie i tam został pochowany.

DUHL MAKSYMILIAN (1898–1985)
Nauczyciel, działacz społeczny

Urodzony 22 grudnia 1898 roku w Borszczowie, syn Berysza i Basi z domu Bergman.

Po ukończeniu 4 klasowej szkoły w Borszczowie wstąpił do I Gimnazjum w Stanisławowie, gdzie w 1920 roku uzyskał świadectwo dojrzałości. W latach 1920-1924 odbył studia matematyczne w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a następnie przez pięć lat pracował jako nauczyciel w Prywatnym Polskim Gimnazjum Koedukacyjnym w Horodence. W 1930 roku rozpoczął pracę w Państwowym Gimnazjum im. J. Słowackiego w Przemyślu, skąd

po dwóch latach został przeniesiony do Państwowego Gimnazjum w Leżajsku. W 1933 roku trafił do Tarnobrzega, gdzie pracował w tamtejszym Gimnazjum aż do wybuchu wojny. Był aktywnym działaczem społecznym, zaangażowanym w działalność tarnobrzskiego Związku Strzeleckiego.

W październiku 1939 roku wraz ze wszystkimi Żydami został wypędzony z Tarnobrzega do sowieckiej strefy okupacyjnej. Przeżył wojnę, po jej zakończeniu udając się do Izraela. W 1967 roku wydał wspomnienia p.t. *Z otchłani*.

Zmarł w 1985 roku.

Żonaty z Anną z domu Klinger, miał 1 córkę.

ENGELBERG HERSCH
(1881–1962)

Księgarz,
działacz syjonistyczny

Urodzony w 1881 roku w Tarnobrzegu, syn Nissana i Sary. Po rodzicach odziedziczył charakterystyczny, okrągły budynek stojący na tarnobrzskim Rynku, w którym prowadził największą w mieście księgarnię i skład materiałów biurowych. Zajmował się także działalnością wydawniczą. Drukował m.in. widokówki z Tarnobrzega i okolic, będące dziś znakomitym źródłem ikonograficznym tamtych czasów. Prowadził także aktywną



Hersch Engelberg z wnukiem Henrykiem Halkowskim - lata 60-te XXw.

działalność polityczną i społeczną, należąc do liderów ruchu syjonistycznego w regionie. Przez wiele lat wybierany był przez żydowską społeczność Tarnobrzega do Rady i Zarządu Gmin Wyznaniowych Żydowskich.

Wyrzucony wraz z innymi Żydami przez Niemców do sowieckiej strefy okupacyjnej, wojnę przeżył. Po jej zakończeniu powrócił do Polski osiadając w Krakowie.

Zmarł w 1962 roku w Krakowie i został pochowany na tamtejszym cmentarzu żydowskim.

Żonaty z Karoliną (Kerszel) z domu Geminder, mieli 4 dzieci.

GANDZ SOLOMON (1884–1954)

Historyk nauki

Urodzony 2 lutego 1884 roku w Tarnobrzegu, syn Judy Leiba, właściciela kantoru i Berty.

Ukończył szkołę literatury biblijnej i telmudycznej, a następnie gimnazjum w Bielicach na Śląsku. W 1911 roku uzyskał doktorat z filozofii w Uniwersytecie w Wiedniu, oraz ukończył kurs rabinacki. W latach 1915-1919 pracował jako nauczyciel żydowskiej teologii i historii w gimnazjum i liceum w Wiedniu. Od 1923 do 1934 roku uczył historii średniowiecznej Żydów i Arabów w Uniwersytecie Jeshiva w Nowym Jorku, a następnie od 1942 roku aż do śmierci wykładał historię cywilizacji semickiej w Dropsie College.

Był członkiem wielu towarzystw naukowych, m.in. American Oriental Society i History of Science Society oraz autorem wielu prac naukowych głównie z zakresu historii nauki, literatury arabskiej i telmudycznej, matematyki średniowiecznej i starożytnej.

Zmarł 30 marca 1954 roku w Nowym Jorku i tam też został pochowany. Żonaty z Salomeą z domu Srebrny.

GOLDGART MAURZYCY (1878–1942)

Prawnik, działacz społeczno-polityczny

Urodzony w 1878 roku, ukończył Gimnazjum w Krakowie a następnie studiował na Wydziale Prawa UJ, gdzie uzyskał tytuł doktora praw. W 1909 roku przybył do Tarnobrzega otwierając własną kancelarię prawną. Był jednym z najbardziej znanych i „wziętych” adwokatów w mieście i powiecie. Zaangażowany był także w działalność polityczną, będąc członkiem PPS Frakcji Rewolucyjnej. W 1914 roku został jako asesor członkiem komisarycznego Zarządu miasta Tarnobrzega, a w sierpniu 1927 roku, zastępcą burmistrza komisarycznego miasta, zaś rok później zastępcą pochodzącego z wolnych wyborów burmistrza J. Chruściela. W wyborach z 1935 roku został wybrany członkiem Rady Powiatowej. Należał także do elity miejskiej, związany głównie z kręgiem osób z tzw. „Pawłasówki”. W trakcie wyrzucania 2 X 1939 roku tarnobrzeskich Żydów do sowieckiej strefy okupacyjnej, próbował się bronić demonstrując swoje chrześcijaństwo. Zamknięty w mieleckim getcie został zamordowany w 1942 roku w okolicach Mielca.

Żonaty z Henryką z domu Reichmann, dzieci nie mieli.

Jego nazwisko widnieje na tablicy poświęconej tarnobrzeskim prawnikom w hołu Sądu Okręgowego.

HOROWIC – dynastia cadyków dzikowskich

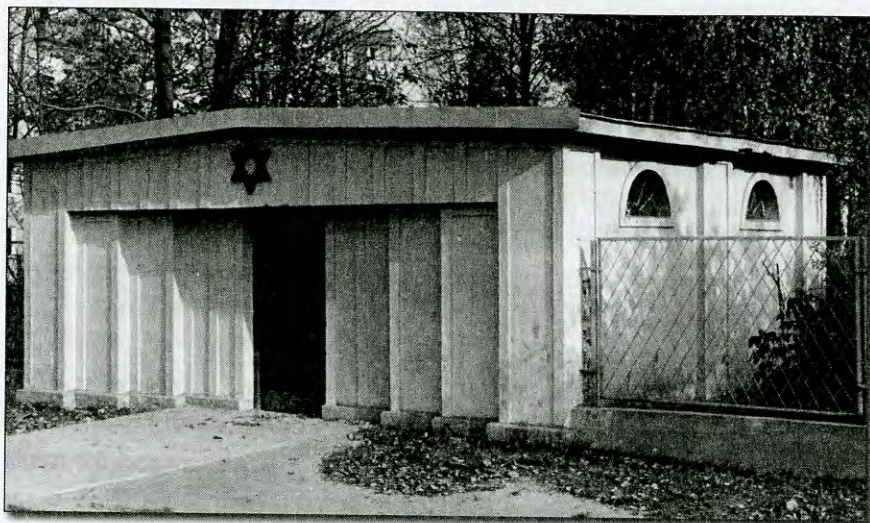
Horowic Eliezer (Dzikower) (1790–1860)

Rabin i cadyk w Dzikowie

Urodzony 1790 roku w Robczycach, syn Naftalego Cwi Horowica i Ryfki z domu Ropszic.

Żonaty dwukrotnie z Chają i Tową z domu Halewi, miał 7 dzieci.

Zmarł 19 października 1860 roku w Stanisławowie.



Ohel na nowym cmentarzu żydowskim w Tarnobrzegu

Horowie Meir (1819–1877)

Cadyk w Dzikowie

Urodzony w 1819 roku, w Rawie powiat Lubartów, syn Eliezera, rabina i cadyka dzikowskiego i Chai.

Był autorem dzieła „Imrei Noam” – czyli komentarzy do Hagady – księgi opisującej wyjście Żydów z Egiptu.

Żonaty z Dworą, mieli 11 dzieci.

Zmarł 19 czerwca 1877 roku, pochowany w Dzikowie.

Horowitz Jozue(Jehoszua) (1848–1912)

Rabin i cadyk dzikowski

Urodzony 20 marca 1848 roku, syn Meira cadyka i Dwory.

Autor dzieła „Ateret Jehoszua” – komentarza do Tory i Moadim.

Żonaty z Mirami, mieli 6 dzieci.

Zmarł 21 grudnia 1912 roku.

Horowic Alter Jezehiel Eliahu (1879–1943)

Ostatni cadyk dzikowski

Urodzony w 1879 roku w Dzikowie syn Jozuego, cadyka dzikowskiego i Miriam.

Żonaty z Chawą, mieli 5 dzieci.

Zamordowany przez Niemców w marcu 1943 roku w Krakowie.

JAARI JEHUDA lub Yehuda Ja'ari (1900–1982)

Pisarz

Urodzony 21 listopada 1900 roku w Tarnobrzegu, jako wnuk rabina Herszela z Dzikowa.

Przed wybuchem II wojny światowej wraz z rodziną wyjechał do Palestyny.

Był pisarzem i tłumaczem, piszącym w języku hebrajskim.

Zmarł 6 listopada 1982 roku w Jerozolimie, tam też został pochowany.

KANAREK RACHMIEL (1834–1917)

Właściciel ziemski, działacz społeczny

Urodzony w 1834 roku w Antoniowie, syn Jakuba Mosera, rolnika i Maity.

Od najmłodszych lat pomagał rodzicom w gospodarstwie, a następnie zatrudnił się w dobrach barona Horocha, stając się szybko jego zaufanym pracownikiem. Dzięki pracowitości i ogromnym zdolnościom do robienia interesów, dorobił się znacznego majątku, który umożliwił mu zakup ziemi z rąk zubożałych właścicieli m.in. Wrzaw, Skwierzyna, Chwałowic. Rozpoczął także aktywną działalność społeczną, finansując różne przedsięwzięcia i uroczystości m.in. odsłonięcie pomnika Bartosza Głowackiego i koronację Ob-

razu Matki Bożej Dzikowskiej w Tarnobrzegu. Był także członkiem Rady Powiatowej w Tarnobrzegu i członkiem jej Wydziału. Finansował także uroczystości patriotyczne i rocznicowe w całym powiecie. Aktywnie uczestniczył również w pracach Rady Szkolnej Okręgowej. Prowadził także działalność charytatywną, wspierając finansowo okoliczne dzieci w trakcie ich nauki w szkole. Inicjował tworzenie kółek Rolniczych i Kas Stefczyka. W 1914 roku został członkiem sekcji skarbowej Powiatowego Komitetu Narodowego w Tarnobrzegu-ekspozytury NKN. W 1914 i 1915 roku podczas ofensywy rosyjskiej, jego dobra zostały poważnie zniszczone, co stało się powodem ich sprzedaży baronowi Goetz-Okocimskiemu. Sam przeniósł się do Tarnowa, gdzie spędził ostatnie miesiące życia.

Zmarł 26 lutego 1917 roku w Tarnowie, pochowany został na tamtejszym cmentarzu żydowskim.

Żonaty trzykrotnie, z pierwszą i trzecią żoną dzieci nie miał, z drugą Tyłą z domu Perman miał ich 9.

LOEWY OTTON (1876–1942)

Dr medycyny, lekarz powiatowy

Urodzony 8 grudnia 1876 roku w Nisku, syn Alojzego, lekarza powiatowego w Nisku, i Reginy.

Po ukończeniu szkoły powszechnej i gimnazjum w Nisku, studiował na uniwersytecie w Krakowie, gdzie w 1901 roku uzyskał dyplom doktorski; wszechnauk lekarskich. W tym samym roku odbył 3-miesięczną praktykę lekarską w Szpitalu św. Łazarza w Krakowie. W latach 1902-1905 pracował jako sekundariusz w szpitalu powszechnym w Wiedniu. W 1906 roku został lekarzem w Przemyślu, gdzie był również znawcą sądowym. Dwa lata później przeniósł się do Grybowa na stanowisko lekarza powiatowego. W 1913 roku przybył do Tarnobrzega, tu został mianowany lekarzem powiatowym. Pełnił również funkcję kierownika Ośrodka Zdrowia i Przy-

chodni Przeciwgruźliczej. Aktywnie udzielał się w organizacjach społecznych, m.in.: był członkiem Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przynsposobienia Wojskowego, i prezesem Oddziału PCK. Wykładał również higienę i anatomię w tarnobrzесkim Seminarium Nauczycielskim, zaś w gimnazjum był lekarzem szkolnym. Bardzo ceniony i lubiany w mieście i okolicy, zwany był „powiatowym fizykiem”. W 1937 roku przechodzi na emeryturę. We wrześniu 1939 roku wraz z rodziną ucieka na wschód, na tereny ZSRR. W 1940 roku zostaje przez władze sowieckie aresztowany i deportowany z całą rodziną na Sybir, gdzie pracuje przy wyrębie tajgi. Po podpisaniu układu Sikorski – Majski, zostaje zwolniony i przedostaje się w okolice Buchary. W 1942 roku opuszcza teren ZSRR wraz z armią gen. Andersa i w sierpniu tegoż roku przyjeżdża do Pahlevi (Iran). Jest już bardzo chory i wycieńczony. Umiera 15 sierpnia 1942 roku w Pahlevi.

Żonaty z Zofią, mieli 3 dzieci.

Odnznaczony był: Medalem Dziesięciolecia Niepodległości, Odznaką Honorową PCK, oraz Brązowym Medalem za długoletnią służbę.

LOEWY STANISŁAW KAROL (1920–1997)

Żołnierz II Korpusu

Urodzony 14 lipca 1920 roku w Tarnobrzegu, syn Ottona, lekarza powiatowego, i Zofii.

Po ukończeniu szkoły powszechnej w Tarnobrzegu uczęszczał do tamtejszego Gimnazjum im. Hetmana Jana Tarnowskiego. W 1939 roku zdał egzamin maturalny i odbył dwumiesięczne przeszkolenie w Junackim Hufcu Pracy.

We wrześniu 1939 roku wraz z rodziną ucieka na wschód, docierając na tereny ZSRR. W 1940 roku cała rodzina Loewych zostaje deportowana na Sybir; Stanisław pracował przy wyrębie tajgi. Po podpisaniu układu Sikorski – Majski, zwolniony z obozu pracy,

z rodziną dotarł do Buchary. Tam wstąpił do formułującej się Armii Polskiej gen. Andersa. W 1942 roku wraz z armią opuszcza teren ZSRR i poprzez Persję dociera na Bliski Wschód. Tu przechodzi przeszkolenie wojskowe (kurs podchorążówki) i zostaje przydzielony do 8 pułku Artylerii Przeciwlotniczej Ciężkiej, w 3 Brygadzie Strzelców Karpackich. W randze porucznika przemierza cały włoski szlak bojowy II Korpusu gen. Andersa, od Ankony po Monte Cassino. Po zakończeniu wojny przez rok studiuje medycynę w Bolonii. W 1947 roku wyjeżdża do Londynu, gdzie przebywają jego matka i siostry. Tu zostaje awansowany do stopnia kapitana i zdemobilizowany. Podejmuje pracę w firmie wydawniczej oraz pełni obowiązki kierownika Klnbu Polskiego, oraz działa w organizacjach kombatanckich.

Zmarł 3 lutego 197 roku w Londynie i tam też został pochowany. Nie założył rodziny.

Posiadał liczne odznaczenia, m.in.: Krzyż Monte Cassino, angielski Defence Medal, Brązowy Krzyż Zasługi z Mieczami.

NUSSBAUM JÓZEF (1882–1941)

Nauczyciel

Urodzony 16 października 1882 roku w Zbarażu, syn Salomona i Blymy z domu Szmajuk.

Po ukończeniu Szkoły Ludowej w Zbarażu, uczęszczał do Szkoły Realnej w Tarnopolu, gdzie w 1903 roku zdał egzamin dojrzałości. Odbił studia matematyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie po czym zdał egzamin nauczycielski dla szkół średnich. W latach 1908-1909 pracował jako aplikant i zastępca nauczyciela w Szkole Realnej we Lwowie, a w roku szkolnym 1909/1910 w Szkole Realnej w Stanisławowie. Od 1910 do 1914 był zastępcą nauczyciela w Szkole Realnej w Świątynie a następnie otrzymał posadę nauczyciela rzeczywistego w Szkole Realnej w Tarnobrze-

gu. Tu w 1927 roku otrzymał stopień profesora. Dał się poznać jako wybitny matematyk i pedagog, lubiany i szanowany przez uczniów. W tarnobrzесkim gimnazjum pracował aż do wybuchu II wojny. Po wkroczeniu Niemców do Tarnobrzega, wraz z rodziną został wyrzucony do sowieckiej strefy okupacyjnej w okolicy Tarnopola. Zamordowany po wkroczeniu Niemców do Tarnopola w 1941 roku. Żonaty z Żanettą z domu Speiser, miał 3 dzieci.

PREISMAN ABRAHAM ADOLF (1878–1940)

Lekarz, kapitan WP

Urodzony 1 maja 1878 roku w Tarnopolu.

Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w gimnazjum w Tarnopolu, studiował medycynę w Uniwersytecie Wiedeńskim, uzyskując w 1904 roku dyplom lekarza. Po studiach leczył jako praktykant m.in. w Próchniku, Chodorowie, Jarosławiu i Samborze.

W latach I wojny światowej w armii austriackiej, w stopniu kapitana walczył na froncie rosyjskim, a następnie jako lekarz wojskowy przebywał w szpitalu we Lwowie kierując oddziałem epidemiologicznym. Od 1918 roku jako lekarz wojskowy w Wojsku Polskim. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. W 1922 roku zdemobilizowany ze względu na stan zdrowia. To było również powodem jego medycznego przekwalifikowania się i rozpoczęcia praktyki dentystycznej. W 1928 roku z Jarosławia przybył do Tarnobrzega, gdzie szybko uzyskał opinię najlepszego dentysty w okolicy. 2 października 1939 roku razem z grupą tarnobrzесkich Żydów został przez Niemców wysiedlony z miasta i przeniósł się za Wisłę do Koprzywnicy pod Sandomierzem, gdzie pracował w Kasie Chorych.

Zmarł w 1940 roku na atak serca, wcześniej ciężko pobity przez Niemców. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Koprzywnicy. Żonaty z Karoliną z domu Hausman, miał 1 córkę. (Żona została rozstrzelana przez Niemców w Koprzywnicy, córka uciekła z getta).

w składzie 37 pułku piechoty jako podporucznik uczestniczył w obronie Przemyśla przed Ukraińcami, a następnie wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej.

Uczestnik bitwy warszawskiej w sierpniu 1920 roku. W latach 20-tych ukończył studia medyczne w Uniwersytecie Lwowskim i rozpoczął praktykę lekarską w Tarnobrzegu, równocześnie aktywnie uczestnicząc w życiu społeczno-politycznym miasta. W roku 1928 został szefem miejscowego Banku Ludowego, był także aktywnym działaczem Zjednoczonego Stronnictwa Narodowo-Żydowskiego.

W październiku 1939 roku wraz z całą żydowską społecznością Tarnobrzega został wyrzucony przez Niemców za San. Dalsze jego losy są nieznane.

ZAMOJRE SAMUEL (1884–1939)

Nauczyciel

Urodzony w 1884 roku w Zalotce, syn Wolfa i Sary z domu Golinger. Ukończył szkołę rabinacką, poznając m.in. język hebrajski. Do Tarnobrzega przybył w początkach XX wieku, rozpoczynając pracę w tutejszej szkole żydowskiej, gdzie uczył języka hebrajskiego. Równocześnie pracował w Szkole Zawodowej gdzie uczył religii mojżeszowej. W 1915 roku został dodatkowo zatrudniony jako nauczyciel religii mojżeszowej w Szkole Realnej. W tarnobrzeskim Gimnazjum pracował aż do 1936 roku.

Zmarł 28 maja 1939 roku, został pochowany na cmentarzu żydowskim w Tarnobrzegu.

Żonaty z Zofią z domu Dingelthal, miał 5 dzieci.

Michael Honey

ŻYDOWSKIE NAZWISKA W TARNOBRZEGU¹

Pierwszy zapis imion Żydów tarnobrzeskich znajdujemy w księdze zatytułowanej: Kehilat Tarnobrzeg – Dzików Sefer Zikaron Veedut (Tarnobrzeg – Dzików Wspólnotowa Księga Pamięci i Świadcstwa), której kopię można znaleźć w bibliotece Yad Vashem w Jerozolimie.

Tarnobrzeg jest położony na wschodnim brzegu Wisły. Cztery kilometry na północ od niego, znajduje się wioska Dzików, w której hrabia Tarnowski miał swój zamek, który został zniszczony w rezultacie Konfederacji Dzikowskiej, zawiązanej w 1734 roku dla poparcia króla Stanisława Leszczyńskiego. Zamek został później odbudowany. Następstwem wojny pomiędzy Rosją i Prusami był pierwszy rozbiór Polski w 1772 roku. Drugi rozbiór nastąpił w 1793 roku a trzeci podzielił Polskę pomiędzy Rosję, Prusy i Austrię. Po wojnach Napoleońskich ustalono granice. Terytorium na wschodnim brzegu Wisły łącznie z rzeką San i miasto Tarnobrzeg dostały się pod panowanie Austrii. Społeczność żydowska Tarnobrzega – Dzikowa pożyczyła 1000 polskich florenów od miejscowego Franciszkanina Ojca Antoniego Dembowskiego w 1718 roku na budowę synagogi. Pożyczka ta miała zezwolenie hrabiego Tarnowskiego. Ze strony wspólnoty żydowskiej podpisy pod aktem złożyli: Leib Aronowicz, Lewek (Leib) Abramowicz, Moshek (Moshe) Berkowicz i Josef Zeinderowicz.

¹ Tekst jest tłumaczeniem artykułu z czasopisma: „Shemot”. The Jewish Genealogical Society of Great Britain, nr 4, 1994.

Następna pożyczka w wysokości 2000 polskich złotych została zaciągnięta 19 listopada 1741 roku u Franciszkanina Ojca Stanisława Lipskiego. Ta pożyczka miała zgodę hrabiego Józefa Amora Tarnowskiego. Ze strony żydowskiej podpis pod nią złożyli: Pinchas Lewkowicz i Wolf Lewkowicz. Dokument wydany 30 kwietnia 1784 roku przez Ojca Jana Nepomucena Grabowskiego pokazuje, że pożyczka w wysokości 3000 polskich złotych oprocentowana była na 5%. Z tego widać, że pożyczka nie była umorzona i stanowiła dochód na rzecz klasztoru w Miechocinie (tak nazywała się wioska zanim Tarnobrzeg powstał na mocy przywilejów lokacyjnego wydanego przez polskiego króla Zygmunta III Wazę, 28 marca 1593 r.). W 1786 roku po tym jak Tarnobrzeg dostał się pod kontrolę Austrii² pożyczka została przeliczona na 750 reńskich złotych i depozyt kredytowy klasztoru miechocińskiego poddany został administracji Austriackiego Narodowego Banku w Wiedniu. Wielkość odsetek zmieniono na 3%. Nie jest jasne dlaczego istniała przerwa 23 lat pomiędzy pierwszą i drugą transzą

² Tarnobrzeg wszedł w skład monarchii habsburskiej po I rozbiórce w 1772 roku.



Synagoga w Tarnobrzegu- lata 60-te XX w.

pożyczki w 1741 r. Wydaje się jednak, że główna część synagogi musiała posłużyć dla budowy Beit Hamidrash (szkoła i miejsce modlitwy), które później włączono do głównej budowli. Ten budynek stoi do dziś, w 1967 r. został odnowiony i mieści się w nim główna biblioteka miejska. 4 czerwca w czasie uroczystości 400-lecia miasta została odsłonięta na ścianie synagogi tablica pamiątkowa ku czci straconych Żydów. Odsłonięcia dokonał ambasador Izraela M.Gordon. Miasto zorganizowało również wystawę historyczną poświęconą Żydom i wydało pismo Tarnobrzekie Zeszyty Historyczne³.

Centralne Archiwum Historii Żydów na Hebrajskim Uniwersytecie w Riwat Ram w Jerozolimie posiada mikrofilmy z dokumentami zawierającymi spis opłat uiszczanych przez właścicieli szynków i gorzelni w Tarnobrzegu. Są one nazwane Propinacją. Inny rodzaj opłat to Konsygnacja. Nie jest do końca jasne co to określenie oznacza. Opłaty z propinacji były 5 krotnie wyższe od opłat z konsygnacji. Mikrofilm 5,806 pokazuje cyfry na rachunku w złotych polskich z 1778 r.

Propinacja – 6.275

Sklepy i konsygnacja – 3.725

Suma Tarnobrzeg-Dzików – 10.000

Suma z innych wiosek w okolicy – 11.195

Widać z tych liczb jak ważni z ekonomicznego punktu byli Żydzi dla polskiej arystokracji. Hrabia Tarnowski uzyskiwał w sumie 21,195 złotych w czasie, w którym koszt budowy głównego budynku synagogi w mieście wynosił 3000. Lista propinacji z 1779 r. obejmuje: Wolf Tyma, Jankiel Motkowicz, Leizor Izraelowicz, Dawid Dawidowicz, Jakob Skotricki Majorowicz, Szmaj Lejbowicz, Dawid Jakubowicz, Lejbusz Chajmonowicz, Chaim Bornchowicz, Motko bogaty Ickowicz, Josef Ickowicz z Musowanego, Icek Motzkowicz, Lejbusz Nysynowicz, Wolf Skrzypek, Mosiek Dawidowicz, Zelik Lejzerowicz, Abraham Nutowicz. Jest ona w całkowitym kontraście do nazwisk Żydów z listy Konsygnacji z 18 Leybusz Nusbaum, Herszek Szalmonowicz, Lejbusz

³ Wydawcą Tarnobrzekich Zeszytów Historycznych, jak i organizatorem wystawy było Tarnobrzekie Towarzystwo Historyczne.



Dzień targowy w Tarnobrzegu przed I wojną światową

Cwirn, Gimpel Gurfinkel, Susman Lorbaum, Wolf Ender, Simcha Handler, Herszel Cynamon, Klimanowa wdowa, Szmul Galman, Lewi Morgrnlander, SzmulmWahl, Wolf Pomerantz, Motka Klemer, Moyses Steihard, Chaika wdowa, Ejzik Fegler, Dawid Eched, Nuta Spicer, Lejba Forgang, Bona Forgang. Lista Propinacji z 1822 r. znów kontrastuje z listą nazwisk z 1788 r. Leybusz Hoffort, Liba Fortgang, Judak Schnat, Esterka wdowa, Dawid Hecht, Motka Henich, Josek Safir, Samuel Greher, Moses Steihard, Eisik Fegler, Hersz Hartmann, Wolf Ber, Szloma Goldmann, Dawid Kramer, Szmuler Wisenfeld, Wolf Pomeranes, Dawid Umfang, Samuel Wahl, Wolf Ende, Samuel Gafunkel, Baruch Gafunkel, Isaak Gafunkel, Lewi Morgrnlander, Mila Szpicerr, Nilsen Nussbaum, Ita Cwirn wdowa, Pepsia Wisenfeld wdowa, Israel Nussbaum, Simcha Hendler, Herzek Wizenfeld, Mojzesz Wahal, Simcha Handler, Dawid Wisenfeld, Israel Hauser, Lejzor Szekin, Leybusz Cytryn, Mota Wisenspil, Nisan Nussbaum, Mojzesz Stern. Późniejsze dwie listy pokazują jak w społeczności, która żyła od 1718 do 1788 nazwiska o brzmieniu rosyjskim występują mimo sporadycznej okupacji rosyjskiej. Kontrastuje z tym dominacja nazwisk o brzmieniu niemieckim po okresie wojen napoleońskich 1814.

Wacław Mączka

LISTA WACŁAWA MĄCZKI

Prezentujemy po raz pierwszy niezwykle dokument – listę tarnobrzeskich Żydów – stan na sierpień 1939 roku. Jej autorem jest znany tarnobrzski działacz społeczny, Wacław Mączka, burmistrz miasta w latach 1945-47. Lista została sporządzona w lutym 1965 roku na prośbę Janiny Pawlasowej, żony przedwojennego znakomitego lekarza Eugeniusza Pawlasa, cenionego w Tarnobrzegu, tak przez Polaków, jak i Żydów. Lista jako że powstała już po Zagładzie, uzupełniona jest o sporadyczne informacje dotyczące dalszych losów niektórych osób. Dokument ten jest swoistą listą pamięci, przywracającą imiona, a tym samym postaci, które miały ulec wiekiestemu zapomnieniu.

imię	nazwisko	uwagi
Freida	Abraham	
Salamon	Alter	
Hersch	Allweis	
Laja	Allweis	
Alta	Allweis	
Małka Itta 2 imion	Allweis	z domu Horowitz.
Hersch	Aron	
Mirla żona Herscha	Aron	z domu Lowenschorn.

imię	nazwisko	uwagi
Peisech	Aron	
Ryfka	Anhiesiger	z domu Fingerhurt.
Laja	Allweis	
Jonas recte Monheit	Allweis	
Mojżesz recte Monheit.	Allweis	
Majer	Abrahamowicz	
Chana Ryfka 2 imion	Abrahamowicz	
Estera	Ascher	
Alter	Anfang	
Feiga	Abrahamowicz	
Gilta	Abrahamowicz	
Estera	Abrahamowicz	
Laja	Abrahamowicz	
Aron	Abrahamowicz	
Benjamin	Bloch	
Chana	Bloch	
Abraham	Bloch	
Mojżesz	Bloch	
Rafael	Bloch	
Rachela	Bloch	
Markus	Bergstein	
Schulim	Bergstein	
Moryc	Bergstein	
Jenta	Bergstein	
Joel	Bergstein	

imię	nazwisko	uwagi
Chewet	Bergstein	
Natan	Bergstein	
Mojżesz Chaim 2 im.	Bergstein	
Eidla Roza 2 im.	Bergstein	
Ryfka	Bergstein	
Mariem	Bergstein	z domu Teitelbaum.
Salomon	Bergstein	
Sara Ides 2 im.	Bergstein	
Nuta	Beer	
Chana	Beer	
Eliasz	Beer	
Laja	Beer	
Schewech	Beer	
Sara	Beer	
Brucha	Beer	
Mirla	Beer	
Abraham	Bursztyn	
Simche	Bursztyn	
Simed Chaim 2 im.	Bursztyn	
Mojżesz	Bursztyn	
Fischel	Bursztyn	
Chaja	Bursztyn	
Ozaak	Bursztyn	
Chaja Tauba 2 imion	Bursztyn	
Markus	Bursztyn	
Ciwe	Bursztyn	

imię	nazwisko	uwagi
Gitla	Bursztyn	
Chanina	Bursztyn	
Małka	Bursztyn	
Chaim	Bursztyn	
Sura	Bursztyn	
Tauba	Bursztyn	
Mechel	Bursztyn	
Gitla	Bursztyn	
Cypoja	Bursztyn	
Jakub Peretz 2 im.	Bursztyn	
Abraham Leser 2 im.	Bursztyn	
Izaak	Bursztyn	
Rochma.	Bursztyn	
Izrael	Blum	
Sara	Blum	
Izrael vel Kira	Blum	
Lipa / 2-e imię Jeizor/	Brand	zmarł śmiercią naturalną przed wojną - był introligatorem.
Bina	Brand	zmarła śmiercią naturalną przed wojną.
Dwojra	Brand	
Chiel	Brand	
Cirla	Brand	z domu Hauser.
Chaim	Brand	
Chaim Leizor 2 im.	Brand	
Chaja Selda 2 im.	Brand	
Mojżesz	Brand	

imię	nazwisko	uwagi
Hinda	Brand	
Dawid	Bram	
Mojżesz	Bram	
Abraham	Bram	
Sara	Bram	
Feiga	Bram	z domu Zeisel.
Wolf	Breit	
Zelman	Breit	
Freida	Breit	z domu Eder.
Aron	Breit	
Chaim	Blasbalg	zmarł śmiercią naturalną przed wojną.
Małka	Blasbalg	zmarła śmiercią naturalną przed wojną.
Dwojra	Birnbaum	
Ryfka	Blau	
Licha Majer 2 im.	Bojda	zmarł śmiercią naturalną przed wojną.
Dwojra	Bojda	
Itta	Bojda	
Baruch	Birnhak	
Brucha	Brawer	
Rachela	Brawer	
Meilech	Brodtd	
Sara /żona Meilecha/	Brodtd	
Mendel	Brandmann	
Blima	Braum	z domu Hauser.
Mariem	Bergstein	z domu Teitelbaum.

imię	nazwisko	uwagi
Jakub	Braw	
Alta Necha 2 im.	Braw	z domu Schiffman.
Samuel	Brenner	
Mojżesz	Bergstein	
Natan	Bergstein	
Józef	Bergstein	
Pesla	Bienenstock	z domu Fleischer.
Sara z Zeislow	Bergstein	
Cypora	Brauman	
Abraham Meilech 2 im.	Braw	
Izrael Szlama 2 im.	Blummenstock	
Chaja Gitla 2 im.	Blummenstock	z domu Grunbaum.
Estera Freida 2 im.	Birnbaum	
Markus	Bursztyn	
Feiga	Bursztyn	z domu Scheer.
Estera	Brand	
Pesia	Blitzer	
Pinkas	Blitzer	
Ryfka	Blitzer	
Sara Ryfka 2 im.	Bergstein	
Chaja	Bergstein	
Aron	Bergstein	
Hersch Jakub 2 im.	Bergstein	
Gitla	Brand	
Cyzia	Bram	z domu Teitel.

imię	nazwisko	uwagi
Idesa	Beck	
Brucha	Braw	
Berel	Bittner	
Sara	Bittner	z domu Grunbaum.
Brucha	Braw	
Ryfka Rachela 2 im.	Blau	
Sosia	Bram	z domu Gottlieb.
Feiga	Bojda	
Salamon.	Bojda	
Pinkas syn Eliasza	Beer	
Schifra córka Pinkasa	Beer	
Pesia	Baigel/Beigel	
Serla	Beer	
Benjamin	Bloch	
Leizor	Bloch	
Izrael syn Barucha	Brawer	
Majer Dawid 2 im.	Bittner	
Rachela	Bittner	
Cypoja	Brotman	z domu Hauser/ Hauser.
Dwojra	Brand	z domu Schlüssel.
Feiga	Bursztyn	
Markus	Bursztyn	
Michael	Bursztyn	
Feiga recte Schiffman	Bursztyn	
Hinda recte Schiffman	Bursztyn	

imię	nazwisko	uwagi
Sara	Breit	
Sara Gitla 2 im.	Blumenstocka	
Chaja Tauba 2 im.	Bursztyn	z domu Last.
Mariem Dina 2 im.	Berger	
Chaja	Blitzer	z domu Scheer.
Gila	Blitzer	z domu Hauser.
Jakub	Czeszer	zmarł w Tel Aviv w 1952 zdaje się roku, jego córki : Stella z Czeszerow Grobmann mieszka w Izraelu, Marta z Czeszerow Springerowa mieszka w Izraelu.
Eugenia	Czeszer	zmarła po działaniach wojennych w r. zdaje się 1950 - o jej śmierci pisał mąż Jakub do Wacława Mączki. Nieruchomość Eugenii Czeszer 1 wh. 714 gm. Tarnobrzeg - objęta wywłaszczeniem. Oceniona wartość 128 tysięcy złotych zdeponowane jest w depozycie sądowym w r.1964.
Selman	Cytryn	
Mala	Cynsmon	
Sprynca	Cytryn	
Ryfka	Cynamon	
Eliasz	Dörfler	
Freida	Dörfler	
Freida z Gränbaumów	Dörfler	
Pinkas	Dörfler	
Markus	Dembitzer	
Minka z domu Horowitz	Dembitzer	zmarła śmiercią naturalną przed wojną.

imię	nazwisko	uwagi
Ida	Derschowitz	
Szyja	Dembitzer	
Chana	Driller	
Gitla córka Herscha	Dörfler	
Necha	Derschowitz	
Samuel	Eder	
Chaim Józef	Eder	
Chaja	Eder	
Aron	Eder	
Estera	Eder	
Gitla	Eder	
Mechel	Eder	
Mariem	Eder	
Bina	Eder	
Jakub	Eder	
Leser	Eder	
Rafael	Eder	
Sara	Eder	
Nussen	Eder	
Mendel	Eder	
Leizor	Eder	
Hersch	Eder	
Mojżesz	Erlich	
Reisla	Erlich	
Hersch	Erlich	
Mirla	Erlich	

imię	nazwisko	uwagi
Joei Markus 2 im.	Erlich	
Laja	Erlich	z domu Glatz.
Necha	Erlich	
Chaja	Erlich	z domu Kira.
Beila	Erlich	
Itta Rojsa 2 im.	Erlich	
Schaja / Szaja	Erlich	
Sura	Erlich	
Gerschon	Elefant	
Kune	Elefant	
Zelda	Elefant	
Gedale	Elefant	
Cyryla	Engelberg	
Dawid	Engelberg	
Laja z Neustetłów	Engelberg	
Perla	Engelberg	
Chaim	Engelberg	w czasie I-ej wojny światowej został przez wojsko carskie powieszony.
Apolonia z domu Hauser	Engelberg	zmarła śmiercią naturalną w r.1931 zdaje się na udar serca w czasie rozprawy sądowej. 1/ jej syn Lazar Engelberg / przebywa w Nev Jorku- 2/ jej córka Syda obecnie po mężu Kępska / z zawodu lekarz/ zamieszkuje w Katowicach. Losy dalszego rodzeństwa nieznane.
Herman-Hersch-Meilech	Engelberg	zmarł naturalną śmiercią około 1926 r.
Majer	Engelberg	zmarł śmiercią naturalną przed około 30 laty.

imię	nazwisko	uwagi
Leib Dawid 2 im.	Engelberg	
Freida vel Fraidla	Engelberg	jeszcze około 1933 roku wyjechała z Tarnobrzega do Ameryki i tam pod nieznany adresem przebywa - jest to siostra Lazara Engelberga i Simy vel Sidy Engelberg - obecnie zamężnej Kępska.
Lazar	Engelberg	przebywał a Katowicach u siostry - Kępskiej Sidy - i w r.1948 wyjechał do Nev Jorku - adres zna siostra Sida z Engelbergów Kępska - lekarz w Katowicach.
Mojżesz	Engelberg	jest to syn Apolonii z domu Hauser.
Jan	Engelberg	Dtto j.w. ich losy są nieznane mieszkańcom Tarnobrzega.
Reizla	Eidenberg	
Izaak	Eisenbruch	
Izaak	Eiwen	
Jozef	Eiwen	
Mala	Erensal	
Schyja	Einhorn	
Szyfra	Eiwen	
Leib	Eksztein	zmarł śmiercią naturalną około 1928 r.
Gitla	Eksztein	
Hena	Elefant	
Mozes	Elefant	
Jozef	Elefant	
Chaim	Elefant	
Abraham	Elefant	
Chaja	Elefant	
Ryfka recte Spirn	Eiwen	

imię	nazwisko	uwagi
Izrael	Eder	
Chaja Golda 2 im. 1-o Epstein 2-o Knopf.	Eder	
Hersch	Eiwen	
Estera z domu Silber	Eder	
Naftali	Eltweger	
Alta Hendla 2 im.	Eltweger	
Samuel	Eigner	
Fryda z Garfunklów	Eigner	
Chaja ze Sperglów	Elstein	
Estera Simeta 2 im.	Eltweger	
Schulim	Ettner	
Gedalie	Engelberg	
Alter Aron 2 im. false Psachjow	Einhorn	
Gitla ze Sternów	Eingorn	
Zelda	Engelberg	
Hersch	Engelberg	Uwaga : jego żona z imienia niepamiętna i z domu ...?... zmarła w Krakowie w r.1960/61 - mieszkali w Krakowie. Zmarł śmiercią naturalną w Krakowie w 1963 r. - jego córka Salomeja obecnie po mężu Halkowska - mieszka w Krakowie - druga córka nieznanego obecnie nazwiska po mężu jest w Izraelu, a jej imię bliżej niepamiętane - jej adres i nazwisko może więc zapodać Halkowska zamieszkała w Krakowie. Natomiast syn Herscha Engelberga Nussen /inaczej Nissen - przebywał w zamieszkach powojennych w ZSRR i w czasie powrotu do Kraju zginął w okolicach Lwowa już po działaniach wojennych.

imię	nazwisko	uwagi
Etla z Kornow	Eisenbruch	
Samuel	Eigner	
Freidla z Garfunklów	Eigner	
Eugenia ze Stemplów	Engelberg	
Alta	Eibenschutz	
Gerschon	Elefant	
Mozes Aron	Elefant	
Mojżesz	Fenechel	
Hersch	Fenechel	
Laja	Fenechel	
Aron Dawid 2 im.	Fenechel	
Chaja	Fenechel	
Szyja	Fenechel	
Markus	Fenechel	
Chana	Fenechel	
Sara	Fenechel	
Laja	Federbusch	
Markus	Federbusch	
Szeindla	Federbusch	
Brucha	Federbusch	
Małka	Federbusch	
Breindla	Federbusch	
Beinisch	Federbusch	zmarł śmiercią naturalną w r. zdaje się 1930/31.
Schifra recte Welz	Federbusch	

imię	nazwisko	uwagi
Chaim Lezer	Federbusch	zmarł śmiercią naturalną w roku 1933 lub 1934.
Laja Mariem 2 im. recte Welz	Federbusch	
Izrael	Federbusch	zmarł śmiercią naturalną w 1935 zdaje się roku.
Mendel	Fensterstock	
Mojżesz	Fensterstock	
Hersch	Fensterstock	
Mala	Fensterstock	
Izaak	Fensterstock	
Breindla	Fensterstock	z domu Perlmutter.
Izrael Leizor	Fuchs	
Ele	Fuchs	
Jakub	Fleischer	zmarł śmiercią naturalną w r.1934 zdaje się.
Salamon	Fleischer	
Chawa	Fleischer	
Frymeta	Fleischer	
Berek	Fleischer	
Gitla	Fleischer	
Leib	Fleischer	
Markus	Fleischer	
Freida z Fleischerów	Fleischer	
Józef	Fleischer	
Majer Szyja 2 im.	Fleischer	
Ruchla Laja 2 im.	Fleischer	
Kelman	Fleischer	

imię	nazwisko	uwagi
Hencia z Reichów	Fleischer	
Szyja	Fleischer	
Salomon	Fleischer	
Pessla	Fleischer	
Breindla	Fleischer	
Chaja	Fleischer	
Tauba	Fleischer	
Beila	Fleischer	
Ryfka	Fleischer	
Izrael	Fleischer	
Mojżesz	Fleischer	
Rojza	Fleischer	
Małka z Fliegelmannów	Fleischer	
Tauba	Friedman	
Markus Wolf 2 im.	Fliegelman	
Chana	Fliegelman	
Berisch	Fliegelman	
Reizla	Fliegelman	
Lifcia	Fliegelman	
Necha	Fliegelman	
Mala	Fliegelman	
Izaak	Farbman	
Frymeta	Farbmann	
Samuel	Farbmann	
Jozef	Farbmann	

imię	nazwisko	uwagi
Chaja	Farbmann	
Rachela z Morgenlanderów	Frisch	
Chaja Chana 2 im.	Farbmann	
Gitla z Teitelbaumów	Freiwillig	
Wolf	Freiwillig	
Golda Rachela	Fass	
Rafał	Fass	
Cywa z Fenechlów	Fass	
Idesa /Adasa?/	Farbmann	
Salamon	Farbmann	
Chawa z Farmbannów	Flaumowa	
Harsch	Fortgang	
Itta	Fortgang	
Mariem	Fortgang	
Nuta	Fortgang	
Wolf	Fortgang	
Idesa	Fortgang	
Baruch	Fortgang	
Izrael	Fortgang	
Aron Leib 2 im.	Freiser	
Markus	Freiser	
Dwojra recte Zwickelberg	Freiser	
Estera z Perlmutterów	Friedenson	
Ozjasz	Fingerhut	

imię	nazwisko	uwagi
Mojżesz	Fingerhut	
Berl	Fingerhut	
Ryfka	Fingerhut	
Markus	Fingerhut	
Feiga	Fingerhut	
Dawid	Fingerhut	
Necha córka Markusa	Fliegelmann	
Schaja	Fliegelmann	
Chaskel	Fliegelmann	
Kelman	Fliegelmann	
Izrael	Fliegelmann	
Laja	Fliegelmann	
Hersch Jakub 2 im.	Fleischer	
Gitla	Fleischer	
Beer	Fleischer	
Juda	Fleischer	
Kelman	Fleischer	
Rozalia żona Wolfa	Fleischer	
Szyja	Fleischer	
Jakub	Fleischer	
Abraham	Fleischer	
Freida	Fleischer	
Chana z Guttmannów	Fränkel	
Beer Abraham 2 im.	Fleischer	
Regina	Fleischer	

imię	nazwisko	uwagi
Aron Leib 2 im.	Freiser	
Markus	Freiser	
Mozes syn Szyji Majera	Fleischer	
Golda z Bursztynów żona Mojzesza	Fleischer	
Mojzesz Chaim 2 im.	Fleischer	
Lola	Fleischer	
Gitla z Teitlów	Fleischer	
Wolf Leib syn Salomona	Fleischer	
Juda	Fleischer	
Cypojra z Herschmannów	Freiser	
Chaja Necha 2 im.	Friedmann	
Hersch	Friedmann	
Natan	Fortgang	
Scheindla z Ingwerów	Fleischer	
Feiga z Ingwerów	Flaschenowa	
Wolf	Felsen	
Binem	Fürst	zmarł śmiercią naturalną około 1935r.
Rochma.	Friedmann	
Uscher	Fleischer	
Jozef	Fleischer	
Leizor	Fleischer	
Małka z Taubów	Farbmann	
Leizor	Fuchs	
Beila z Ingwerów	Fuchs	

imię	nazwisko	uwagi
Debora z Eksteinów	Fröhlich	
Sara	Fürst	
Jozef	Farbmann	
Schabse false Westreich	Fortgang	
Süsskind	Feldmaus	
Hica córka Symchego i Chany	Fass	
Brucha	Fleischer	
Mojżesz Majer 2 im.	Fleischer	
Jakub	Fleischer	
Ruchla Chawa 2 im.	Fleischer	
Efroim Izaak 2 im.	Fleischer	
Zysche	Freiser	
Rafael	Friedmann	
Cheweta	Federbusch	
Majer	Fürstenzel	
Mojzesz Aron 2 im.	Freiser	
Rachela	Freiser	
Chaim	Fränkel	
Cypojra z Puderbeutelów	Fränkel	
Rozalia z Pantererów	Fleischer	
Jakub syn Wolfa	Fleischer	
Mina córka Wolfa	Fleischer	
Małka z Fliegelmannów	Fleiwcher	
Josek	Fogel	

imię	nazwisko	uwagi
Izaak Leib Jakub 2 im.	Fensterstock	
Chaim	Fränkel	
Wolf	Garfunkel	
Simche	Garfunkel	
Cypoja z Sarów	Garfunkel	
Berl	Garfunkel	
Leib	Garfunkel	
Reisla	Garfunkel	
Samuel	Garfunkel	nie żyje, zginął w działaniach wojennych wg listu z 1964r. pisanego do Mączki Wacława przez Eignerową Fridę zamieszkałą w Izraelu, miała pozostać jedynie z rodziną córka Chana Żółciak względnie Żółtak, w Izraelu. Eignerowa ma być spokrewniona z tzw. "Lipką" który miał wyszynk w Tarnobrzegu.
Menasche	Garfunkel	
Samuel Hirsch 2 im.	Garfunkel	
Laja	Garfunkel	
Szulim	Garfunkel	
Cyzia	Garfunkel	
Golda	Garfunkel	
Izaak	Garfunkel	
Chana	Garfunkel	
Benjamin	Garfunkel	
Itta z Topperów	Garfunkel	
Chana Ryfka	Garfunkel	
Abraham Leib	Garfunkel	
Markus	Garfunkel	

imię	nazwisko	uwagi
Chaim Samson 2 im.	Garfunkel	
Sane	Garfunkel	
Izrael	Garfunkel	
Adela	Garfunkel	
Eidla	Garfunkel	
Jozef	Garfunkel	
Szheindla Beila 2 im.	Grün	
Cywia	Grünbaum	
Laja	Grünbaum	
Tauba	Grünbaum	
Mala	Grünbaum	
Izaak	Grünbaum	
Schifra	Grünbaum	
Lezer	Grünbaum	zmarł naturalną śmiercią około 1932r.
Mesia	Grünbaum	zmarła naturalną śmiercią około 1934r.
Sara z Salomonów	Gitinger	
Kelman	Greismann	
Salomon Chaim 2 im.	Greismann	
Sura	Greismann	
Chiel	Greismann	
Gitla z Mauserów	Greismann	
Ryfka żona Rafaela Schlusla	Greismann	
Sussen	Greismann	
Zelda	Greismann	
Chiel	Gottlieb	

imię	nazwisko	uwagi
Necha	Gottlieb	
Lieba	Gelbchwachs	
Chaim	Gelbchwachs	
Jakub Hirsch 2 im.	Gottlieb	
Mirla	Gurdel	
Schifra z Scheinaugów	Guttman	
Hersch	Glasman	
Feiweł Wolf 2 im. false Schánwald	Glassmann	
Ryfka	Glassmann	
Małka córka Herscha-Meilecha	Glatt	
Sara	Glatt	
Hersch Majer 2 im.	Glatt	
Leib	Glatt	
Mojżesz	Glatt	
Hudesa z Federbuschów	Glatt	
Leib Don 2 im.	Glat	
Freidla z Teitelbaumów	Goldberg	
Małka ze Schnallów	Goldberg	
Gitla z Fleischerów	Grosyl	
Laja z Teitelbaumów	Gutter	
Feiga	Gruber	
Mojżesz syn Izraela	Garten	
Berisch vel Nussbaum	Geldzähler	

imię	nazwisko	uwagi
Rochma false Nussbaum	Geldzähler	
Abraham Jakub 2 im.	Gans	
Reizla	Grüher	
Rachela z Fleischerów	Goldmann	
Estera	Gersten	
Alter Dawid 2 im.	Guttman	
Tyla	Goldberg	
Simche	Grünfeld	
Chaja ze Stecherów	Grünfeld	
Jakub	Greismann	
Eugenia z Emmerów	Gottlieb	zmarła śmiercią naturalną w około 1934r.
Mojżesz	Grünglas	
Małka	Grünglas	
Chaja Estera 2 im.	Getinger	
Frymeta z Brandmannów	Goldberg	
Jakub	Gottlieb	
Leib	Gottlieb	
Markus	Gottlieb	
Süssel	Gottlieb	
Suchra	Gottlieb	
Sara ze Schlussów	Gelb	
Scheindla	Grawer	
Cypojra z Kornów	Getterowa	
Beila z Kornów	Graffowa	

imię	nazwisko	uwagi
Laja ze Sperglów	Goldmann	
Chiel	Greissmann	
Mendel	Gärtner	
Maurycy	Goldgard	adwokat - zastrzelony przez Niemców w 1942 r. (w końcu lipca ?) koło Baranowa. Żona jego Henryka z Reichmannów zmarła w Warszawie w szpitalu przed powstaniem.
Izaak Leib 2 im.	Goldblatt	
Gittla	Grünbergowa	
Regina	Gersten	
Wolf	Goldberg	
Sara z Schindelheimów	Gottesdinner	
Fryda z Silberów	Gross	
Dawid	Grajower	
Regina	Grajower	
Ryfka żona Menecha	Grüher	
Chaja Estera 2 im.	Gersten vel Gerstler	
Kelman	Greissmann	
Salomon	Greissmann	
Sische	Greissmann	
Schyja	Grünweis	
Mendel Abraham 2 im.	Gärtner	
Małka z Kirschenbaumów	Gärtner	
Sara Sprinca 2 im.	Glückmann	
Gizela	Glückmann	

imię	nazwisko	uwagi
Chana ze Schlüsslów	Glassmann	
Chaim Pinkas 2 im.	Guttman	
Chaskel	Gastwird	
Chune Zelig	Grünbaum	
Mendel	Grüher	
Feiga z Kornów	Glassowa	
Feiga ze Scherów	Greissmann	
Szyfra	Goldhersch	
Cypoja	Pawer	
Aron Mojzesz 2 im.	Grünbaum	
Chune Selig 2 im.	Grünbaum	
Chaim Chiel 2 im.	Grünbaum	
Keila z Blitzerów	Gross	
Salamon	Gross	
	Grierów rodzina	mieli sklep żywnościowy na ul. Mickiewicza, naprzeciw domu dr-a Pawłasa, a obok szpitala. Zamordowali ich Niemcy w Baranowie: męża, żonę i 2 córki, zięć ich zginął później w Mielcu w 1942.
Izaak	Goldblatt	
Sara ze Schluslów	Gelbowa	
Peisch	Hauser	
Małka Hudes 2 im.	Hauser	
Hirsch	Hauser	
Sara	Hauser	
Leizer	Hauser	
Abisch	Hauser	

imię	nazwisko	uwagi
Jakub	Hauser	
Feiga z Bramów	Hauser	
Samuel	Hauser	
Cypa	Hauser	
Perla	Hauser	
Ela z Perlbergów	Hauser	
Jozef	Hauser	
Małka Blima	Hauser	
Izaak	Hauser	
Laura	Hauser	
Pinkas	Hauser	
Joachim recte Chaim	Hauser	
Rena	Hauser	
Hersch	Hauser	
Salamon	Hauser	
Maurycy	Hauser	
Gitla	Hauser	
Jozef Leib 2 im.	Hauser	
Chana Scheindla 2 im.	Hauser	
Juliusz	Hauser	
Markus	Hauser	
Chaim	Hauser	
Izrael Jozef 2 im.	Hauser	
Fradla	Hauser	
Gitla z Fuchsów	Hauser	
Schyja	Hauser	

imię	nazwisko	uwagi
Rafael Izaak 2 im.	Hauser	
Breindla	Hauser	
Mariem Gitla 2 im.	Hauser	
Hersch Pinkas 2 im.	Hauser	
Chaja Laja 2 im.	Hauser	
Mozes Aron 2 im.	Hauser	
Izrael	Hauser	
Majer	Hauser	
Baruch	Hauser	
Rozalia	Hauser	
Chaja z Rimlerów	Hauser	
Izrael Jozef 2 im.	Hammersfeld	
Naftali	Hammersfeld	
Charlota	Holländer	
Gitla z Zimmermannów	Heller	
Izaak	Hauser	
Izrael Hinda 2 im.	Horowitz	
Ozjasz	Horowitz	
Chaskel Alter	Horowitz	był Rabinem - zmarł naturalną śmiercią przed wybuchem wojny w roku bliżej niepamiętnym.
Dwojra z Maderów	Horowitz	
Alter Chaim 2 im.	Horowitz	
Abraham	Honig	
Hinda z Brandów	Honig	
Eliasz	Honig	

imię	nazwisko	uwagi
Markus	Honigwachs	
Ryfka	Honigwachs	
Itta z Hauserów	Honigwachs	
Markus	Helfler	
Mariem	Helfler	
Jeremiasz	Haar	zmarł naturalną śmiercią około 1934 r.
Estera	Haar	
Nissel z Garfunklów	Haar	
Mariem recte Rittner	Hackel	
Itta	Hartmann	
Jozef	Hoffmann	
Nuchym false Thürschwell	Himmelfarb	
Wigder	Heringfass	
Priwa	Heringfass	
Süssel	Heringfass	
Józef	Heringfass	
Chana Gitla 2 im.	Heringfass	
Mariem z Silberów	Hochhauser	
Simche Jozef 2 im.	Haar	
Mindla	Haar	
Blima	Haar	
Majer false Last	Hus	
Chaim	Honig	został zastrzelony przez Niemców w 1940 mlub 1941r.
Sara ze Schluslów	Honig	miała w/g pogłosek być w okolicy Baranowa i tam zginąć z rąk Niemców w r.1940 lub 1941.

imię	nazwisko	uwagi
Chana z Gottliebów	Heimannowa	
Ryfka ze Schlüsslów	Heimannowa	
Fradla	Hartmann	
Dora żona Sischego	Hauser	
Regina córka Sischego	Hauser	
Chaja	Hauser	
Laja	Honigsberg	
Cywia	Herzweig	
Samuel	Horowitz	
Nuchym	Henig	
Fradla z Wiesenfeldów	Hirsch	
Samson	Hirsch	
Fradla z Kühlów	Hirsch	
Pinkas	Hirsch	
Majer	Honigwachs	
Abraham	Honigwachs	
Berl	Honigwachs	
Feiwei	Honigwachs	
Etla	Honigwachs	
Laja z Honigwachsów	Herlich	
Reizla z Honigwachsów	Hauser	
Jozef	Heringfass	
Wigdor	Heringwach	
Dora córka Chaima	Hauser	

imię	nazwisko	uwagi
Meilech	Honigwachs	
Gitla z Künstlichów	Heller	
Boruch Cudyk 2 im.	Herszenzen	
Ryfka ze Schlüssłów	Hainowa	
Tema ze Schlüssłów	Iromowa	
Leib	Jakubowicz	
Dora	Jakubowicz	
Samuel	Just	zmarł naturalną śmiercią na długie lata przed drugą wojną.
Markus Dawid 2 im.	Just	
Schewa	Just	
Leib	Just	
Chaja	Just	
Simche	Jolles	
Sara z Eksteinów	Jolles	
Chana	Just	
Markus	Just	
Bina ze Schwarzów	Izaak	
Nissen	Just	
Simon	Jam	
Dora z Hauserów	Jakubowicz	
Szymon false Richter	Jakubowicz	
Gitla z Ingwerów	Jam	
Haim	Ingwer	
Fryda	Ingwer	
Beila	Ingwer	

imię	nazwisko	uwagi
Kreidla	Ingwer	
Debora z Kornów	Jakubowicz	
Zelda	Jośkowicz	
Lipka	Kanarek	
Chiel	Kanarek	
Sara Mariem 2 im.	Kanarek	
Hersch Mendel 2 im.	Kanarek	
Markus	Kanarek	
Cypojra	Kanarek	
Mindla z Anfangów	Kanarek	
Hinda	Kanarek	
Jakub	Kanarek	
Rachela	Kartagener	
Menasche	Kartagener	
Benjamin	Kartagener	
Cypojra	Kirschenbaum	
Feiga z Messingerów	Korn	
Salamon	Korn	
Aron	Korn	
Eliasz	Korn	
Rebeka	Korn	
Małka ze Spirów	Korn	
Markus	Korn	
Józef	Korn	
Regina z Goldzählerów	Korn	

imię	nazwisko	uwagi
Elta	Korn	
Fischel	Königsberg	
Pesla z Lichtmannów	Königsberg	
Berisch	Koerber	
Rywa	Korn	
Sabina	Korn	
Cecylia	Korn	
Efroim	Katz	
Selda ze Spornów	Katz	
Mindla córka Markusa	Köstenbaum	
Nuta	Knobler	
Gitla	Knobler	
Nuta	Knoblauch	
Gitla	Knoblauch	
Schulim	Krzeszower	
Chana	Krzeszower	
Jakub	Krzeszower	
Rysia z Morowiczów	Krzeszower	
Dwojra z Zimmermannów	Künstlich	
Rysia z Morowiczów	Künstlich	
Sima	Künstlich	
Hersch Kelman 2 im.	Künstlich	
Gitla z Zimmermannów	Künstlich	
Necha żona Benjamina	Künstlich	

imię	nazwisko	uwagi
Ezriai	Künstlich	
Sussel	Künstlich	
Chaja	Künstlich	
Benjamin	Künstlich	
Gimpel	Kira	
Rojza	Kira	
Józef	Kira	
Eta ze Schnurów	Kira	
Chaim Pinkas 2 im.	Kira	
Ryfka	Kira	
Liebe	Kupferman	
Samuel	Kupferman	
Hersch	Kupferman	
Chaja	Kupferman	
Mendel	Kupferman	
Itta	Kupferman	
Hirsch	Kranz	zmarł naturalną śmiercią na długie lata przed drugą wojną /rok śmierci bliżej nieznanym/.
Beila z Sufrinów	Kranz	
Hirsch Rafael	Kranz	
Mirla	Klapper	
Cyrla	Klarman	
Dwojra ze Schlüsslów	Klapper	
Cypa	Köstenbaum	
Ksiel	Kastenbaum	zmarł na długo przed wojną rok śmierci bliżej nieznanym względnie niepamiętany.

imię	nazwisko	uwagi
Sisla z Morheitów	Köstenbaum	
Etla	Köstenbaum	
Wolf	Kupfermann	
Estera	Kupfermann	
Mojżesz	Kupfermann	
Feiga Blima	Kupfermann	
Ryfka	Kupfermann	
Ryfka żona Mozesza	Kupferman	
Sima córka Lemla	Kirschenbaum	
Chana z Sufrinów	Kirschenbaum	
Pinkas	Kirschenbaum	
Reisla	Kirschenbaum	
Salamon	Kirschenbaum	
Lemel	Kirschenbaum	
Cyrla	Kirschenbaum	
Leib	Kirschenbaum	
Chana	Kirschenbaum	
Małka	Kirschenbaum	
Scheindla	Kirschenbaum	
Izrael	Kirschenbaum	
Abraham	Kirschenbaum	
Szymon	Kirschenbaum	
Itta	Kirschenbaum	
Cypojra	Kirschenbaum	
Samuel	Knobler	
Eliasz	Knobler	

imię	nazwisko	uwagi
Chaja Stera 2 im.	Knobler	
Aron Mendel 2 im.	Knobler	
Chaja z Fleischerów	Kirschenbaum	
Meilech	Künstlich	
Beila	Künstlich	
Itta	Kleinblatt	
Hersz	Kleinblatt	
Samuel	Katz	
Chaskel Leib 2 im.	Kornbluth	
Freidla	Kornbluth	
Rachela	Kornbluth	
Hersch	Kleinblatt	
Dawid	Kleinblatt	
Abraham	Kleinblatt	
Perla córka Debory	Kleinblatt	
Schifra z Rosenów	Kasten	
Mojżesz Baruch 2 im.	Königsberg	
Sussla z Fensterstocków	Königsberg	
Mojżesz Leizor 2 im.	Karpf	
Chana	Karpf	
Markus	Kleinminz	
Amalia	Kleinminz	
Ryfka	Kleinminz	
Jakub	Kraut	
Itta	Kraut	

imię	nazwisko	uwagi
Salamon	Kleinmann	
Abraham false Laufer	Kleinmann	
Samuel	Knobler	
Eliasz - starszy	Knobler	
Wolf	Knobler	
Feiga	Knobler	
Eliasz - młodszy	Knobler	
Zelda	Knobler	
Sara	Kleinblatt	
Fryda	Kleinblatt	
Hersch	Künstlich	
Dwojra	Kornbluth	
Schyfra	Karpf	
Ruchla	Kyłowa	
Laja	Kirschenbaum	
Chana	Kirschenbaum	
Jakub	Kirschenbaum	
Estera	Kirschenbaum	
Laja rytualna żona Lezara Schnalla	Kanarek	
Rachela	Kornbluth	
Efroim	Kornbluth	
Debora ze Schlüssłów	Kornbluth	
Aron	Keller	
Sara z Kleinblattów	Karpf	

imię	nazwisko	uwagi
Debora	Kornitzerowa	
Perla	Kleinblatt	
Laja z Waldów	Kirschenbaum	
Mojesz	Keller	
Roza z Kracherów	Keller	
Samuel	Knobler	
Eliasz	Knobler	
Chaja Estera 2 im.	Knobler	
Wolf syn Natana	Knobler	
Feiga córka Natana	Knobler	
Eliasz syn Natana	Knobler	
Debora	Keller	
Blima z Wiesenfeldów	Korn	
Markus	Korn	
Aron	Korn	
Naftali	Korn	
Feiga	Königsberg	
Chaskel Leib	Kornbluth	
Pinkas	Kirschenbaum	
Efroim	Kornbluth	
Lieba recte Rosenbluth	Kupfermann	
Lejzor	Klein	
Józef	Kira	
Frymeta false Schnell córka Tobiasza	Katz	

imię	nazwisko	uwagi
Menasche	Kirschenbaum	
Scheindla	Kirschenbaum	
Feiga z Greismannów	Karpf	
Izaak	Katz	
Estera Limeta recte Eltwegerówna	Kannerówna	
Kelman	Köstenbaum	zmarł na długo przed wojną rok niepamiętany.
Beila Brucha 2 im.	Köstenbaum	
Sussla z Monheitów	Köstenbaum	
Abraham	Kleinmann	
Naftali syn Salamona	Korn	
Keila	Kleinmann	
Hudesa z Perlmutterów	Kesslerowa	
Dwojra ze Schnellów	Klapper	
Beila z Weimannów	Katz	
Beila ze Sufrinów	Kranzowa	
Lemmel	Kirschenbaum	
Józef	Kirschenbaum	
Izrael	Kirschenbaum	
Chana	Kirschenbaum	
Beila	Kirschenbaum	
Sosia Nechuma	Korn	
Feiga	Korn	
Mozes	Kaufmann	
Ryfka	Kaufmann	

imię	nazwisko	uwagi
Sara	Kammer	
Süssman	Kammer	
Limeta	Kammer	
Selig	Kammer	
Necha	Kleinmann	
Itta	Kleinmann	
Eliasz	Königsberg	
Peisech syn Ksiela	Köstenbaum	
Sara z Schönaugów	Köstenbaum	
Schulim	Korn	
Estera	Korn	
Chaim	Korn	
Natan	Korn	
Feiweł	Korn	
Hinda	Korn	
Süsche	Korn	
Ryfka	Korn	
Estera córka Józefa	Korn	
Chawa z Perlmutterów	Kronfeld	
Markus	Kanarek	
Ryfka z Fliegelmannów	Kapitaniec	
Beila z Sufrinów	Kranz	
Ryfka z Fensterstocków	Knobler	
Debora ze Schlüssłów	Kernowa	

imię	nazwisko	uwagi
Ksiel	Köstenbaum	
Sussla z Monheitów	Köstenbaum	
Hersch	Langer	
Samuel	Last	
Aron	Last	
Małka Feiga 2 im.	Last	
Berisch	Laufer	zmarł śmiercią naturalną na długo przed wojną rok niepamiętany.
Feiga	Laufer	
Chaim	Laufer	
Bina	Last	
Ruchla córka Ozjasza i Racheli	Last	
Itta	Last	
Golda	Laufer	
Hersch Mendel 2 im.	Laufer	
Izaak	Lazfer	
Schmerl	Laufer	
Estera	Laufer	
Sara	Laufer	
Matla	Laufer	
Chaja	Laufer	
Priwa żona Wigdora Heringfassa	Laufer	
Estera z Hartmannów	Laufer	
Wolf	Laufer	
Mojzesz	Laufer	

imię	nazwisko	uwagi
Berisch	Laufer	
Abraham Elias 2 im.	Lipschutz	
Mala	Lieberman	
Eisig	Lieberman	
Leib	Last	
Mojżesz	Last	
Riwa	Last	
Bina	Last	
Chaja	Last	
Mortka	Last	
Hersch	Last	
Pessla	Last	
Chana	Last	
Nycha	Last	
Chana Małka 2 im.	Last	
Elias	Last	
Hinda	Last	
Zelda	Last	
Wolf	Last	
Józef	Last	
Markus	Last	
Golda	Last	
Jozef	Landau	zmarł śmiercią naturalną około 1921.
Estera	Landau	zmarła śmiercią naturalną około 1923.
Jenta	Landau	

imię	nazwisko	uwagi
Chana recte Kartagener	Lerner	
Sara ze Schluslów	Lustig	zmarła śmiercią naturalną około 1932 r.
Ryfka z Scheinaugów	Lichtmann	
Brucha z Hauserów	Lamm	zmarła śmiercią naturalną około 1920 r.
Salomon	Lamm	zmarł śmiercią naturalną około 1923 r.
Chaim Chiel	Lichtmann	
Itta z Wiesenfeldów	Lichtmann	
Alter Izaak 2 im.	Lichtmann	
Selig	Löbler	
Breindla	Löbler	
Chaja ze Schluslów	Langer	
Leib Mendel 2 im.	Lautmann	zmarł śmiercią naturalną około 1929 r.
Pesla	Lautmann	
Chana recte Kartagener	Leibner	
Schyja	Lichtmann	
Chuna z Aronów	Lichtmann	
Chana	Lichtmann	
Schejwech	Lichtmann	
Baruch	Lichtmann	
Blima	Lichtmann	
Chaim	Lichtmann	
Pinkas	Lichmann	
Józef	Lichtmann	
Regina	Löw	
Ozjasz	Löw	

imię	nazwisko	uwagi
Eiber	Lindin	
Abraham false Kleinmann	Laufer	
Małka Feiga 2 im.	Last	
Hinda ze Silberów	Laufer	
Ryfka z Monheitów	Lindenbluth	
Sabina ze Schluslów	Lustig	
Berisch	Laufer	
Chaja z Birnhacków	Laufer	
Majer vel Chuna	Last	
Chaja	Lewenberg	
Wolf Leib 2 im.	Leist	
Chana	Leist	
Chana z Justów	Labinowa	
Mojżesz	Labin	
Necha z Fliegelmannów	Leipzig	
Samuel	Leipzig	
Salomon syn Berischa	Laufer	
Jochweta	Länder	
Chana Brucha 2 im.	Laufer	
Baruch Józef	Laufer	
Benzion	Laufer	
Freida	Laufer	
Markus Józef 2 im.	Last	
Aron	Lichtmann	
Leja z Schweflów	Lipschitz	

imię	nazwisko	uwagi
Mojżesz syn Herscha	Labin	
Chana z Justów	Labin	
Gerschon	Lebenstein	
Karolina ze Safierów	Lebenstein	
Jakub	Laufer	
Reisla z Juffów	Lautmann	
Majer Simche 2 im.	Lautmann	
Czarna ze Silberów	Luftmannowa	
Jochweta	Länder	
Dr. Abraham	Lamm	
Gitla	Monheit	
Chana	Monheit	
Leib	Monheit	
Itta	Monheit	
Süssla	Monheit	
Etla	Monheit	
Estera z Gerstenfeldów	Monheit	zamordowana w 1920 roku z mężem.
Chanina	Monheit	zmarł - zamordowany przez bandytów około 1920r.
Uscher	Moheit	zmarł w 1934r. lub 1933r.
Beila z Goldów	Monheit	
Rysia	Morowitz	
Markus	Morowitz	
Lewy	Morowic	
Mojżesz	Morowic	
Mindla Ryfka 2 im.	Morowic	

imię	nazwisko	uwagi
Jozel	Morowic	
Sara Małka 2 im.	Morgenländer	
Gitla	Morgenländer	
Majer Hersch 2 im.	Morgenländer	
Wolf Lezer 2 im.	Morgenländer	
Sara	Morgenländer	
Gitla z Greissmannów	Morgenländer	
Chana Sura 2 im.	Morgenländer	
Izaak	Maultausch	
Rochma	Maltausch	
Jozef	Mozes	zmarł około 1926 r.
Bina	Mozes	zmarła około 1930 r.
Hersch Majer 2 im.	Mandorf	
Brucha	Mansdorf	
Dwojra	Marder	
Berl	Münzberg	zmarł około 1924 r.
Cypoja	Münzberg	
Feiga	Montel	
Abraham	Mahler	
Naftali	Mekler	
Chaja Estera 2 im.	Mekler	
Wolf Leser 2 im.	Morgenländer	
Uscher	Mozes	
Serca	Mozes	
Sara	Mozes	

imię	nazwisko	uwagi
Majer	Mozes	
Freida	Mozes	
Izrael	Mozes	
Pesia	Mozes	
Perla	Mozes	
Basia	Morgenländer	
Serla	Mekler	
Majer	Monheit	
Estera z Tajów	Monheit	zmarła na długie lata przed wojną bliższy rok śmierci niepamiętny.
Markus	Monheit	
Mozes	Monheit	
Leisor	Monheit	
Pessla	Monheit	
Joel	Monheit	zmarł około 1928 r.
Pinkas false Hauser	Morgenländer	
Chaja	Meth	
Jonas recte Alweiss	Monheit	zmarł około 1927 roku lub 1930 r.
Mojżesz recte Alweiss	Monheit	
Wolf Beer 2 im.	Monheit	
Ful	Monheit	
Hersch Majer 2 im.	Mansdorf	
Brucha	Mansdorf	
Mala	Morgenländer	
Berek	Minz	
Klara	Majerowicz	

imię	nazwisko	uwagi
Debora	Monheit	
Rachela	Monheit	
Regina	Monheit	
Józef	Maultauch	
Chaim	Monheit	
Perla z Thürschwelloń	Mahler	
Lieba z Kleinmannów	Manheim	
Rudla	Münzberg	
Meilech	Münzberg	
Jakub	Münzberg	
Gitla	Münzberg	
Freida córka Majera	Nussbaum	
Jeruchym	Nussbaum	zmarł około 1929 roku lub w 1930 r.
Mendel	Nussbaum	
Schewa	Nussbaum	
Schabse	Nussbaum	
Estera	Nussbaum	
Baruch	Nussbaum	
Małka z Waldów	Nussbaum	
Chaim Chuna 2 im.	Nussbaum	
Baruch syn Nissena	Nussbaum	
Berisch vel Galdzlähler	Nussbaum	
Rochma vel Galdzlähler	Nussbaum	
Józef	Nussbaum	

imię	nazwisko	uwagi
Jakub	Neumann	
Ryfka	Neumann	
Frymeta	Natowicz	
Lazar	Nadelbach	
Izrael	Neuwirth	
Pesia	Neuwirth	
Frymeta z Zeislów	Nussbaum	
Józef	Nussbaum	Profesor - został zastrzelony przez Niemców w Tarnobrzegu 1942 r. ?
Zani żona profesora	Nussbaum	zginęła wraz z mężem i synem Zygmuntem. Ich córka "Zofia" obecnie z nazwiska po mężu nieznana przebywa w Krakowie, bliższy adres nieznan. Zofia Kahane, ostatnio w Tel Avivie w Izraelu. Starszy syn zastrzelony w październiku 1939r.
Hersch	Nussbaum	
Freida z Teitlów	Nachtgal	
Leib	Nussbaum	
Fryda	Nussbaum	
Jeruchem	Nussbaum	zmarł na długie lata przed wojną rok bliżej niepamiętny.
Berisch	Nussbaum	
Rochma	Nussbaum	
Meilech	Nussbaum	
Schabse	Nussbaum	
Aron syn Schabsego	Nussbaum	
Perla z Nustbaumów	Nussbaum	
Tema	Nussbaum	

imię	nazwisko	uwagi
Schulim syn Herscha	Nussbaum	
Sara	Nussbaum	
Estera	Nussbaum	
Sara	Ost	
Ozjasz	Ost	
Rachela	Ost	
Sara z Panzerwów	Ost	
Jenta z Zeislów	Orglowa	
Abraham	Ost	
Ryfka	Oster	
Sara Nissel	Oster	
Aron	Pomeranz	
Elka	Poretz	
Olga	Papigo	
Aron	Perlmutter	
Jakub	Perlmutter	
Chune	Perlmann	
Zelda	Perlmann	
Mojzesz	Perloth	zmarł około 1921 roku.
Abraham	Perlmann	
Laca	Perlmann	
Markus	Pflanzer	
Blima z Silberów	Pflanzer	
Brucha z Hauserów	Pufeles	
Estera	Puderbeutel	zmarła około 1926/1928 r.
Markus	Puderbeutel	zmarł około 1929 r.

imię	nazwisko	uwagi
Paulina	Perloth	zmarła na długie lata przed wojną.
Naftali	Perlmutter	
Laja żona Naftalego	Perlmutter	
Ryfka z Fortgangów	Panzer	
Scheindla	Perlmann	
Kelman	Pfeffer	
Markus	Puderbeutel	
Naftali	Perlmutter	
Sara	Perlmutter	
Ryfka	Perlmutter	
Breindla	Perlmutter	
Gitla	Perlmutter	
Scheindla	Perlmutter	
Mariem	Perlmutter	
Hanna	Perlmutter	
Abraham Majer 2 im.	Perlmutter	
Małka ze Silberów	Perlmutter	
Małka z Rosnerów	Perlmann	
Chune	Perlmutter	
Sara córka Chunego	Perlmutter	
Abraham syn Chunego	Perlmutter	
Mojżesz	Panzer	
Ryfka	Pipelsberg	
Freida z Rappaportów	Rosenbarg	
Itta	Rimler	

imię	nazwisko	uwagi
Chaim	Rimler	
Estera	Rozenberg	
Mechel	Rozenberg	
Chaja	Rimler	
Nechemia	Rosenzweig	
Baruch	Rozenfeld	
Eljasz	Rimler	
Blima	Reisner	
Chaja Itta 2 im.	Reich	
Sara	Rubinstein	
Ozjasz	Rosenbaum	
Laja z Wochenmörków	Rosenbaum	
Abraham	Rozenbaum	
Fradla z Rappaportów	Rozenbaum	
Mojżesz	Rozenbaum	
Ozjasz	Rozenbaum	
Leja	Rozenbaum	
Tauba ze Schlüssłów	Reis	
Józef syn Herscha	Rothstein	
Lieba recte Kupfermann	Rozenbluth	
Gela	Rimler	
Samuel Aron 2 im.	Rubinstein	
Estera	Rubinstein	
Chaim Józef 2 im.	Rubinstein	

imię	nazwisko	uwagi
Naftali	Rubinstein	
Schyfra Perla 2 im.	Rubinstein	
Małka	Rubinstein	
Mojzesz	Rubinstein	
Cyrla	Ruda	
Cenedla	Rozen	
Małka	Ruda	
Izaak Leib 2 im.	Rosenbaum	
Berisch	Rosenbaum	
Samuel	Safier	zmarł na długie lata przed wojną rok bliżej niepamiętny.
Dawid	Safier	zmarł na długie lata przed wojną rok bliżej niepamiętny.
Berl	Safier	zmarł na długie lata przed wojną rok bliżej niepamiętny.
Laja z Birnbaumów	Safier	został zastrzelony przez Niemców w Baranowie 1942r.
Meilech	Safier	został zastrzelony przez Niemców w Baranowie 1942 r. Jego syn Eisig Safier jest w Ameryce razem ze żoną Sabiną z domu Zamojre - córką Samuela i Zofii z Drugentalów. Żona Meilecha Safiera niepamiętnego imienia - też została wówczas zastrzelona w tym samym co i mąż czasie. Safier miał skład materiałów drzewnych. Tamże zastrzelono ich synową Natalję Safier. Syn Natalii zginął z rąk hitlerowców później za Sanem.
Złata Małka 2 im.	Safier	
Chaim	Safier	zmarł na długie lata przed wojną rok bliżej niepamiętny.
Mariem Gitel 2 im.	Safier	

imię	nazwisko	uwagi
Mojzesz Aron 2 im.	Safier	
Chaim Samuel 2 im.	Safier	
Abraham	Schlüssel	zmarł na długie lata przed wojną.
Necha	Schlüssel	zmarł na długie lata przed wojną.
Markus	Schlüssel	
Aron	Schlüssel	
Chaim	Schlüssel	
Leib Eisig	Schlüssel	
Jozef Hersch	Schlüssel	
Nissen Natan 2 im.	Schlüssel	
Chana	Schlüssel	
Leib	Schlüssel	
Matys	Schlüssel	
Izrael Simche 2 im.	Schlüssel	
Lejzer	Schlüssel	
Laja	Schlüssel	
Juda	Schlüssel	
Tauba	Schlüssel	
Eliasz	Schlüssel	
Hudesa	Schlüssel	
Baruch Mortka 2 im.	Schlüssel	
Chaja Estera 2 im.	Schlüssel	
Wolf	Schlüssel	
Pinkas	Schlüssel	
Estera	Schlüssel	
Fraida	Schlüssel	

imię	nazwisko	uwagi
Majer	Schlüssel	
Reisla	Schlüssel	
Abraham	Schlüssel	
Freida	Schlüssel	
Wigder	Schlüssel	
Chaim	Schlüssel	
Izrael	Schlüssel	
Sissel	Schlüssel	
Ryfka	Schlüssel	
Rafael	Schlüssel	
Hudesa z Friedmannów	Schlüssel	
Schame	Schlüssel	
Golda córka Herscha Leiba 2 im.	Schlüssel	
Blima z Brandów	Schlüssel	
Aleksander Süssel 2 im.	Schlüssel	
Dwojra	Schlüssel	
Sissel syn Mozesa	Schlüssel	
Markus syn Mozesa	Schlüssel	
Pinkas syn Mozesa	Schlüssel	
Tauba córka Mozesa	Schlüssel	
Abraham syn Mozesa	Schlüssel	
Salamon syn Mozesa	Schlüssel	
Aron syn Mozesa	Schlüssel	
Gitla córka Mozesa	Schlüssel	

imię	nazwisko	uwagi
Sische syn Rafaela i Ryfki	Schlüssel	
Selda córka Rafaela i Ryfki	Schlüssel	
Mozes syn Rafaela i Ryfki	Schlüssel	
Feiga córka Rafaela i Ryfki	Schlüssel	
Naftali Jozef 2 im. syn Rafaela i Ryfki	Schlüssel	
Gitla ze Schlüssłów	Schracky	
Hersch	Schlüssel	
Eisig	Schlüssel	
Mojżesz	Schlüssel	
Izrael Hersch 2 im.	Schlüssel	
Samson syn Menaschego	Schlüssel	
Markus syn Menaschego	Schlüssel	
Chaim	Schnall	
Aron	Schnall	
Berek	Schnall	zmarł na długo przed wojną.
Estera	Schnall	zmarła na długo przed wojną.
Perla	Schnall	
Leib	Schnall	
Lajwa	Schnall	
Zelda ze Spilvogów	Schindelheim	zmarła na długo przed wojną.
Wolf Leib 2 im.	Schindelheim	zmarł na długo przed wojną.
Sara	Schindelheim	

imię	nazwisko	uwagi
Dawid Kelmann 2 im.	Schlüssel	
Izrael	Schlüssel	
Lejzor Meilech	Schlüssel	
Mindla	Schmall	
Baruch syn Herscha	Scheinmann	
Estera z Thürschwellow	Scheinmann	
Bernard	Steinbruch	
Ryfka	Schlüssel	czyja córka?
Abraham	Schlüssel	czyj syn?
Sala	Schlüssel	czyja córka?
Mojżesz	Schlüssel	czyj syn?
Benjamin	Schlüssel	czyj syn?
Regina	Stempel	
Chana z Lastów	Schlüssel	
Abraham	Schlüssel	
Scheindla z Lauferów	Seiden	
Sara Mariem 2 im.	Schlüssel	
Jozef syn Rafaela	Schlüssel	
Markus syn Rafaela	Schlüssel	
Cecylia córka Rafaela	Schlüssel	
Hersch Leib 2 im.	Schlüssel	
Scheindla	Schlüssel	
Natan	Safier	
Estera Gitla 2 im. z Fleischerów	Scher	
Karolina	Safier	

imię	nazwisko	uwagi
Sara Małka 2 im.	Scheer	
Jakub Schulim 2 im.	Scheer	
Izrael Szloma 2 im.	Schuldmann	
Izaak	Szporn	
Laja	Spirn	
Beila Ryfka 2 im.	Silber	
Majer Dawid 2 im.	Schwarz	
Tauba	Schwarz	
Dwojra	Schwarz	
Abraham	Schwarz	
Rachela	Schwarz	
Berla	Schwarz	
Chaim Samuel	Scheinaug	
Kelman syn Mozesa Chaima 2 im.	Scheinaug	
Sara	Scheinaug	
Don	Schwarz	
Laja z Zelkerów	Schwarz	
Izaak	Spielfogel	zmarł na długo przed wojną.
Chawa Sara 2 im.	Schpilfogel	
Mariem / z Grębowa!!/	Spilvogel	
Zlata	Spitzen	
Chaim	Spitzen	
Schmerl	Steinhardt	
Gitla Sara 2 im.	Steinhard	
Chawa	Steinhard	

imię	nazwisko	uwagi
Mirla	Steinhard	zmarła na długo przed wojną.
Rachela	Steinhardt	
Mojżesz	Steinhardt	
Hersch Beer	Steinhardt	
Chuna	Steinhardt	
Chaja Eidla 2 im.	Steinhardt	
Rafael	Steinhardt	
Itta	Steinhardt	
Izaak	Steinhardt	
Breindla	Steinhardt	
Feiga	Spitzen	
Abraham	Spitzen	
Chana	Spitzen	
Izaak	Spitzen	
Izaak	Spielvogel	
Blima z Teitlów	Schulmann	
Estera	Stecher	
Markus Jozef 2 im.	Stern	zmarł około 1927 roku.
Róża	Stern	zmarła około 1925/26 roku.
Izrael	Spirn	
Chaja Sara 2 im.	Spirn	
Leib Eisig 2 im.	Spirn	
Frymeta	Spirn	
Gitla	Spirn	
Salomon Jozef	Spirn	

imię	nazwisko	uwagi
Scheindla Jachweta 2 im.	Spirn	
Samuel	Spirn	
Eliasz	Spirn	
Leib	Spirn	
Mojżesz Aron 2 im.	Spirn	
Syma z Fenechlów	Spirn	
Mindla	Springer	
Majer	Springer	
Beila	Springer	
Mirla	Springer	
Dawid Selig 2 im.	Springer	
Mindla z Weichselbaumów	Springer	
Josel	Springer	
Schabse	Springer	
Gitla z Breitów	Springer	
Izrael Sima 2 im.	Springer	
Chaja Golda	Springer	
Ryfka Leja 2 im.	Springer	
Scheindla Beila 2 im.	Springer	
Chawa Gitla 2 im.	Springer	
Izrael	Spergel	
Chawa z Rosenbaumów	Spergel	
Itta	Schnall	
Necha	Schnall	

imię	nazwisko	uwagi
Peretz	Schnall	
Berl	Schnall	
Mindla	Schnall	
Chana	Schnall	
Jakub Pinkas 2 im.	Spiller	
Jakub Dawid 2 im.	Spiller	
Hersch Leizor 2 im.	Spiller	
Pesla	Spiller	
Reizla	Spiller	
Gitla	Spiller	
Breindla	Spiller	
Chawa	Spiller	
Mendel	Springer	
Malias	Springer	
Naftali	Springer	
Hersch	Springer	
Estera	Springer	
Józef	Scheer	
Tauba	Scheer	
Izaak Dawid 2 im.	Scheer	
Chana Feiga 2 im.	Scheer	
Dawid	Scheer	
Mojżesz	Scheer	
Schulim	Scheer	
Priwa córka Chaji	Scheer	
Blima córka Mojżesza	Scheer	

imię	nazwisko	uwagi
Chaja Golda	Scheer	
Sara Małka	Scheer	
Chaja Sara 2 im.	Scheer	
Gitla	Scheer	
Tobiasz	Scheer	
Frima	Scheer	
Estera	Schächter	
Dwojra z Künstlichów	Spinadel	
Estera	Schwarz	
Mojżesz	Schwarz	
Sucher	Schwarz	
Jakub Szul 2 im.	Schwarz	
Chana	Scheer	
Perla córka Eljasza	Scheer	
Jozef	Schiffmann	
Sara z Weichslów	Schiffmann	
Abraham	Schiffmann	
Chaim Markus 2 im.	Schiffmann	
Cyzia	Schiffmann	
Rachela Lieba 2 im.	Schiffmann	
Beila	Schiffmann	
Laja z Waldmannów	Schiffmann	
Jakub	Schiffmann	
Józef Leiwe 2 im.	Schiffmann	
Małka Tauba 2 im.	Schiffmann	

imię	nazwisko	uwagi
Itta Scheindla 2 im.	Schiffmann	
Abraham syn Markusa	Schiffmann	
Hendla żona Abrahama	Schiffmann	
Sara	Schiffmann	
Salomon	Schiffmann	
Chana	Schiffmann	
Ezra	Schiffmann	
Gitla z Fliegelmannów	Schiffmann	
Abraham Jakub 2 im.	Schiffmann	
Feiga	Schiffmann	
Lewi Józef 2 im.	Schiffmann	
Salomon	Schiffmann	
Chiel	Schiffmann	
Benjamin	Schiffmann	
Abraham Meilech 2 im.	Schiffmann	
Aron	Schiffmann	
Herz	Silber	
Dwojra z Ostów	Silber	
Chaja córka Herza	Silber	
Awadie	Silber	
Dwojra Rachel 2 im.	Silber	
Estera Małka 2 im.	Silber	
Eliasz Kune 2 im.	Silber	
Golda	Silber	

imię	nazwisko	uwagi
Hersch Leib 2 im.	Silber	
Rachela Lieba 2 im.	Silber	
Małka ze Schlüsselów	Silber	
Hinda	Silber	
Freidl	Silber	
Debora vel Dwojra	Silber	
Izaak	Silber	
Feiga z Westreichów	Silber	
Tauba z Rosenów	Silbermann	
Tauba z Kirschenbaumó	Silber	
Majer	Silberberg	
Chaja	Schmied	
Markus Leib 2 im.	Salomon	
Tema	Sturm	
Mojżesz	Sturm	
Pesla z Narcyzenfeldów	Schreiber	
Anna	Steimann	
Michael	Stieglitz	
Feiga Blima 2 im.	Salzberg	
Golda Mirla 2 im.	Salzowa	
Necha	Steininger	
Reizla	Schüller	
Małka	Süssmann	
Gitla	Scheer	
Laja	Salz	

imię	nazwisko	uwagi
Chaja	Silber	
Chana	Silber	
Chawa	Silber	
Laja wdowa po btp. Judzie	Silber	
Mendel false Reiss	Schlüssel	
Beila z Fortgangów	Schlüssel	
Eliasz	Schreiber	
Mindla	Schreiber	
Rachela	Szanzer	
Ryfka recte Eiwien	Spirn	
Leib	Schnall	
Necha z Lauferów	Schnall	
Jakub	Schnall	
Mirla	Schnall	
Chial	Stempel	
Małka	Schal	
Scheindla z Lauferów	Seiden	
Pipa	Sturm	
Herz	Silber	
Etla	Silber	
Matla	Silber	
Scheindla	Silber	
Chaja	Silber	
Fradla	Silber	
Cheweta	Silber	

imię	nazwisko	uwagi
Mała z Kirów	Silber	
Chaim Menasche 2 im.	Stecher	
Józef	Stecher	
Izrael	Stecher	
Leser	Stecher	
Tobiasz	Schnall	
Laja	Schlüssel	
Ozjasz	Steinmann	
Schewa ze Schwarzów	Semmel	
Mojzesz	Schwarz	
Berl	Schwarz	
Estera	Schwarz	
Mariem	Schwarz	
Sacher	Schwarz	
Jakub	Schwarz	
Keila Sara 2 im.	Schiffmann	
Samuel	Spirn	
Gitla ze Scherów	Spirn	
Bina z Wiesenfeldów	Schaller	
Josel	Spronger	
Leib	Schwarz	
Golga z Lauferów	Schwarz	
Mortka Berek 2 im.	Schuldmann	
Ryfka	Schuldmann	
Ozjasz	Steinmann	

imię	nazwisko	uwagi
Berek	Schnall	
Zelda	Schnall	
Ides	Schnall	
Markus	Spergel	
Adela	Spergel	
Beruch Izrael	Spenadel	
Frymeta żona Tobiasza	Scheer	
Süssel	Schlüssel	
Laja	Schonaug	
Małka ze Schnallów	Serels	
Mala	Sibler	
Beila	Sibler	
Hersch	Schiffmann	
Scheidla	Schiffmann	
Noach	Szulc	
Natan	Steinhard	
Necha	Steinhard	
Samuel	Sontag	
Biena	Sontag	
Cyrla	Steinhardt	
Chune	Steinhardt	
Salomon	Schnall	
Chaja córka Herscha	Silber	
Syma ze Schlüsslów	Sturm	
Rachela	Schiffmann	

imię	nazwisko	uwagi
Salomon Józef 2 im.	Sprin	
Scheindla	Schawrot	
Feiga	Silber	
Natan	Steinhardt	
Jankel	Schnall	
Jakub	Schnall	
Hersch Leib 2 im.	Schnall	
Małka ze Schnallów	Serels	
Wolf	Schlüssel	
Zachariasz	Scheinaug	
Hersch	Stern	
Hinda recte Bursztyn	Schiffmann	
Feiga recte Bursztyn	Schiffmann	
Beila Frymeta córka Chaji Goldy 2 im.	Scheer	
Abraham	Schlüssel	
Cyzia	Schaller	
Sara	Schaller	
Estera	Schlüssel	
Rachela z Kirschenbaumów	Schapiro	
Chawa Tema 2 im.	Silber	
Rachela	Steinhardt	
Cypoja	Steinhardt	
Abraham	Steinhardt	
Samuel	Steinhardt	
Dawid	Steinhardt	

imię	nazwisko	uwagi
Izrael	Steinhardt	
Salomon	Steinhardt	
Feiga	Spinadel	
Chaja Golda 2 im.	Schuminer	
Markus	Schiffmann	
Izaak	Schiffmann	
Mała z Fliegelmannów	Scheer	
Efroim syn Meilecha	Safier	zmarł w szpitalu śmiercią naturalną na zawał serca w roku 1940. Przy jego śmierci był Wacław Mączka - którego wezwał. Śmierć miała miejsce w szpitalu w Tarnobrzegu.
Leib Dawid 2 im.	Safier	
Gitla ze Scheerów	Spirn	
Małka z Grossów	Schlüssel	
Laja córka Biny	Schwarz	
Ezre Mariem 2 im.	Schwarz	
Sara córka Biny	Schwarz	
Itta z Fenserstocków	Sittenreich	
Mozes syn Chaima	Schlüssel	
Abraham syn Chaima	Schlüssel	
Frymeta z Knopfów	Scheer	
Jankel	Scheer	
Kelman	Scheer	
Mirla	Scheer	
Breindla	Scheer	
Majer	Springer	

imię	nazwisko	uwagi
Mirla	Springer	
Perla Idesa 2 im.	Schiffmann	
Ryfka Małka 2 im.	Schiffmann	
Mendel	Schlüssel	
Dawid	Springer	
Nuchym	Teitelbaum	
Abraham	Teitelbaum	
Tobiasz	Teitelbaum	
Natan	Teitelbaum	
Liba	Teitelbaum	
Szaja	Teitelbaum	
Ryfka	Teitelbaum	
Freidla	Teitelbaum	
Chana	Teitelbaum	
Symche	Teitelbaum	
Sara	Teitelbaum	
Salamon	Teitelbaum	
Erzow	Teitel	
Dawid	Teitel	
Izaak	Teitel	
Mojżesz	Teitel	
Pinkas	Teitel	
Chana Ryfka z Garfunklów	Teitel	
Chaim Józef 2 im.	Teitel	
Czarna	Teitel	

imię	nazwisko	uwagi
Nissen	Teitel	
Chame	Teitel	
Itta	Teitel	
Dwojra	Teitel	
Gimpel	Teitel	
Chaja z Garfunłów	Teitel	
Chana ze Schlüssłów	Teitel	
Feiga	Teitel	
Chaim Leser 2 im.	Teitel	
Samuel	Teitel	
Sara z Federbuschów	Tenzer	
Chana	Taubisel	
Schyja	Teitel	
Chaja Golda 2 im.	Thürschwell	
Eliasz	Thürschwell	
Markus	Thürschwell	
Debora z Keinerów	Thürschwell	
Golda z Lauferów	Thürschwell	
false Himmelfarb	Thürschwell	
Leisor	Thürschwell	
Scheidla	Thürschwell	
Tauba	Thürschwell	
Beila	Thürschwell	
Sara	Tenzer	
Leisor /Lezer	Tischler	

imię	nazwisko	uwagi
Chaja Sara ze Scheerów	Tischler	
Tauba Sara z Fuchsów	Tryfelmann	
Regina	Thaler	
Ryfka	Teitel	
Ryfka	Teitelbaum	
Freindla	Teitelbaum	
Gerschon	Thürschwell	
Mariem z Lernerów	Thürschwell	
Sara	Tenzer	
Tobiasz	Tenzer	
Aron	Tannenbaum	
Lazar	Tannenbaum	
Majta	Tenzer	
Kaila	Teitel	
Laja córka Nechy	Thürschwell	
Leib	Topper	
Beila Ryfka	Topper	
Ryfka	Trumpeter	
Dwojra ze Schlüssłów	Unterbach	
Regina z Burschtynnów	Ubrachtowa	
Estera	Vogel	
Jankel Majer 2 im.	Wahl	
Chaim	Wachl	
Szymon	Wahl	

imię	nazwisko	uwagi
Jakub	Wahl	
Perla	Wahl	
Izrael Elias	Wahl	
Chana z Wiesenfeldów	Wahl	
Alter	Wahl	
Chena	Wahl	
Tauba Hinda 2 im.	Wahl	
Mojżesz	Wahl	
Tauba	Wahl	
Abraham	Wahl	
Maria	Wahl	
Herman	Wahl	
Chana Selda 2 im.	Wahl	
Abraham Mojżesz 2 im.	Wahl	
Pinkas Dawid 2 im.	Wahl	
Chaja	Wahl	
Cyrla	Wahl	
Elias Leisor 2 im.	Wahl	
Helena córka Chaima Szymona 2 im.	Wahl	
Samuel	Wahl	
Erna	Wahl	
Hersch Wolf 2 im.	Wahl	
Chaja Lieba 2 im.	Wahl	
Rafael	Wiesenfeld	

imię	nazwisko	uwagi
Sara z Klarmannów	Wiesenfeld	
Schyja	Wiesenfeld	
Freida	Wiesenfeld	
Chaim	Wiesenfeld	
Chana	Wiesenfeld	
Keila	Wiesenfeld	
Markus Wolf 2 im.	Wiesenfeld	
Izrael	Wiesenfeld	
Małka	Wiesenfeld	
Mechel	Wiesenfeld	
Urisch	Wiesenfeld	
Laja	Wiesenfeld	
Markus	Wiesenfeld	
Reisla	Wiesenfeld	
Reizla z Brandmannów	Wiesenfeld	
Hersch	Wiesenfeld	
Rochma z Nussbaumów	Wiesenfeld	
Sima	Wiesenfeld	
Abraham Izaak 2 im.	Wiesenfeld	
Ryfka Laja 2 im.	Wiesenfeld	
Cypa	Wiesenfeld	
Józef	Wiesenfeld	
Chiel Majer 2 im.	Wiesenfeld	
Szaja	Wiesenfeld	
Ryfka	Wiesenfeld	

imię	nazwisko	uwagi
Wolf	Weissmann	
Pesla	Weissmann	
Cypjra z Federbuschów	Westreich	
Aron	Wasser false Schlüssel	
Hersch	Wasser false Schlüssel	
Gitla	Wahlfisz	
Jakub	Wurzel	
Mala Tauba 2 im.	Wurzel	
Jakub	Westreich	
Beila ze Schlüsselów	Wiesenfeld	
Bina	Wiesenfeld	
Hersch	Wiesenfeld	
Hudesa	Wiesenfeld	
Majer	Wiesenfeld	
Szymon	Wiesenfeld	
Perla	Wiesenfeld	
Chaja	Wiesenfeld	
Schabse	Westreich false Fortgang	
Mindla	Weisler	
Jankel	Weisler	
Leib	Weisler	
Rachela	Weisler	
Samuel	Weisler	
Hersch	Weisler	

imię	nazwisko	uwagi
Josel	Weisler	
Necha	Weisler	
Małka	Weisler	
Cywa z Fortgangów	Weisler	
Beila ze Schlüsselów	Weichselbaum	
Wolf	Wolf	
Regina	Wolf	
Feiga	Wolf	
Izaak	Wolf	
Abraham	Wolf	
Chaja	Weizen	
Izaak	Weizen	
Izaak Mozes 2 im.	Wolf	
Albina	Wichler	
Hersch	Wald	zmarł około 1921 roku.
Chaim	Wald	
Mariem	Wald	
Pesla	Weissmann	
Wolf	Weissmann	
Jakub	Wachsmann	
Blima z Friedmannów	Wachsmann	
Hersch	Weingel	zmarł około 1933 roku.
Chana Rysia 2 im.	Weingel	
Laja Mariem 2 im. false Federbusch	Welz	

imię	nazwisko	uwagi
Schifra false Federbusch	Welz	
Leib	Wasser	
Estera	Wasser	
Abraham	Wiesen	
Cypojra	Westreich	
Frymeta	Wagner	
Laja	Wallach	
Hersch	Weigel	
Ciwi	Waldmann	
Gela	Warszawska	
Bina	Wiesenfeld	
Tobiasz	Wechsel	
Perla z Grünbalów	Wechsler	
Hlanka z Mannssdorfów	Wasserberg	
Estera	Wachs	
Mojżesz	Weinstein	
Brucha	Weinstein	
Leja z Schlüssłów	Warszawski	
Jakub	Wiesenfeld	przebywa w Izraelu.
Ida z Knopfów	Wiesenfeld	
Beila Chana z Scheinaugów	Warszawska	
Feiga	Wald	
Izrael	Weisler	
Rachela Tila	Wiesenfeld	

imię	nazwisko	uwagi
Lea	Wiesenfeld	
Sara z Bitnerów	Weiss	
Lejzor	Weissmann	
Ozjasz	Weintraub	
Reizla z Greissmannów	Wachsmann	
Chiel Mozes 2 im.	Wagnchall	
Izaak	Westreich	
Schabse	Westreich	
Chana z Wiesenfeldów	Wiesenfeld	
Zelda	Weissmann	
Jakub	Westreich	
Osiasz syn Binema	Winter	
Chaja	Wahl	
Estera	Wahl	
Beila	Weizen	
Zelda	Weizen	
Debora	Weizen	
Samuel Jozef 2 im.	Weitzen	
Ryfka Breindla 2 im.	Weitzen	
Beila córka Itty	Weitzen	
Leib	Wiesenfeld	Adwokat - był pod adresem Hencewic Białorus Zachodni / Deutsche Okupatin. Gebit pisał pod takim adresem do Mączki. Ma podobno przebywać w Tel Aviv - jednak zdaje się obecnie będzie już w Ameryce? Dalszego kontaktu już nie nawiązano między Mączką a Leibem Wiesenfeldem.

imię	nazwisko	uwagi
Sara z Kleinerów	Wiesenfeld	Jest to żona Leiba Wiesenfelda - jej życie i pobyt nieznane.
Izrael syn Lejzora	Warszawski	
Meilech	Wiesenfeld	
Maria	Werschler	
Majer Chaim 2 im.	Zimmermann	
Jozef	Zimmermann	
Lazar	Zimmermann	
Kelman	Zimmermann	
Schame	Zimmermann	
Mojżesz	Zimmermann	
Jozef	Zimmermann	
Abraham	Zimmermann	
Ozjasz	Zimmermann	
Beila	Zimmermann	
Nuchym	Zwetschkenbaum	
Genedla z Reich	Zwetschkenbaum	
Itta Scheindla 2 im.	Zwetschkenbaum	
Nuchym	Zuckerbrod	
Chaja	Zuckerbrod	
Estera Jachweta 2 im.	Zuckerbrod	
Jeruchem	Zeisel	
Golda	Zeisel	
Hersch	Zeisel	
Gitla Małka 2 im.	Zeisel	
Laja	Zangen	

imię	nazwisko	uwagi
Meilech	Zuckermann	
Hudesa z Justów	Zuckermann	
Majer	Zuckerbrod	
Szaja	Zuckerbrod	
Hersch Leib 2 im.	Zinn	
Debora	Zinn	
Schaja recte Hammersfeld	Zuckerbrod recte Hammersfeld	
Aron	Zuckerbrod recte Hammersfeld	
Chaim	Zuckerbrod recte Hammersfeld	
Abe	Zabner	
Chaim Alter 2 im.	Zabner	
Małka Freida 2 im.	Zabner	
Gedalie	Zeisel	
Jakub	Zwira	
Beila z Lastów	Zimmermann	
Mindla	Zwetschkenbaum	
Kelman	Zimmermann	
Itta z Weizenów	Zimmermann	
Tauba	Zwetschkenbaum	
Majer	Zwetschkenbaum	
Leib	Zucker	
Ryfka Szyja	Zwirn	
Kelman	Zimmermann	
Itta	Zimmermann	

imię	nazwisko	uwagi
Estera	Zehhngelot	
Aron Izaak 2 im.	Zwetschkenbaum	
Jakub	Zimmermann	
Chawa	Zimmermann	
Mojzesz	Zehhngelot	
Chana	Zehhngelot	
Małka h-o Alweis	Zucker	
Debora z Greissmannów	Zyn	
Chudesa z Justów	Zuckermann	
Hersch	Zinn	
Sara	Zwetschkenbaum	
Regina	Zwetschkenbaum	
Schweja	Zwetschkenbaum	
Aron	Zwetschkenbaum	
Hica córka Ozjasza	Zimmermann	
Małka z Helerów	Zuckerbrod	
Mirla	Zuckerbrod	
Nissen	Zuckerbrod	
Józef	Zuckerbrod	
Markus	Zuckerbrod	
Glice	Zuckerbrod	
Mariem	Zuckerbrod	
Chana Małka 2 im.	Zuckerbrod	
Mechel	Zwetschkenbaum	
Itta	Zwetschkenbaum	

imię	nazwisko	uwagi
Perla	Zwetschkenbaum	
Schulim	Zwetschkenbaum	
Keila	Zwetschkenbaum	
Beila córka Seliga	Zwetschkenbaum	
Leib	Zehhngelot	
Cypojra ze Schluslów	Zwetschkenbaum	
Estera	Zangen	
Schifra Perla 2 im.	Zwirn	
Ryfka z Dienstagów	Zimmermann	
Wolf	Zeisel	
Srul	Zeisel	
Baruch	Zeisel	
Hena	Zeisel	
Abisch	Zeisel	
Michael	Zeisel	
Bina	Zeisel	
Adela	Zeisel	
Gitla	Zeisel	
Dwojra false Freiser	Zuckerberg	

Zachowano oryginalną pisownię dokumentu.

Witold Majka

UCZNIOWIE WYZNANIA MOJŻESZOWEGO W TARNOBRZESKIM SZKOLNICTWIE POWSZECHNYM W LATACH 1873–1939

Problematyka edukacji na poziomie powszechnym, wśród judaistycznej społeczności Tarnobrzega, nie jest zagadnieniem prostym i do jej dogłębного zrozumienia niezbędna jest głęboka analiza stosunków społeczno-politycznych, a także poglądów religijnych.

O ile edukacja od zawsze odgrywała wielką rolę w żydowskim kręgu kulturowym, o tyle już sposób w jaki się miała ona odbywać, był różnie postrzegany.

Dochodziły do tego dwa wiodące, przeplatające się ze sobą nurty: szkolnictwo religijne i świeckie. Pierwsze z nich, według przepisów religijnych, obejmowało wszystkich chłopców oraz pewną część dziewcząt. Nauka rozpoczynała się w wieku około 4 lat i prowadzona była w specjalnych (prywatnych) szkółkach – chederach. Mniej zamożne dzieci trafiały do gminnych Talmud-Tor, gdzie zostawały zaznajamiane z treścią Tory.

Jeżeli chodzi o edukację świecką, to potrzebę jej rozwijania wśród Żydów dostrzegały władze polskie oraz austriackie. Stały na stanowisku, iż nie można zostawić wychowania i nauki młodzieży, bez należytego nadzoru publicznego. Pozaszkolne wychowanie, może bowiem czasami zawierać elementy zabobonu i uprzedzeń społecznych. J. Dietl w połowie lat 60-tych XIX w. postulował wprowadzenie obowiązku zakładania szkoły ludowej przez każdą gminę i utrzymywanie nad nią bezpośredniego nadzoru.

Oczywiście wśród wyznawców judaizmu rozgorzały długotrwałe polemiki i gorące dyskusje nad najbardziej pożądanym kształtem tej edukacji.

Dwuosnym głosem grzmieli tradycjonałiści. Według Juliana Weinberga nauka i oświata młodzieży żydowskiej jest natury archeologicznej badaniem i przeżywaniem przeszłości, natomiast Izaak Rosenblatt twierdził: Żydzi wierni swoim przekonaniom, dzięki którym przez wieki przetrwali, od zasad nie odstąpią. Co jest dobrodziejstwem narzuconym, być nie potrzebuje, a co narzuconym być musi, nie może być dobrodziejstwem. Myśl uzupełniającą przedstawiał Daniel Neufeld: zadaniem oświaty jest uczyć skromności, pokory i zadowolenia, przyciągnąć do pracy, uprzyjemnić ją i uzacniać. Nie chcemy oświaty powierzchownej, ma być skierowana ku pożytkowi, ku ułatwieniu pracy ręcznej, przez używanie sił natury, ku ochronie zdrowia od szkodliwych pokarmów, naporjów i zabaw.

Należy podkreślić, iż znaczącą rolę na polu edukacyjnym odegrali maskilowie – zwolennicy haskali, czyli żydowskiego ruchu intelektualnego, stojącego na stanowisku integracji ze społecznościami nieżydowskimi. Dążyli do polepszenia poziomu edukacji świeckiej, nauczania języka hebrajskiego i historii narodu żydowskiego.

Haskala tym samym, zmieniała perspektywę konserwatywnego szkolnictwa, będąc jednocześnie alternatywą dla judaizmu tradycyjnego. Nie da się ukryć, iż propagowana przez nią idea rozwijania oświaty i nauki świeckiej, znalazła podatny grunt pośród części Żydów, w drugiej połowie XIX wieku. Pociągaliich kultury wiedzy, stojący u podstaw rozwoju cywilizacyjnego Europy. W wiedzy bowiem zaczęli widzieć rozwiązanie problemu związanego z uzyskaniem odpowiedniego statusu dla swoich dzieci i związanego z tym przejściem na wyższy szczebel drabiny społecznej. W konsekwencji „wiatru zmian” nawet w części chederów wprowadzono elementy nauk świeckich (języki nieżydowskie, matematyka).

Wprowadzenie autonomii w Galicji zapoczątkowało lawinę przemian. W 1867 r. zmienił się nadzór nad szkolnictwem: z kościelnego

(dekanalnego) na państwowy. Nowy organ – Rada Szkolna Krajowa – wprowadziła do szkół ludowych polski język wykładowy, zachowując przy tym zasadę: język tego, kto utrzymuje szkołę. Wydała też odezwę do nauczycieli, aby gorliwie wypełniali obowiązki, a obywatele współdziałali w sprawie oświaty publicznej. Co do nauki religii, to pozostawiła dotychczasowy porządek prawny.

Inne przepisy, zrównały wszystkich obywateli wobec prawa, bez różnicy wyznania i narodowości. Nie oznaczało to co prawda uznania Żydów, jako odrębnego narodu (nie mogli oficjalnie posługiwać się swoim językiem w przestrzeni publicznej), ale uzyskali chociaż pełną emancypację, jako indywidualni obywatele.

W 1871 roku postanowiono, że szkoła ludowa miała być obowiązkowa, czterooddziałowa i bezpłatna dla wszystkich dzieci obu płci w wieku 6-12 lat. Pod kontrolą Rady Szkolnej Miejscowej, w skład której wchodził przedstawiciel Kościoła, szkoły, gminy oraz wyznania którego, uczęszczały w dużej ilości dzieci. Powiat tarnobrzeski podlegał Radzie Szkolnej Okręgowej w Rzeszowie, gdzie interesy starozakonnych reprezentował rabin rzeszowski Nuchem Felsker.

Tarnobrzeg „otrzymał” szkołę 4-klasową, jesienią 1873 roku. Uczono w niej j. polskiego i j. niemieckiego w zakresie: czytania, pisanie, gramatyki, ortografii, wyrażania się ustnego i pisemnego, rachunków, śpiewu, rysunków oraz gimnastyki. Niedługo potem wprowadzono do programu nauczania nowe przedmioty: historię, geografii oraz wydano polskie podręczniki. Dzięki temu dzieci żydowskie uzyskały możliwość dogłębnego zapoznania się z polską kulturą, co zaowocowało stopniowym wzrostem postaw proasymilacyjnych. Coraz więcej ludzi wyznania mojżeszowego starano się objąć edukacją świecką.

Autonomia, w pewnym sensie „wymusiła” wręcz polonizację części elit izraelskich, które by utrzymać swoją dotychczasową pozycję, musiały podjąć współpracę z polskimi władzami i nauczyć się języka polskiego, jako nowego języka urzędowego.

Pod koniec lat siedemdziesiątych XIX w. tarnobrzaska szkoła podlegała Radzie Szkolnej Okręgowej w Mielcu, której członkiem był reprezentant wyznania mojżeszowego, powołany przez stosowną zwierzchność konfesyjną. Było to bardzo istotne, gdyż stał na straży interesów ponad 130 uczniów, stanowiących blisko 40% ogółu wychowanków tej placówki edukacyjnej. Co ciekawe, niektóre jednostki o niedostatecznej znajomości języka polskiego były przyjmowane jako uczniowie nadzwyczajni. Nie mniej jednak w roku szkolnym 1877/1878 tylko 23% chłopców i 42% dziewczynek zobowiązanych do uczęszczania, w rzeczywistości to uczyniło. Należy przypomnieć, iż w tamtym okresie Żydzi stanowili aż 80% mieszkańców Tarnobrzegu.

Wśród społeczności żydowskiej ujawniły się tarcia między siłami postępowymi (proasymilacyjnymi), a zachowawczymi (antyasymilacyjnymi). Gmina wyznaniowa była bardzo wpływową organizacją, a sąd rabiniczny dzierżył w ręku potężną broń, jaką była ekskomunika. Np. w 1882 r. zjazd rabinów i cadyków obłożył klątwą wszystkich liberalnych działaczy.

Tarnobrzeg, a w zasadzie Dzików, był wtedy silnym ośrodkiem chasydzkim, któremu przewodził do 1912 r. Jozue Horowitz, syn Meira.

Oddanie dzieci żydowskich do szkoły „chrześcijańskiej” z punktu widzenia niektórych środowisk było postępowaniem nieco kontrowersyjnym. Niektórzy Żydzi pod różnymi pozorami wcale nie posyłali dzieci do szkoły, by uchronić je od grzechów słuchając chrześcijańskich pacierzy i odkrywania głowy podczas modlitwy. Władze starając się zrozumieć tę trudną sytuację, nie egzekwowały przymusu szkolnego nazbyt gorliwie.

Mimo to w latach osiemdziesiątych XIX w., w tarnobrzskiej Szkole Ludowej pobierało naukę od 160 do 250 dzieci wyznania mojżeszowego, czyli od 40% do 45% ogółu uczniów.

W tej samej klasie uczyły się dzieci starsze i młodsze z różnicą wieku sięgającą nawet kilku lat. Były to pociechy: rzeźników, kupców, karczmarzy, szynkarzy, nauczycieli, kuśnierzy, piekarzy, wyrobników, zegarmistrzów, fabrykantów wody sodowej, frachciarzy (prze-

woźników), właściciele pralni, lakierników, handlarzy zbożem, tragarzy, szklarzy, czapników, pisarzy, blacharzy, muzykantów i innych.

Nie obywało się przy tym bez incydentów, np. w roku szkolnym 1884/1885 r. wybuchła „afera ubraniowa”. Żydzi zagrozili, iż nie puszcza swoich dzieci do szkoły, jeżeli władze nie postarają się dla nich o kompletną, ciepłą odzież.

W 1888 r. szeregi rady pedagogicznej zasilili, nauczyciel religii mojżeszowej, Jakub Safier. Wprowadzone w 1890 r. przepisy państwowe, przyznały Żydom status wspólnoty religijnej, a nauczyciele religii izraelskiej otrzymali stałe posady w szkołach, opłacane z budżetu państwa.

W latach dziewięćdziesiątych XIX w. utrzymywała się w miarę stała liczba uczniów żydowskich, wynosząca ponad 200 osób (ok. 35 % ogółu).

Stan osobowy oczywiście nie był stały. Jedne osoby dochodziły, inne odchodziły z powodów, jak to określano: wydalenia się lub też przeniesienia się z rodzicami do innej miejscowości. Znikoma część uczniów była natomiast albo nieklasyfikowana z powodu nieuczęszczania, albo została uwolniona od uczęszczania z powodu słabości (choroby) przez Radę Szkolną Miejsową, która w uzasadnionych przypadkach korzystała ze swoich uprawnień. Od 1900 r. w Radzie Szkolnej Okręgowej, reprezentantem religii mojżeszowej z ramienia Rady Gminy Izraelskiej był Rachmiel Kanarek.

Na początku XX w. doszło do „zawirowań edukacyjnych” w mieście. Dzięki fundacji barona Manrycego Hirsza, powstała szkoła, reprezentująca nauczanie nowego typu, w którym poczesne miejsce zajmował nie tylko język hebrajski, ale przede wszystkim nauki świeckie.

W Szkole Ludowej nastąpiło prawdziwe tąpnięcie. W pierwszym dziesięcioleciu XX w. liczba młodych izraelitów stopniała do kilkunastu (50-60) osób, co stanowiło nieco ponad 12% ogółu uczniów. Dopiero w drugiej dekadzie sytuacja powoli poprawiała się, osiągając na progu odzyskania przez Polskę niepodległości stan ok. 150 uczniów (prawie 40% ogółu).

W grudniu 1918 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało program oświatowy mówiący, iż w obowiązkowej, bezpłatnej 7-letniej szkole powszechnej uznaje się prawo do nauczania religii z poszanowaniem tolerancji wyznaniowej uczniów. Szkoła z jednej strony szanując uczucia religijne dziecka i jego rodziny, a z drugiej dążąc do ideału etycznego, nie miała wywierać przymusu wyznaniowego. Dzieci mogły więc pobierać w szkole naukę swojej religii, która pod względem treści pozostała w zależności od właściwych instancji wyznaniowych.

Dodatkowo, na marginesie, należy wspomnieć, iż w grudniu 1921 r., Komitet Polityczny Ministrów wydał zestaw wytycznych w sprawie utworzenia jednolitego typu polskiej szkoły powszechnej z dwoma oddziałami: jednym dla dzieci chrześcijańskich, drugim dla dzieci żydowskich. Międzynarodowe nakazy zobowiązywały bowiem młode państwo polskie, aby dzieci mniejszości miały prawo do nauki w języku ojczystym, co najmniej na poziomie elementarnym. Snuto nawet plany stworzenia odrębnych szkół powszechnych dla dzieci żydowskich, ale nie zyskały one szerokiej aprobaty.

W 1922 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uznało naukę w chederze za spełnienie obowiązku szkolnego tylko wtedy, gdy program nauczania zostanie uzupełniony przedmiotami świeckimi. W praktyce działały przede wszystkim chedery niezreformowane (bez przedmiotów świeckich) i dlatego nie zwalniały one z uczęszczania do szkół publicznych. W konsekwencji, dzieci starozakonnych przed południem uczęszczały do szkoły państwowej, a popołudniu do chederu.

Przez całe lata dwudzieste XX w. stan osobowy uczniów wyznania mojżeszowego tarnobrzeskiej Szkoły Powszechnej pozostawał na stabilnym poziomie od ok. 100 do 150 osób tj. (od ok. 31% do 39% ogółu).

Ustawy językowe z 1925 r. nie objęły Żydów-rodziców, którzy mogliby deklarować wybór konkretnego języka nauczania dla swoich dzieci. Niektórzy działacze żydowscy tacy jak Szlojme Mendelssohn protestowali przeciw temu, twierdząc iż jidysz nie jest żargonem i ma mistrzów pióra i słowa.

Władze podjęły zatem pewne działania kompromisowe. MWRiO wydało pismo dotyczące nauki dzieci żydowskich w szkołach publicznych. Stwierdzono w nim m.in., iż uczniowie wyznania mojżeszowego mający naukę popołudniu, mogą być zwalniani w piątek po zmierzchu (w okresie od IX do XIII), w celu wzięcia udziału w nabożeństwie, a także to, iż mogli mieć nakrycie głowy podczas nauki swojej religii. Ponadto na życzenie rodziców, dzieci nie musiały w soboty wykonywać takich czynności, jak: czytanie czy pisanie.

W dwudziestoleciu międzywojennym istniały dwie kategorie szkół powszechnych, gdzie uczyły się dzieci żydowskie: bezpłatna szkoła polska z polskim językiem wykładowym o charakterze asymilacyjnym oraz płatna żydowska z językiem jidysz.

Popularność pierwszego typu szkół procentowała stworzeniem ewenementu światowego – bardzo bogatej literatury żydowskiej pisanej w języku polskim.

W latach trzydziestych XX w. liczba uczniów wyznania izraelskiego podejmujących wysiłek edukacyjny, w stosunku do poprzedniej dekady uległa zwiększeniu i wahała się w przedziale od 150 do ponad 200. Pozostając jednakże w takim samym przedziale procentowym w stosunku do ogółu uczących się.

Przez wrota tarnobrzeskiego szkolnictwa powszechnego przeszły tysiące uczniów wyznania mojżeszowego. Dla wielu z nich, stało się pierwszym etapem długiej drogi edukacyjnej. To właśnie tu – w Tarnobrzegu, stworzono dla nich fundament, na którym mogli według własnych upodobań i ekonomicznych możliwości opierać swój dalszy rozwój.

Ilość uczniów wyznania mojżeszowego objęta szkolnictwem powszechnym w Tarnobrzegu (wybrane roczniki z lat 1877–1938)

klasa	liczba uczniów	procent całej klasy (%)
1877/1878		
I	74	46,8
II	21	28,7
III	24	36,3
IV	12	31,5
1878/1879		
I	77	48,4
II	39	42,8
IV	19	35,1
1879/1880		
I	59	44,3
II	29	55,7
III	29	41,4
IV	12	21
1881/1882		
Ia	80	53,6
Ib	28	32,5
II	21	32,8
III	22	42,3
IV	9	21,4
1883/1884		
Ia	66	51,9
Ib	60	55,5
II	30	35,2
III	20	37
IV	9	20
1885/1886		
Ia	39	45,8
Ib	66	59,4
Ic	44	47,8
II	54	51,9
III	34	43
IV	12	27,2

klasa	liczba uczniów	procent całej klasy (%)
1887/1888		
Ia	25	33,3
Ib	44	62,8
Ic	31	54,3
II	54	46,9
III	34	32,3
IV	18	41,8
1891/1892		
Ia	82	56,9
Ib	39	54,9
Ic	30	32,9
II	24	28,9
III	26	32,5
IV	16	25,8
1895/96		
Ia	43	46,2
Ib	36	52,9
II	48	52,1
IIIa	17	28,8
IIIb	26	35,6
IV	22	31,8
V	11	22
1897/1898		
I	74	46,5
II	50	42,7
III	52	44
IV	16	17,5
V (5 r. nauki)	16	30,1
V (6 r. nauki)	2	15,3
1899/1900		
I	24	30,3
II	14	22,2
III	9	14
IV	3	6,6
V (5 r. nauki)	1	4
V (6 r. nauki)	1	6,6

klasa	liczba uczniów	procent całej klasy (%)
1901/1902		
I	23	39,6
II	16	23,5
III	5	7,8
IV	3	5,7
V (5 r. nauki)	0	0
V (6 r. nauki)	0	0
1903/1904		
I	18	26
II	18	28,5
III	13	25
IV	2	2,9
V (5 r. nauki)	0	0
V (6 r. nauki)	0	0
1906/1907		
I	20	25,3
II	22	33,8
III	11	15,4
IV	5	12,8
V (5 r. nauki)	0	0
V (6 r. nauki)	0	0
1909/1910		
I a	12	27,2
I b	22	50
II	27	34,1
III a	7	18,4
III b	7	15,5
IV	11	21,1
V (5 r. nauki)	4	36,3
V (6 r. nauki)	2	40
1911/12		
I a	20	44,4
I b	17	41,4
II	23	29,8
III a	13	25
III b	16	32,6

klasa	liczba uczniów	procent całej klasy (%)
IV	15	21,1
V (5 r. nauki)	3	17,6
V (6 r. nauki)	3	23,07
1912/1913		
I a	22	36,6
I b	30	60
II a	17	44,7
II b	19	59,3
III a	14	29,7
III b	23	48,9
IVa	5	10,2
IVb	7	16,2
V (5 r. nauki)	13	39,3
V (6 r. nauki)	4	30,7
1917/1918		
I a	20	38,4
I b	19	38
II a	22	42,3
II b	20	47,6
III a	13	29,5
III b	14	32,5
IVa	13	30,2
IVb	20	46,5
V	11	47,8
VI	7	46,6
1919/1920		
Ia	23	47,9
Ib	14	36,8
IIa	10	29,4
IIb	13	44,8
IIIa	15	30,6
IIIb	24	57,1
IVa	9	21,9
IVb	18	50
V	11	33,3
VI	3	20

klasa	liczba uczniów	procent całej klasy (%)
1921/1922		
I a	21	48,8
I b	24	52,1
II a	13	36,1
II b	21	53,8
III a	16	43,2
III b	15	38,4
IV	17	28,3
V a	5	16,6
V b	5	15,6
VI	2	8,6
VII	0	0
1922/1923		
I	22	36
IIa	22	56,4
IIb	26	60,4
III a	16	51,6
III b	12	37,5
IV a	11	32,3
IV b	17	48,5
V	7	20
VI	14	33,3
VII	1	6,6
1925/1926		
I	20	42,5
II	17	42,5
III	26	55,3
IV a	14	46,6
IV b	12	40
V a	15	50
V b	8	25
VI	14	30,4
VII	5	16,1

klasa	liczba uczniów	procent całej klasy (%)
1927/1928		
I	15	28,3
IIa	13	43,3
IIb	14	37,8
III	23	51,1
IV	11	27,5
V	19	35,1
VI	7	23,3
VII	12	36,3
1928/1929		
I a	8	22,8
I b	12	33,3
II	17	36,9
III a	18	52,9
III b	10	33,3
IV	20	44,4
V	7	20
VI	11	28,9
VII	4	19
1930/1931		
I a	14	31,8
I b	20	52,6
II	47	66,1
III	21	33,8
IV	18	39,1
V	22	40
VI	7	23,3
VII	6	20

klasa	liczba uczniów	procent całej klasy (%)
1931/1932		
I a	19	45,2
I b	18	45
II a	26	70,2
II b	15	35,7
III	37	53,6
IVa	11	31,4
IVb	10	31,2
V	17	24,2
VI b	20	38,4
VII	6	20,6
1933/1934		
II	16	38
III a	18	36,7
III b	26	54,1
IVa	23	43,3
IVb	25	50
Va	19	38
V b	22	44,8
VI a	9	20
VIIb	6	13,9
VII	14	25,4
1934/1935		
I a	23	53,4
I b	19	55,8
II	26	44,8
III	21	47,7
IVa	18	35,2
Va	20	40
Vb	22	40
VI a	12	27,2
VI b	12	29,2
VII	6	13

klasa	liczba uczniów	procent całej klasy (%)
1935/1936		
I a	22	45,8
I b	20	48,7
II a	21	53,8
II b	17	48,5
III	26	40
IVa	26	46,4
Va	14	23,3
Vb	21	36,2
VI a	19	34,5
VI b	16	28,5
VII	10	20,8
1936/37		
I a	19	48,7
I b	13	41,9
II a	22	47,8
II b	18	46,1
III	31	49,2
IVa	23	50
IVb	19	39,5
Va	16	48,4
Vb	8	26,6
VI a	9	18
VI b	13	27
VII	15	22,7
1937/1938		
I a	13	34,2
I b	13	35,1
II a	20	34,4
III a	15	42,8
III b	11	29,7
IVa	23	35,9
Va	12	27,9
Vb	13	28,8
VI a	10	22,2
VI b	8	20,5
VII	15	27,2

Bibliografia:

I. Rękopisy:

Katalogi klasyfikacyjne Szkoły Ludowej 4-klasowej w Tarnobrzegu

Katalogi klasowe wraz z wykazem klasyfikacyjnym Szkoły Ludowej 5-klasowej w Tarnobrzegu

Katalogi klasowe wraz z wykazem klasyfikacyjnym Szkoły Powszechnej 6-klasowej w Tarnobrzegu

Katalogi klasowe wraz z wykazem klasyfikacyjnym Szkoły Powszechnej 7-klasowej w Tarnobrzegu

II. Wydawnictwa zwarte:

Z. Borzymińska, *Dzieje Żydów w Polsce. XIX wiek.*

Wybór tekstów źródłowych, Warszawa 1994.

S. I. Możdzeń, *Historia wychowania 1795-1918*, Sandomierz 2006.

S. I. Możdzeń, *Historia wychowania 1918-1945*, Sandomierz 2006.

Najnowsze dzieje Żydów w Polsce, J. Tomaszewski (red.), Warszawa 1993.

Teksty źródłowe do dziejów wychowania. Cz. VI. Wiek XIX i pocz. XX, Kielce 1993.

Teksty źródłowe do dziejów wychowania. Cz. VIII. Szkolnictwo w Polsce 1918-1945, Kielce 1993.

TZH nr 39, Tarnobrzeg 2013.

Tarnobrzeg. Dzieje Miasta 1593-1939, F Kiryk (red.), Tarnobrzeg 2005.

R. Żebrowski, *Dzieje Żydów w Polsce. Wybór tekstów źródłowych: 1918-1939*, Warszawa 1993.

III. Internet

<http://www.sztetl.org.pl/pl/article/tarnobrzeg/5,historia/>
[dostęp: 10 września 2016 r.]

Tadeusz Zych

ŻYDZI W TARNOBRZESKIM GIMNAZJUM I SZKOLE ZAWODOWEJ

Struktura narodowościowa Tarnobrzega w początkach XX wieku podobna była do większości galicyjskich miasteczek, w których przeważała ludność żydowska. Według spisu z 1910 roku stanowili oni 76% ogółu mieszkańców. Zdecydowana większość z nich to tzw. Żydzi ortodoksyjni, nie tylko nie znający języka polskiego, lecz także w sposób świadomy żyjący we własnym „kulturowym getcie”. Tylko niewielki procent stanowili Żydzi zasymilowani, aktywnie uczestniczący w życiu społecznym miasta. Dla tych ostatnich powstanie w Tarnobrzegu CK Szkoły Realnej stanowiło szansę intelektualnego rozwoju ich dzieci i pogłębienia relacji z społecznością polską. Co prawda większość rodzin żydowskich posyłała swoje dzieci do szkół wyznaniowych, na których zazwyczaj kończyli oni edukację, to jednak była pośród nich grupa tych, co uczęszczali razem z Polakami do szkół powszechnych, a następnie kontynuowali naukę w gimnazjach; w Rzeszowie, Dębicy i przede wszystkim w Krakowie.

Powstała w 1909 roku Szkoła Realna nie od razu znalazła uznanie w oczach tarnobrzesckiej żydowskiej społeczności. Pośród przyjętych pierwszych uczniów było tylko jedno dziecko żydowskie, Alter Bursztyn, syn znanego miejskiego kupca. W trzecim roku działalności szkoły (1911/1912), uczniów żydowskich było już pięciu, obok wspomnianego Bursztyna, Arnold Reben, Leib Hauser, Chaskel Wide-

spiel oraz pierwsza żydowska uczennica; Szyja Linsenberg¹. W roku szkolnym 1914/1915 w tarnobrzesckiej Szkole Realnej pojawili się również Żydzi-nauczyciele. Pracę podjął m.in. Józef Nussbaum, urodzony 16 października 1882 roku w Zbarażu, syn Salomona i Błymy z domu Szmajuk, świetny matematyk, absolwent lwowskiego wydziału filozoficznego. Zanim trafił do Tarnobrzega pracował kolejno w gimnazjach we Lwowie, Stanisławowie i Świątynie.

Kazimierz Reczek maturzysta, rocznik 1939, tak wspominał tę nietuzinkową postać: „Profesor Józef Nussbaum, zwany „Jośkiem” był wspaniałym wykładowcą matematyki. Nazywano go również „Panie tuman”, gdyż w taki to pieścizotliwy sposób zwykł często zwracać się do uczniów. Serce miał jednak złote. Zawile problemy matematyczne wykladał z uporem tak długo, aż na jego pytanie: „Zrozumieli Panie tumany wszyscy?”, klasa musiała odpowiedzieć zgodnym chórem twierdząco². Profesor Nussbaum był mocno związany z miastem, szybko stając się częścią jego elity. Żonaty z Żanetą z domu Speiser, miał troje dzieci, z których dwoje; Zofia i Zygmunt byli absolwentami tarnobrzesckiego gimnazjum. Wraz z Nussbaumem zatrudniony został także drugi Żyd, Samuel Zamojre. Był nauczycielem pomocniczym, uczący religii mojżeszowej. Od lat jego liczna rodzina mieszkała w kamienicy na tarnobrzesckim Małym Rynku. Należał do najbardziej rozpoznawalnych postaci w mieście, wysoki, chudy, mocno utykający, stał się przedmiotem wielu żartów ze strony tarnobrzesckiej młodzieży. Prócz pracy w gimnazjum uczył także języka hebrajskiego w szkole żydowskiej oraz przez 34 lata religii mojżeszowej w tarnobrzesckiej szkole zawodowej. Zmarł 28 maja 1939 roku.

W 1916 roku, na ogólną liczbę 184 uczniów w szkole, Żydów było 17-tu. Proporcje te nie uległy większej zmianie także w pierw-

¹ Wszystkie dane statystyczne pochodzą z corocznych sprawozdań szkolnych – patrz: Sprawozdania Dyrekcji CK Szkoły Realnej, Państwowej Szkoły Realnej i Państwowego Gimnazjum im. hetmana J. tarnowskiego w Tarnobrzegu, Tarnobrzeg 2004.

² K. Reczek, *Żydzi w mojej pamięci*, w TZH, nr1, Tarnobrzeg 1991.

szym roku działalności szkoły, w wolnej już Polsce. W gimnazjum uczyło się wtedy 211 uczniów, wśród których było 21 Żydów, co stanowiło około 10%, czyli mniej więcej tyle ile cała populacja Żydów w Rzeczypospolitej. Ten procent utrzymał się do ostatniego przed wojną roku szkolnego, choć liczba Żydów w Tarnobrzegu w porównaniu z początkiem wieku spadła w stosunku do Polaków nieomal dwukrotnie (stanowili niewiele ponad 40%).

Interesującym wydaje się także zestawienie liczby uczniów żydowskich z ich uczęszczaniem na lekcje religii mojżeszowej. W roku szkolnym 1920/1921 na ogólną liczbę 214 uczniów w szkole, przypadało 22 uczniów pochodzenia żydowskiego, z których na wspomniane zajęcia uczęszczało 17 uczniów. Wydaje się, iż różnicę pięciu osób stanowili uczniowie pochodzący z rodzin żydowskich całkowicie spolonizowanych.

Następny rok szkolny (1921/1922) przyniósł kolejne zmiany w gronie pedagogicznym szkoły, do którego dołączył profesor Mojżesz Laufer. Urodzony 1 czerwca 1879 roku w Młyniskach koło Żydaczowa, syn Samuela i Zlaty, po ukończeniu gimnazjum w Złoczowie, studiował germanistykę i filologię klasyczną we Lwowie. W czasie I wojny światowej przez cztery lata w stopniu podchorążego walczył w szeregach armii austriackiej. Do tarnobrzesckiej szkoły przybył jako kandydat do stanu nauczycielskiego, po trzech latach pracy w żydowskiej Szkole Handlowej we Lwowie. Uczył geografii i języka niemieckiego, a jego pobyt w Tarnobrzegu zakończył się tragicznie. Posądzany o zbyt bliskie kontakty z jedną z uczennic, popełnił 4 listopada 1934 roku samobójstwo.

Pod koniec lat dwudziestych w szkole pojawili się kolejni nauczyciele pochodzenia żydowskiego. W 1927 roku swoja krótka przygodę z oświatą rozpoczął dr Otton Loewy, pełniący funkcję starszego lekarza powiatowego, który uczył klasy siódme higieny. Jego rodzina była całkowicie spolonizowana, a dwoje dzieci również uczęszczały do tarnobrzesckiego gimnazjum. Kilka lat przepracował w nim także Mojżesz Altbauer, nauczyciel języka polskiego, opiekun szkolnego kółka literackiego i biblioteki szkolnej.

Pełną listę nauczycieli pochodzenia żydowskiego uzupełniają: Dawid Baumgartem i Maksymilian Duhl. Dla tego pierwszego, urodzonego 15 maja 1904 roku w Krzowej pow. Brzeżany, nauczyciela łaciny i języka niemieckiego, praca w Tarnobrzegu, dokąd przyszedł w 1928 roku, po rocznym nauczaniu w gimnazjum w Horodence była jedynie epizodem, w przeciwieństwie do profesora Duhla, świetnego matematyka, którego nauczanie zostawiło znaczące piętno w umysłach jego wychowanków. Urodzony 22 grudnia 1898 roku w Borszczowie, syn Berisza i Basi, po ukończeniu gimnazjum w Stanisławowie, odbył czteroletnie studia na Wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w zakresie matematyki. Zanim trafił do Tarnobrzega uczył w prywatnym gimnazjum w Horodence, gimnazjum państwowym w Przemyślu i gimnazjum w Leżajsku.

Cytowany już K. Reczek wspominał: *„Nauczycielem matematyki był ogromnie lubiany przez uczniów Maksymilian Duhl, kończący swoje wykłady stwierdzeniem: «A to chcieliśmy udowodnić». Był żarliwym patriotą, nieustrudzonym organizatorem akademii z okazji świąt narodowych, wielbicielem Marszałka Piłsudskiego i legionów.*”³ W Tarnobrzegu profesor Duhl zawarł związek małżeński z Anną z domu Klinger, z którą miał córkę Julię.

Krótki epizod pracy w tarnobrzesckim gimnazjum w roku szkolnym 1928/1929 miała także Eugenia Finsterbusch, urodzona 22 lutego 1901 roku w Samborze, absolwentka Samborskiego gimnazjum i Wydziału filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego. Uczyła biologii i chemii m.in. w gimnazjach w Sanoku i Stanisławowie. Warto wspomnieć iż jako jedyna z uczących w tarnobrzesckiej szkole nauczycieli pochodzenia żydowskiego, zmieniła oficjalnie swoje wyznanie z mojżeszowego na katolicyzm. Jej mężem był Michał Trembałowicz, prokurator Sądu Okręgowego w Stanisławowie.

Przywołajmy jeszcze pamięć o tych tarnobrzesckich Żydach, którzy wspomagali, często przez długie lata, funkcjonowanie szkoły.

³ Tamże

W działającym przy gimnazjum kole rodzicielskim aktywnie funkcjonowali, zasiadając w jego zarządzie Mojżesz Laufer i jego żona Diana. Finansowo, biednych uczniów i to w sposób systematyczny wspomagały żony gimnazjalnych profesorów, panie: Nussbaumowa, Lauferowa, Loewiowa oraz żona szkolnego lekarza, pani Rudnerowa. Przez długie lata na potrzeby szkoły, pozbawionej własnej siedziby, swój budynek użyczał jeden z najbogatszych żydowskich kupców Leib Eckstein.

Bezpowrotny kres związkom tarnobrzeskigo gimnazjum z żydowską społecznością miasta położył wybuch II wojny i okupacja niemiecka Tarnobrzega, która przyniosła zagładę większości mieszkających tu Żydów. 2 października 1939 roku Niemcy wyrzucili ich z miasta, kierując za San do sowieckiej strefy okupacyjnej. W trakcie tego exodusu część z Żydów została zastrzelonych, pozostali udali się na wschód, gdzie większość z nich po agresji Niemiec na Związek Sowiecki, znów znalazła się pod hitlerowską administracją. Przykładem dramatycznych losów tarnobrzeskich Żydów były różne dzieje wspomnianych w tym artykule postaci. Józef Nussbaum wraz z żoną, córką i synem, uczniami tarnobrzeskigo gimnazjum, po wypędzeniu z Tarnobrzega trafili w okolice Tarnopola, gdzie zostali zamordowani przez Niemców. Przeżyła tylko córka.

Doktor Loewy wraz z rodziną dotarł do Związku Sowieckiego, i tam jako wrogów klasowych deportowano ich na wschód. Po układzie Sikorski – Majski, zwolnieni z obozu, wraz z armią gen. Andersa przedostali się do Persji, gdzie wycieńczony katordą lekarz zakończył swoje życie. Jego syn Stanisław, też absolwent tarnobrzeskigo gimnazjum, jako żołnierz II Korpusu Polskiego, przeszedł cały szlak bojowy walcząc m.in. pod Monte Cassino. Po wojnie wraz z siostrą osiadł w Anglii, utrzymując aż do śmierci stały kontakt ze szkolnymi kolegami.

Niektórzy z absolwentów szkoły walcząc z bronią w ręku, w polskim mundurze, oddali życie za wolną Polskę i za Tarnobrzeg. Jednym z nich był Markus Kahane, który w szeregach tzw. armii Berlinga zginął w walkach o Wał Pomorski.

Wojnę udało się przeżyć Mojżeszowi Altbauerowi i Maksymilianowi Duhłowi, którzy po jej zakończeniu osiedli w Izraelu.

Gospodarcza aktywność Żydów, w tym także tych tarnobrzeskich, koncentrowała się głównie na dwóch formach: handlu i rzemiośle. Zjawisko to wynikało z kilku czynników. Pierwszym była tradycja. Żydzi z pokolenia na pokolenie przekazywali sobie, najczęściej w rodzinach swoje profesje, wzorce zachowań, warsztaty, sklepy i klientów. Drugim czynnikiem była religia. Konieczność bezwzględnego wypełniania jej nakazów i zakazów oraz dostosowanie się w swojej działalności gospodarczej do kalendarza świąt tak własnych jak i chrześcijańskich zmuszały Żydów do tworzenia małych, często rodzinnych przedsiębiorstw, bądź szukania wolnych zawodów ułatwiających elastyczne dostosowanie się do potrzeb lokalnego rynku.

Handel żydowski stanowił główne źródło utrzymania tej społeczności w Tarnobrzegu. Według danych z 1913 roku na ogólną liczbę 119 podmiotów handlowych w mieście, 104 należało do Żydów. Zdecydowanie przeważał handel detaliczny, choć sporadycznie Żydzi prowadzili także hurtownie, skup surowców i usługi gastronomiczne. W latach 30 tych XX wieku nastąpił wzrost liczby osób trudniących się handlem, jednak dominacja Żydów nie była już tak znacząca⁴.

Drugim obok handlu zajęciem tarnobrzeskich Żydów było rzemiosło. W początkach XX wieku liczba żydowskich zakładów rzemieślniczych wynosiła 42, by w połowie lat trzydziestych wzrosnąć do poziomu ponad dwustu. Wśród rzemieślników koncesjonowanych Żydów było 76, a Polaków 30. Ci pierwsi dominowali w krawiectwie, szewstwie i nowych dziedzinach rzemiosła: jubilerstwie i zegarmistrzostwie. Niektóre z żydowskich zakładów rzemieślniczych cieszyły się sławą i uznaniem wykraczającym poza granice powiatu. Tak było np. z warsztatami Knoblaucha i Kustlicha⁵.

⁴ T.Zych, *Gospodarcza rola Żydów w powiecie tarnobrzeskim w XIX i XX wieku, w: Uwarunkowania przedsiębiorczości*, red. K. Jaremczuk, Tarnobrzeg 2006, s. 743.

⁵ Tamże, s. 745



Napis na płocie w centrum Tarnobrzega „Nie kupuj u Żyda” - 1938 rok.

Sytuacja ta w sposób oczywisty zmuszała Żydów do nauki zawodu nie tylko w warunkach domowych, lecz także w szkolnych. Wymuszone było to tak rosnącą konkurencją i to z polskiej strony także, jak też coraz większymi oczekiwaniami i potrzebami klientów. Nie może dziwić więc, że już w początkach tarnobrzesckiej Szkoły Przemysłowej duży procent stanowili uczniowie żydowscy. W roku powstania szkoły (1899) na ogólną liczbę 32 uczniów, 18 było Żydami. Wśród nich były osoby o znanych nazwiskach jak na przykład Osias Horowitz syn znanego kupca Izraela czy Jozef Lichtman syn kupca Osiasza. Również w tzw. klasie przygotowawczej na 40 zapisanych uczniów, 18 było Żydami. W drugim roku funkcjonowania szkoły na 34 uczniów zapisanych do klasy pierwszej, Polaków było 20, a Żydów 14⁶. Kilkakrotnie w pierwszych dziesięciu latach funkcjonowania szkoły wśród zapisanych na pierwszy rok nauki więcej było dzieci żydowskich niż polskich. Taka sytuacja miała miejsce w latach 1899, 1904

6 Sprawozdanie Kierownictwa publicznej Doksztalcającej Szkoły zawodowej w Tarnobrzegu za lata 1899-1909 w 10-tą rocznicę istnienia Zakładu, Tarnobrzeg 1909.

i 1905. W sumie na 906 uczniów którzy rozpoczynali naukę w Szkole Przemysłowej 342 było Żydami. Sytuacja ta nie uległa zasadniczej zmianie także w kolejny dziesięciolecie szkoły (lata 1909-1919). Wzrósł jednak procent żydowskich uczniów w stosunku do Polaków. W pierwszym dziesięcioleciu Polski Niepodległej (lata 1919-1929) nastąpił 10% wzrost wszystkich uczniów w szkole w stosunku do poprzedniego dziesięciolecia. Wzrosła także ilość uczących się Żydów. Największy wzrost uczniów żydowskim miał miejsce w ostatnim przed wybuchem II wojny dziesięcioleciu istnienia szkoły. Zdominowali oni wszystkie klasy. Ogółem w omawianym okresie (1899-1939) na ogólną liczbę 4528 uczniów, którzy ukończyli tarnobrzescką szkołę Żydów było 1657 wobec 2871 Polaków⁷. Warto także odnotować, iż wśród uczniów narodowości żydowskiej największą popularnością cieszyły się następujące zawody: kupiec, handlarz i krawiec. Stanowiło to wręcz idealne odzwierciedlenie stosunków gospodarczych panujących w mieście.

Tak ogromny procent uczniów narodowości żydowskiej wymuszał stworzenie na terenie szkoły swoistego narodowościowego modus vivendi. Kroniki szkolne nie notują żadnych większych animozji bądź konfliktów na tym tle⁸. Wystawia to dobre świadectwo tak nauczycielom jak i samym uczniom. Warto przy tym zauważyć, iż szkoła była jednym z najważniejszych miejsc w mieście, w którym dochodziło nie tylko do trwałego kontaktu pomiędzy przedstawicielami dwóch dominujących narodowości, ale także rodziła się wzajemna tolerancja i poznawanie własnych różnic. Unikano przy tym prób nachalnego narodowego nacisku, tworząc warunki do pielęgnacji własnej różności. Najlepszym dowodem na to było rozwiązanie kwestii nauki religii. Obie, tak katolicyzm jak i religia mojżeszowa były równoprawne, a o potrzeby duchowe uczniów dbali: ksiądz i rebe. Rolę tego ostatniego pełnił przez prawie 40 pierwszych lat istnienia szkoły

7 Sprawozdanie Kierownictwa Szkoły wydane za lata 1899/1900-1938/39 jako w 40-letnią rocznicę istnienia zakładu, Tarnobrzeg 1939.

8 Tamże

Samuel Zamojre. Jego postać stała się nie tylko jednym z symboli tarnobrzeskiej „Przemysłówki”, lecz także całej żydowskiej społeczności w mieście. Wraz z liczną rodziną mieszkał w kamienicy na tzw. Małym Rynku. Wysoki i chudy jak tyczka, utykający na jedną nogę, był przedmiotem wielu żartów ze strony młodzieży. Uczył równocześnie w trzech szkołach: w żydowskiej – języka hebrajskiego, w gimnazjum – religii mojżeszowej i tego samego przedmiotu w szkole zawodowej. Oprócz dyrektora Józefa Łopatyńskiego miał w tej ostatniej najdłuższy staż – uczył przez 34 lata. Zmarł 28 maja 1939 roku, na parę miesięcy przed tragicznymi wydarzeniami, które przyniosły kres historii tarnobrzeskich Żydów⁹.

1 września 1939 roku nastąpił atak hitlerowskich Niemiec na Polskę. Rozpocząła się II wojna światowa. Po dwóch tygodniach Niemcy byli już w Tarnobrzegu. Jednym z pierwszych posunięć władz okupacyjnych były decyzje dotyczące Żydów. 2 października 1939 roku Niemcy po uprzedniej grabieży majątku, wydalili wszystkich tarnobrzeskich Żydów do sowieckiej strefy okupacyjnej, która znajdowała się za Sanem. Starzy, chorzy i niezdolni do marszu zostali rozstrzelani na miejscu. Niektórzy po paru tygodniach zdecydowali się na powrót do miasta. Tych Niemcy osadzili w tarnobrzeskim gettcie – obozie pracy, który utworzono na terenie przyległym do bożnicy. W 1942 i 1943 nastąpiła ostateczna likwidacja wszystkich pozostałych przy życiu tarnobrzeskich Żydów, którzy zostali zamordowani, bądź wywiezieni do obozu koncentracyjnego¹⁰.

⁹ Tamże

¹⁰ T.Zych, *Tarnobrzeg pod okupacją niemiecką 1939–1944*, Tarnobrzeg 2008, s.60.

SPRAWIEDLIWI WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA

*Książka Uwiecznienia Kanału Tarnobrzeg – Dzików
Wydana w języku hebrajskim.
Podała Szifra Mantel – Nussbaum. Spisał Szmuel Szaler.*

W Księdze Uwiecznienia, należy wspomnieć godnego chwały naszego polskiego lekarza dr. Eugeniusza Pawłasa, który był wśród polskich obywateli Tarnobrzega jednym ze Sprawiedliwych, prawdziwym przyjacielem Izraela.

Wyróżniał się jako zdecydowany humanista, dla którego nie-szczęście każdego człowieka bez względu na narodowość, było bliskie jego sercu. Dobre i sprawiedliwe Jego uczynki, były znane w mieście i bardzo chwalone przez miejscowych Żydów. Dr. Pawlas urodził się w jednej z wsi w okolicy miasta Majdan Kolbuszowski¹. Ojciec jego był również lekarzem w czasach austriackich. W okolicy było dużo biednych Żydów i od niego nauczył się młody syn, cenić i czcić synów wiary Mojżesza. Z ukończeniem studiów uniwersyteckich, osiadł młody lekarz w naszym mieście. Zbudował sobie dom na granicy miasta, koło boiska sportowego, naprzeciwko szpitala miejskiego. Było to blisko końca pierwszej wojny światowej. Prędko zdobył uznanie jako dobry lekarz i mianowano go rodzinnym lekarzem hrabiego Tarnowskiego. Pracował też w Miejskiej Kasie Chorych. W jego pry-

¹ W rzeczywistości Pawlas urodził się w Tarnobrzegu.

watnym gabinecie w domu, zawsze było pełno chorych, między nimi także biedni Żydzi miasta, znaleźli u niego sympatię i pomoc. Od chorego, który nie miał pieniędzy dla zapłacenia leczenia, Dr. Pawlas jako człowiek dobrego serca, nie żądał honorarium, a były przypadki dania lekarstw bezpłatnie. Opowiadano, że w wypadkach odwiedzin u ubogich z „Rulek”², zostawiał u chorego sumę pieniędzy, w sposób dyskretny. Dr. Pawlas chodził pieszo, nawet w późnych godzinach nocnych i bez względu na pogodę, do chorych biednych w zapuszczonych zaułkach „Rulek”, aby dać im pomoc lekarską bezpłatnie.



dr Eugeniusz Pawlas

Dr. Pawlas, był wolno-myślicielem, nie wierzył w Chrystianizm i nie chodził do Kościoła, przy tym liczył się bardzo z uczuciem nabożnych Żydów i jeżeli został wezwany w sobotę, nie żądał honorarium na miejscu gdyż wiedział, że po minięciu soboty, honorarium zostanie przyniesione. Odpowiadał też pozytywnie na prośby jałmużne i datki na fundusze syjonistyczne.

Dr. Pawlas zmarł w młodym wieku w roku 1937 na zakażenie krwi. Mógł ocalić swoje życie, przez amputację prawej ręki, ale nie wyraził zgody. Żałoba była wielka w całym

² Ulica tarnobrzaska, zamieszkała przez żydowską biedotę.

mieście. Obywatele zdawali sobie sprawę, że będzie im go brakowało. W pogrzebie brali udział wszyscy Żydzi z miasta, na czele z przewodniczącym Kahału. Żona jego Janina, była wierna Jego drodze w życiu i po śmierci. Ona uważała za ideał pójść do biednego narodu w miasteczkach polskich i być im pomocną. Pani Janina Pawlas, nie rozróżniała między narodowością, dużo zrobiła dla Żydów miasta. W późniejszych latach trzydziestych, kiedy pod wpływem hitleryzmu, zwiększył się antysemityzm polski, w czasach bojkotu finansowego, na handel żydowski – Pani Pawlas sprzeciwiała się i demonstracyjnie kontynuowała zakupy w sklepach żydowskich. W dniu wygnania Żydów tarnobrzесkich z miasta³, Pani Pawlas proponowała kryjówkę dla całej mojej rodziny (Szfira Nussbaum).

Następnie po zwolnieniu z piekła hitlerowskiego, kiedy wróciłam samotna do miasta, troszczyła się o wszystkie moje potrzeby, pomagała mi w czasie cierpienia i to kiedy Jej stan ekonomiczny, był dosyć ciężki. Oczywiście, była to para Polaków – Chrześcijan – wyjątkowa w odnoszeniu się i stosunku do Żydów, a więc byli godni, aby ich nazwisko figurowało w Księdze Uwiecznienia tarnobrzесkiego Kahału, jako Sprawiedliwych wśród Narodów Świata.

³ W dniu 2 października 1939 roku

Tadeusz Zych

ZAGŁADA TARNOBRZESKICH ŻYDÓW

Według danych statystycznych z 1939 roku w Tarnobrzegu żyło 2259 Żydów, co stanowiło 41,4% wszystkich mieszkańców miasta¹. Tu podobnie jak i w większości galicyjskich miasteczek „...większość Żydów mieszkała w „obyczajowych gettach” żyjąc w tradycyjnym układzie religijno-społecznym, bez znajomości zwyczajów polskich, a czasem nawet języka. Wzajemne kontakty polsko-żydowskie, o ile istniały, w zdecydowanej większości ograniczały się do spraw ściśle zawodowych”².

Po upływie kilkunastu miesięcy niemieckiej okupacji liczba ludności żydowskiej skurczyła się dramatycznie do 2%³. Tym samym Tarnobrzeg został na zawsze pozbawiony społecznej, narodowościowej i gospodarczej dominacji, jaka wyznaczała bieg lokalnych dziejów przez 350 lat. Ostateczna zagłada resztki tarnobrzесkich Żydów nastąpiła we wrześniu 1943 roku, kiedy to zlikwidowano miejscowe getto⁴.

1 *Tarnobrzeg. Dzieje miasta ...* s.463, A.Potocki, *Żydzi w Podkarpackim*, Rzeszów 2004, s.186.

2 E. Rączy, *Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej na Rzeszowszczyźnie 1939-1945*, Rzeszów 2008, s.27.

3 AAN, RGO Kraków, sygn. 704, Sprawozdania Polskiego Komitetu Obywatelskiego (PKO) w Dębicy 1941-1942. Sprawozdanie z inspekcji Delegatury PKO w Tarnobrzegu, k.313.

4 Wśród historyków lokalnych toczy się swoisty spór o istnienie getta w Tarnobrzegu. Część badaczy uważa, iż Niemcy utworzyli tu tylko obóz pracy. Za istnieniem getta przemawia fakt, iż władze niemieckie jeszcze do 1942 roku wysyłały pisma adresowane „do zarządu gminy żydowskiej w Tarnobrzegu”. O istnieniu getta w Tarnobrzegu piszą również autorzy atlasu: *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki. 1939-1959*, Warszawa 2008, s.128.

Polityka eksterminacji Żydów zaczęła się tuż po wkroczeniu pierwszych oddziałów niemieckich do Tarnobrzega w połowie września 1939 roku. Była ona wynikiem ustalonej wcześniej polityki narodowościowej, której głównym kryterium była teoria rasowa⁵. Do jej realizacji przystąpiono jeszcze przed wybuchem wojny, tworząc specjalne oddziały do „terroryzowania” zajętych obszarów. 21 września szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy Reinhard Heinrich wydał wytyczne, w których nakreślił niemiecką politykę wobec Żydów; „Należy odróżnić: 1) ostateczny cel (który wymaga dłuższego czasu), 2) od etapów prowadzących do ostatecznego celu (które będą realizowane w krótkich terminach)”⁶. W ramach realizacji pierwszego etapu działań trwającego od października 1939 roku do października 1940 roku, Niemcy tworzyli getta, zwane oficjalnie żydowskimi dzielnicami mieszkaniowymi.

5 Jeszcze w okresie działań wojennych Rzeszowszczyznę opuściło ok.30 tys. Żydów, patrz: E. Rączy...s.2.

6 *Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1957, s. 26.



Widok na synagogę i zlikwidowany stary cmentarz żydowski- 1942 rok

Pierwsze na terenie GG powstało w Piotrkowie, a suma wszystkich na ziemiach polskich przekroczyła liczbę 400⁷.

Tuż po wkroczeniu do Tarnobrzega wojska niemieckie dopuściły się gwałtów na ludności żydowskiej, niszcząc i grabiąc jej mienie, nie oszczędzając przy tym także obiektów kultu religijnego. Wtedy też doszło do pierwszych mordów na Żydach, Niemcy zahrali z miasta 5 osób, umysłowo chorych oraz starców i rozstrzelali ich w rejonie Skalnej Góry.



Żołnierz niemiecki obcina brodę tarnobrzeskemu Żydowi - wrzesień 1939

Nagminną praktyką stało się publiczne poniżanie Żydów, głównie przez niemieckich żandarmów, którzy obcinali im brody i pejsy oraz sztydził z ich ubioru.

Jeszcze we wrześniu 1939 r. burmistrz Tarnobrzega Antoni Runiewski, otrzymał rozkaz przygotowania Żydów do opuszczenia miasta⁸. Na polecenie Niemców zorganizował wśród nich zbiórkę pieniędzy, swoisty haracz, który przyniósł okupantom kwotę 16 tysięcy złotych⁹. 2 października, zgodnie z wcześniejszym rozplakatowanym rozporządzeniem wzywającym ludność żydowską do stawienia się na rynku,

7 *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 283.

8 T. Bieda, *Rabunek mienia żydowskiego na terenie południowo-wschodniej Polski w latach 1939-1944*, „Studia nad okupacją... t. 4, Rzeszów 1985, s. 48, T. Zych, *ZWZ-AK* ... s. 36.

9 APS, WPT., syg. 1, Protokół polustracyjnym Urzędu Miasta Tarnobrzega z Października 1940 r., k. 75.

a ludność polską ostrzegającym przed wszelkimi kontaktami z żydowskimi sąsiadami, zebrano w centrum miasta Żydów, nakazując im opuszczenie go do godziny 11.00 „Kazano im iść na rynek, – wspominał jeden z tarnobrzeżan – kobietom, mężczyznom i dzieciom. Po gorączkowych naradach, pełni złych przeczuć wyszli na miasto. Tu zbito ich w gromadę i zaczęto zabierać najcenniejsze rzeczy. Kazano odebrać złoto, brylanty i obcą walutę. Na stole piętrzyły się pieniądze. Jedną kobietę, jako bardzo bogatą, na środku rynku przy wszystkich rozebrano do naga i bardzo każdą część bielizny rzucali na stół. Ogołoconych ze wszystkiego wypędzono w Lubelskie. Tych, którzy się ukrywali rozstrzeliwano. Dużo uciekło do Koprzywnicy¹⁰. Akcje przesiedlenia przeprowadzała tarnobrzaska żandarmeria przy udziale policji granatowej. Wysiedlonych Żydów skierowano w stronę sowieckiej strefy okupacyjnej, nad San, w rejon Rudnika, gdzie z braku mostu, pogoniono ich na drugą stronę wpraw. W trakcie przeprawy żandarmi urządzili sobie strzelanie do będących w wodzie ludzi. Tych, którzy nie mogli o własnych siłach opuścić miasta, rozstrzelano na miejscu¹¹. Decyzja o wypędzeniu Żydów z Tarnobrzega była niewątpliwie skutkiem ogólnej polityki okupanta wobec tej narodowości, którą najdobitniej wyraził gubernator Hans Frank w swoim przemówieniu do starostów i komisarzy miejskich w GG, wygłoszonym 25 listopada 1939 roku w Radomiu; „Z Żydami się nie cackać... im więcej umiera, tym lepiej, trafić go – to zwycięstwo naszej Rzeszy (...). Chcemy przerzucić wszystkich Żydów na wschód od Wisły. Żydów będziemy uciskać wszędzie, gdzie tylko będziemy mogli. Idzie tu o wszystko... nie potrzeba nam Żydów w Rzeszy. Prawdopodobnie linia Wisły, poza tą linią – nic. Najważniejszy naród tutaj – to my¹². Wypędzani Żydzi mogli wziąć ze sobą tylko podręczny bagaż, pozostała zaś część ich majątku została

10 *Życie i zagłada Żydów polskich 1939-1945. Relacje świadków*, opr. M. Grynberg, M. Kotowska, Warszawa 2003, s. 222.

11 IPN-Rz-191//112, Relacja W. Mączki z 31.10.1946 r., k. 25.

12 *Eksterminacja Żydów...* s. 26.

skonfiskowana na rzecz Rzeszy.¹³ Wyrzucony z żydowskich domów sprzęt, głównie meble ulokowano w bożnicy, gdzie miał być sprzedawany, a zysk z tego procederu zasilić miał kasę miasta. W tarnobrzeskim magistracie utworzono specjalny referat, który miał zarządzać pożydowskimi nieruchomościami, na jego czele stanął miejscowy volksdeutsch Leon Dziadosz. Podobny wydział powstał w tutejszym Landkomisariacie, który funkcjonował pod nazwą „Treudhänder der ehem jüdischer Wohnhäuser und Grundstücke im Landbezirke Tarnobrzeg” i zajmował się żydowskim mieniem na terenie przedwojennego powiatu tarnobrzeskiego. W większości opróżnionych domach ulokowano przesiedleńców z Poznańskiego.

Wiosną 1940 roku niewielka część wyrzuconych z miasta Żydów powróciła doń, bądź to z terenów sowieckich, bądź z innych okolicznych miejscowości¹⁴. Pojawienie się wtedy dużej grupy Żydów w Tarnobrzegu związane było z rozpoczęciem funkcjonowania w mieście dużej niemieckiej firmy budowlanej „Bermann”, która potrzebowała taniej siły roboczej. Jeden z mieszkańców miasta wspominał: „W owym czasie (1940 rok-TZ) zauważyłem, że Niemcy zaczęli zwozić młodych Żydów, wśród których znajdowali się również i starsi, zdolni zdaniem firmy niemieckiej do pracy. Przywożonych do Tarnobrzega samochodami Żydów umieszczali w bożnicy, która była otoczona wysokim płotem przeciągniętym przez Niemców drutem kolczastym”¹⁵. Wielu Żydów przybyło także do Tarnobrzega zwabieni wieściami o możliwościach łatwego znalezienia tu lokum oraz decyzją starosty dębickiego zezwalająca na osiedlenie się w mieście. Wydawana w Krakowie pod kontrolą władz niemieckich „Gazeta Żydowska”, oficjalny organ Rad Żydowskich w nume-

13 Cytowana już E. Rączy podaje, iż w sumie z terenów Rzeszowszczyzny zostało wysiedlonych za San ok. 21 tys. Żydów, patrz; E.Rączy...s.32.

14 Decyzja o powrocie wielu Żydów był wynikiem sytuacji w jakiej znaleźli się oni w pierwszych miesiącach okupacji na terenach GG, która była o wiele korzystniejsza niż w innych częściach okupowanego kraju

15 IPN-Rz-191/528, zeznanie A. Pawlika, k.46.

rze z 6 sierpnia 1940 roku tak opisywała sytuację w Tarnobrzegu: „W związku z wysiedleniem żydowskiej ludności Krakowa, pozwałam sobie zauważyć, że jest miejsce dla większej ilości rodzin w Tarnobrzegu. W swoim czasie Żydzi tutejsi zostali wysiedleni w 80%, znajdują się obecnie we Lwowie; teraz jednak Kreishauptmann w Dębicy zezwolił, by Żydzi wrócili. Miasto Tarnobrzeg jest opróżnione; niektóre mieszkania zostały opróżnione; niektóre mieszkania zostały uszkodzone, więc za minimalną kwotę dadzą się te braki usunąć”¹⁶. Niektórzy z tych, którzy wrócili liczyli zapewne, że sytuacja w mieście ulegnie normalizacji. Świadczą o tym chociażby wnioski składane przez niektórych kupców do burmistrza miasta o wydanie zgody na uruchomienie sklepów w Rynku Głównym¹⁷. Niestety, zamiast powrotu do przedwojennych stosunków, na tarnobrzeskich Żydów czekała tragiczna okupacyjna rzeczywistość. Zostali oni poddani reżimowi prawa, jakie wobec Żydów, Niemcy zastosowali w całej Generalnej Guberni. Jego podstawowymi założeniami było ograbienie Żydów z ich całego majątku oraz stopniowe wyniszczenie głodem¹⁸. Część Żydów, głównie osoby niezdolne do pracy, Niemcy ulokowali w utworzonym w Baranowie Sandomierskim największym w okolicy getcie. 11 września 1941 roku ulokowano tam siedem żydowskich rodzin przybyłych z Tarnobrzega w specjalnym konwoju, w asyście dwóch granatowych policjantów. Niektórzy z wysiedlonych nie bacząc na konsekwencje zdecydowało się powrócić do rodzinnego miasta. W piśmie z października 1941 roku starosta dębicki instruował komendanta policji polskiej: „Doszło mi do wiadomości, że powróciło z powrotem kilku żydów wysiedlonych do Baranowa i mieszkają nadal w swoich starych mieszkaniach. Przestrzegam pana że mieszkania żydowskie zajęte

16 „Gazeta Żydowska”, z 6.08. 1940.

17 APS, AMT, sygn.72, Pismo Arona Zwetschenbauma do burmistrza Tarnobrzega z 10.12.1940r., k. 18.

18 *Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka 1939-1945*, t. 1, Warszawa 1970, s. 55.

przez komisję przesiedleńczą nie mogą być przez żydów zajmowane. Dlatego upraszam o natychmiastowe stwierdzenie, którzy żydzi z powrotem wrócili i ich bezwarunkowo do soboty 4.10.41 usunąć z mieszkania”¹⁹. O tym, iż przypadki powrotu Żydów na swoje stare miejsce zamieszkania były dość powszechnym zjawiskiem świadczy kolejne pismo dębickiego Kreishauptmanna z listopada 1941 roku. „Stwierdziłem – pisze starosta – że w ostatnim czasie większa ilość żydów przybyła z Dystryktu galicyjskiego do obrębu Kreishauptmanschaftu Dębica, którzy w poszczególnych gromadach osiedlają się na stały pobyt... Ażeby dzikiemu napływowi zasunąć zaporę donoszę, że bez mojego poprzedniego zezwolenia nie śmie żaden żyd w przejeździe się osiedlić lub przybyć na pobyt stały... Dotyczy to wszystkich żydów bez wyjątku. Jeżeli żydzi w tym celu przybywają nie wolno ich przyjąć do rejestracji mieszkańców. Należy mi o nich natychmiast donieść ażebym mógł wydać zarządzenie o ich ukaraniu i odesłaniu”²⁰.

Okupanci kryteria rasowe przenieśli również na politykę aprowizacyjną. Świadczą o tym kolejne rozporządzenia burmistrza Tarnobrzega, dotyczące realizacji reglamentowanej sprzedaży produktów żywnościowych. W kwietniu 1941 roku ustalił on np. zasady wydawania cukru za dwa miesiące; dla osób pochodzenia aryjskiego 700 g na osobę oraz dla Żydów 350 g. W grudniu tego samego roku racja cukru została rozporządzeniem burmistrza zmniejszona odpowiednio do 400 i 200 g. By nie dopuścić do zaopatrywania się Żydów na wolnym rynku, również i tu okupant wprowadził surowe ograniczenia. W lipcu 1941 roku starosta dębicki wydał zarządzenie w „sprawie sprzedaży towarów i środków żywnościowych Żydom”: „Ze względu na to że ludność żydowska wszystkie życiowo ważne towary wykupuje i po paskarskich cenach odsprzedaje, 22 lipca wydałem zarządzenie ograniczające czas zakupu przez żydów. Żydom wolno tylko w czasie

19 APS, AGTbg, sygn 350, Pismo starosty dębickiego do komendanta Policji w Tarnobrzegu z października 1941 r., k.23.

20 Tamże, k. 25.

między godzinami 11-12 przed południem, a 16-17 po południu kupować wszelkiego rodzaju towary”²¹. Na pozostałe, nieliczne już sklepy żydowskie nałożono obowiązek pracy w sobotę, przy równoczesnym jej zakazie w niedzielę. Miało to uderzyć w religijne normy żydowskie, zmuszając ortodoksyjnych Żydów do łamania sumień. Jeszcze gorzej wyglądała sytuacja w zakresie podstawowych warunków zdrowia i higieny. Według ogłoszenia z lipca 1941 roku, wydanego przez magistrat, Żydom nie przysługiwała nawet najmniejsza ilość wydawanego na kartki mydła²². Zostali oznaczeni znakiem gwiazdy Dawida, który obowiązkowo musieli nosić na ramieniu, oraz umieszczeni na terenie getta, odizolowanego od pozostałej części miasta. Utworzono go w przedwojennym tzw. kwartale żydowskim, ciągnącym się od wschodniej pierzei rynku, wzdłuż ulicy Mickiewicza gdzie znajdowały się: cmentarz, synagoga, mykwa, jesiwa oraz rabinówka. Prócz Ży-

21 Tamże, sygn. 408, Zarządzenie starosty dębickiego z 25 lipca 1941 r., k.22.

22 APS, AMT sygn. 68, Ogłoszenie burmistrza Tarnobrzega z lipca 1941 r., k. 4, 5, 11.



Rabinówka w Tarnobrzegu- 1942 roku

dów tarnobrzeskich zgromadzono tam także niewielką ilość ludności żydowskiej z Jarosławia, Niska, Rozwadowa oraz grupę przybyłą za zgodą Kreishauptmana z Krakowa. Getto otoczono parkanem zwieńczonym drutem kolczastym.

Żydzi stworzyli na terenie getta własny samorząd na czele z Radą Żydowską, reprezentowaną przez jej przewodniczącego²³. Z ramienia okupantów nadzorującym getto był volksdeutsch Stanisław Paluch. Żydzi zobowiązani byli do codziennej pracy na rzecz niemieckiej firmy budowlanej „Bermann”, która na terenie getta miała swoje warsztaty. Część z nich pracowało poza miastem, przy budowie dróg. Helena Szewera była często świadkiem marszu Żydów do pracy, gdyż mieszkała obok drogi jaką codziennie byli prowadzeni. „Mieszkając w Miechocinie widziałam jak szli pod eskortą Żydzi na teren budowy drogi w kierunku na Dębę. Często przymuszeni śpiewali piosenkę:

*„Marszałek Śmigły – Rydz
nie nauczył nas nic,
a nasz Hitler złoty
nauczył nas roboty.”*

Byli bardzo wynędzniali i wymizerowani, dlatego ten śpiew brzmiał jak podwójne szyderstwo²⁴. Praca trwała od 6 rano do zmierzchu, a Żydowi przysługiwała jako zapłata niewielka racja żywnościowa. Warto przytoczyć w tym miejscu jeszcze jedną relację mieszkańca Tarnobrzega, potwierdzającą istnienie tarnobrzeskiego getta (obozu). „W maju 1941 roku wróciłem do Tarnobrzega z Niemiec, gdzie przebywałem na przymusowych robotach jako jeńiec wojenny. Przypominam sobie, że po moim powrocie na teren Tarnobrzega, był obóz pracy Żydów. Obóz ten został zorganizowany w Tarnobrzegu na terenie ulicy Szerokiej, gdzie wcześniej mieścił się rabinat oraz hoźnica. Wspomniany obóz był otoczony parkanem, a górny parkan był odcięty drutem kolczastym. W obozie tym prze-

²³ Tamże, sygn. 75 Pismo burmistrza Figasa do Przewodniczącego Rady Żydowskiej w Tarnobrzegu z 05.06.1942 roku, k. 14.

²⁴ Relacja H. Szewera dnia 2 X 2007 roku, rkps w posiadaniu autora.

bywali Żydzi z różnych miejscowości; ilość kilkaset osób. Obóz był pilnowany przez Niemców należących do firmy Bermann, a na terenie samego obozu stałe przebywał dozorca. Żydzi byli zatrudniani przy budowie i naprawie dróg w kierunku Rzeszowa oraz w kierunku Sandomierza, przeważnie na terenie powiatu tarnobrzeskiego. Żydzi, którzy pracowali przy drogach szli do pracy znajdującej się niedaleko obozu piechotą, a do prac na terenach położonych dalej od obozu byli dowożeni samochodami więziennymi. Do prac wychodzili wcześniej rano, a po całodzienniej pracy wieczorem wracali do obozu. Niewątpliwie żyli oni w bardzo ciężkich warunkach, gdyż byli oni wygłodzeni i wymizerowani, i przy każdej sposobności prosili o pomoc w szczególności o dostarczenie im chleba, a nawet prosili o skórę z chleba. Były trudności w dostarczaniu im żywności i pomagało się im w ten sposób, że chleb przerzucało się w porze nocnej przez parkan na teren obozu. Na terenie obozu odbywały się egzekucje. Słyszało się jedynie, że Żydzi w obozie wymierali i nocą byli wywożeni. W jakiś czas po napadzie Niemców na ZSRR, jak mi się zdaje, w roku 1942 Żydzi z obozu zostali wywiezieni w nieznanym kierunku²⁵.

Likwidacja tarnobrzeskiego getta podobnie jak i wszystkich gett w GG wynikała z decyzji podjętej 20 stycznia 1942 roku na konferencji w berlińskiej dzielnicy Wannsee, gdzie zdecydowano o dokonaniu tzw. ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej („Endlösung der Judenfrage”). Miało ono polegać na całkowitej eksterminacji narodu żydowskiego, którą miano przeprowadzić na terenie GG. Oddelegowany przez Himmlera jako szef całej akcji dowódca SS i Policji Odilo Globocnik, już w marcu 1942 roku przystąpił do jej realizacji. Prowadzona w ramach kryptonimu „Aktion Reinhard” (Akcja Reinhard) sprowadzała się do systematycznego likwidowania wszystkich gett poprzez deportowanie z nich ludności żydowskiej do obozów zagłady w Bełżcu, Sobiborze, Treblince, Majdanku

²⁵ IPN Rz, OKBZH p NP Rzeszów, sygn. IPN-Rz-191/528, zeznanie J. Tylutkiego z 10. 10. 1970r.

i Auschwitz²⁶. Likwidacja getta tarnobrzeskiego, która przeszła do historii miasta jako „drugie wysiedlenie Żydów”, rozpoczęła się 19 lipca 1942 roku. Wówczas to wywieziono zdolne do pracy osoby do getta w Baranowie Sandomierskim, które pełniło rolę punktu zbornego dla Żydów z całej okolicy, skąd zostali oni wywiezieni poprzez Dębicę do miejsca zagłady w obozie w Bełżcu. Podczas akcji przeprowadzonej przez tarnobrzeską policję i żandarmerię dokonano egzekucji osób niezdolnych do pracy; chorych i wycieńczonych. Warto w tym miejscu przytoczyć wstrząsającą relację naocznego świadka tamtych wydarzeń: „Kilka dni po tzw. „drugim wypędzeniu” Żydów z Tarnobrzega, kiedy w mieście pozostawiono jedynie grupę starców, chorych i niedołączonych, hawiąc się wraz z rówieśnikami, nagle zauważyłem jadącą ulicą Piłsudskiego furmankę na której siedziało kilku Żydów. Zatrzymała się obok małego białego domku, nieopodal naszego domu, skąd wyszło dwie starsze Żydówki, które usadowiono na wspomnianym wozie. Rychło jednak okazało się, iż za nim jechała jeszcze jedna furmanka, również zbierająca resztki Żydów po drodze. Obok wozów szedł granatowy policjant, który wyjaśniał Żydom, że będą wiezieni do Baranowa, tam gdzie znajdują się ich bliscy. Ja słyszałem jednak jak Polacy szeptali, że wiozą Żydów na śmierć. Ktoś w naszym gronie krzyknął; „choźmy popatrzeć, będą rozstrzeliwać Żydów!” Pobiegliśmy za oddalającymi się furmankami, które zamiast do Baranowa skrzyły w drogę wiodącą do lasu w rejonie „Skalnej Góry”. W pewnym momencie usłyszeliśmy wyraźny lament i płacz, widać Żydzi zorientowali się w prawdziwych zamiarach ich oprawców. Wozy podjechały na miejsce, gdzie znajdowało się miejskie szambo i gdzie czekała już stojąca nad wykopanymi dołami grupa niemieckich żandarmów i polskich policjantów granatowych. Lament Żydów narastał z każdą chwilą. Nasz nastrój zaciekawienia zamienił się w bezgraniczny strach. Ukryci w krzakach jeżyn obserwowaliśmy jak policjanci granatowi zrzucają Ży-

26 A. Żbikowski, Wstęp do: F. Katzmann, *Rozwiązanie kwestii żydowskiej w Dystrykcie Galicja*, Warszawa 2001, s.6.

dów z wozów niczym kawałki drzewa i do leżących zaczynają strzelać. Żandarmi strzelali z pistoletów, polscy policjanci z karabinów, nie przykładając ich nawet do ramienia. Po egzekucji, kopnięciem zepchnięto trupy do przygotowanych dołów. Było to moje pierwsze, tak bezpośrednie zetknięcie się ze śmiercią. W kompletnym milczeniu wracaliśmy do domów.”²⁷

W mieście zostawiono jeszcze grupę wyselekcjonowanych kilkadziesiąt robotników, którzy mieli dalej pracować w firmie Bermann. Jak wspomniał mimowolny świadek likwidacji tarnobrzeskiego getta: „Wywóz Żydów odbył się wcześniej rano, wśród krzyku i lamentu wyprowadzanych z obozu... Żydów samochodami ciężarowymi wywieziono w nieznanym kierunku... Akcją likwidacji obozu w Tarnobrzegu przeprowadzali gestapowcy, gdyż jak zauważyłem mieli oni mundury wojskowe, a na czapkach trupią główkę”²⁸. Ostateczna zagłada tarnobrzeskich Żydów dokonała się 2 września 1942 roku, kiedy to wywieziono z miasta ostatnie 35 osób.²⁹

Warto nadmienić, iż podobny los spotkał także Żydów mieszkających w graniczących z Tarnobrzegiem miejscowościach. Materiały zgromadzone przez Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich mówią m.in. o wywózce bądź wymordowaniu żydowskich rodzin z Wielosia, Sobowa i Stałów³⁰.

Czas pomiędzy pierwszym a ostatecznym wypędzeniem ludności żydowskiej z Tarnobrzega, znaczony był wieloma dramataми całych żydowskich rodzin bądź pojedynczych osób. Kalectwo, choroba, czy wreszcie kaprys żandarma albo policjanta oznaczały często wyrok śmierci. Najczęstszym miejscem straceń ludności żydowskiej były tereny położone w pobliżu browaru i Skalnej Góry. Przytoczmy jedną z zachowanych relacji:

27 Relacja R. Durzyńskiego, nagranie z dnia 17.01. 2008 r., w posiadaniu autora.

28 IPN-Rz-191/528, Relacja A. Pawlika z 10. 10. 1970 r., k. 45.

29 Archiwum Jawora... s. 56.

30 IPNRz-191/112, Odpis protokołów przesłuchań świadków, akt, miejsce i faktów zbrodni hitlerowskich na terenie powiatu Tarnobrzeg, k. 8-10, 14-15, 21-22, 25-26.

„Przy drugim wysiedleniu żandarmi niemieccy zastrzelili Chaima Safiera z żoną oraz inne osoby, zdaje się w liczbie około 12... Jeszcze przed drugim wysiedleniem miało miejsce zabójstwo niejakiego Chaima Heniga. Stał on koło pomnika w rynku w Tarnobrzegu i przypatrywał się robocie przy naprawie chodnika, wtedy to zauważył pewien gestapowiec, który odprowadził tego człowieka na pastwisko, poza miasto i tam go zastrzelił. W jakiś czas później zastrzelony został przez żandarmów niemieckich Hirsza Cynamon”³¹.

Wyrzucenie z miasta a następnie likwidacja resztek ludności żydowskiej oznaczała dla Tarnobrzega nieodwracalne zmiany demograficzne, gospodarcze, kulturalne i społeczne. Już u progu okupacji liczba mieszkańców miasta została zmniejszona o 40%, tym samym cofnęło się ono w rozwoju demograficznym do stanu z końca XIX wieku³².

Jeszcze większe zmiany zaszły w lokalnej gospodarce. Żydzi do wybuchu wojny stanowili zdecydowaną większość w handlu i rzemiośle, kontrolując niemal całkowicie niektóre ich segmenty³³. Decyzje niemieckie spowodowały drastyczne zmiany, do których nikt nie był przygotowany. Sytuacja ta miała nie mniejszy wpływ na kondycję miasta, niż polityka okupanta wobec ludności polskiej. Ta ostatnia, po zagładzie Żydów straciła nie tylko gospodarczego konkurenta, ale w wielu przypadkach klienta i pracodawcę. O ile w większych miastach likwidacja przedsiębiorstw żydowskich i towarzysząca jej eksterminacja ludności miała charakter stopniowy, o tyle w Tarnobrzegu została przeprowadzona jednorazowo już w początkach okupacji. Jak pisze znawca problematyki okupacyjnej; „likwidacja ta prowadziła do zmian w strukturze handlu, rzemiosła i przemysłu, którymi ludność żydowska prawie wyłącznie się trudniła. Sytuację pogarszał fakt, że ludność żydowska specjalo-

31 Tamże, Relacja W. Mączki... k. 26.

32 Ludność miasta wynosiła wtedy niewiele ponad 3 tys.

33 T. Zych, *Gospodarcza rola Żydów w powiecie tarnobrzekim w XIX i XX w.*, w: *Uwarunkowanie przedsiębiorczości*, (red.) K. Jaremczuk, Tarnobrzeg 2006, s. 742.

wała się w niektórych dziedzinach rzemiosła i handlu, innymi interesując się dość słabo”³⁴.

Polityka antyżydowska Niemiec wywarła również ogromny wpływ na obraz kulturowy miasta. Okupant nie tylko wyniszczył ludność żydowską, lecz także starał się zatrzeć po niej wszelkie ślady. W swoich działaniach nie oszczędził także przedmiotów i miejsc religijnego kultu. Bezwrotnie zniszczono stary cmentarz żydowski i zbezczeszczone synagogę. W ciągu kilku tygodni miasto straciło swój, istniejący od ponad 300 lat, charakterystyczny rys, jakim była wielokulturowość. Zagładzie uległa żydowska kultura w mieście, a wraz z nią odszedł najważniejszy punkt odniesienia dla ciągle kształtującej się polskości. Traciła ona jeden ze swoich najważniejszych atutów, jakim była inteligencja pochodzenia żydowskiego. Mocno zakorzenieni, często od wielu pokoleń w polskiej kulturze: nauczyciele, prawnicy, lekarze pochodzenia żydowskiego zostali ustawami norymberskimi odcięci od polskiego społeczeństwa i poddani zagładzie. Większość lekarzy i dentystów, członków palestry stanowili w pełni zasymilowani Żydzi. 20% kadry nauczycielskiej w Gimnazjum i Liceum im. Hetmana Jana Tarnowskiego, to pedagodzy pochodzenia żydowskiego. Ich wygnanie z miasta, a następnie śmierć stanowiły wyrwę w lokalnej warstwie inteligenckiej. Tak więc, już na progu okupacji, społeczność Tarnobrzega została całkowicie zmieniona nie tylko w swojej liczbie, ale przede wszystkim strukturze, która uległa barbarzyńskiej racjonalizacji. Słusznie zwracano uwagę, iż tragiczny finał rasowych prześladowań, jakim był Holocaust, odsunął w cień skutki żydowskich wysiedleń i rugów. Śmierć przesłoniła inne ludzkie cierpienia³⁵.

34 Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970, s. 572., T. Kowalski, *Eksterminacja ludności na Rzeszowszczyźnie w okresie II wojny światowej 1939-1945*, Rzeszów 1987, s. 145

35 Tamże s. 335.

Tadeusz Zych

OCALAŁA Z ZAGŁADY

Historia jej życia, to z jednej strony opowieść o ludzkiej dobroci, cierpieniu i wdzięczności, z drugiej zaś przykład na istnienie zhirowej solidarności, w imię pewnych wartości. Przeżyła holokaust dzięki pomocy osób sobie w większości nieznanym, swój talent i całe życie poświęciła innym, by spłacać zaciągnięty dług wdzięczności.



Dr Olga Blanka Lilien

Olga Blanka Lilien, bo o niej będzie ta historia urodziła się 24 grudnia 1903 roku we Lwowie, w rodzinie Norberta, znanego lekarza pediatri i Joanny z domu Braun. Jej rodzice byli całkowicie zasymilowanymi polskimi Żydami i niewątpliwie należeli do elity miejskiej. Matka Olgi, kobieta o nieprzeciętnej urodzie, zmarła dość wcześnie, więc ojciec zdecydował się na powtórne małżeństwo ze swoją owdowiałą bratową. Olga po ukończeniu Gimnazjum im. Adama Mickiewicza we Lwowie, poszła w ślady ojca i rozpoczęła

studia medyczne w Uniwersytecie Jana Kazimierza. Podczas studiów spotkała wybitnych, światowej sławy lekarzy – naukowców, takich jak: Teofil Zalewski czy Rudolf Weigl. Dyplom doktora wszech nauk medycznych uzyskała w 1927 roku. Zaraz po tym wyjechała do USA na prawie roczną praktykę do Szpitala św. Antoniego w Terre Haute w Indianie¹. Podobnie jak i ojciec, którego niezmiernie ceniła, i którego fotografię miała przy sobie do końca życia, wybrała pediatrię, jako specjalność lekarską. W celu doskonalenia umiejętności po powrocie z Ameryki, wyjechała na kolejne praktyki, na półtora roku do Berlina i na rok do Paryża. Powróciła do Lwowa i rozpoczęła pracę nauczycielki higieny w swoim macierzystym Gimnazjum oraz w laboratorium bakteriologicznym dr Henryka Meisela w Państwowym Zakładzie Higieny we Lwowie. Od najmłodszych lat cechowała ją ogromna dobroć i chęć niesienia pomocy innym. W rodzinie Lilienów opowiadano zabawną historię o tym jak to kilkunastoletnia Olga zablądziła wraz z kilkoma rówieśnikami podczas wycieczki po Wiedniu. Na rozpaczliwe pytanie jednego z towarzyszy niedoli: „co teraz z nami będzie, co będziemy jeść, przecież umrzemy z głodu, opowiedziała całkiem poważnie: „No to możecie mnie zjeść.”

Po wkroczeniu we wrześniu 1939 roku wojsk sowieckich do Lwowa, rozpoczął się nowy etap w życiu dr Lilien i jej rodziny. Przyłączywszy tereny wschodniej Rzeczypospolitej do Związku Sowieckiego, Rosjanie zaproponowali wielu mieszkańcom, w tym Lilienom sowieckie obywatelstwo i wpis w dokumentach o żydowskim pochodzeniu. Ojciec Olgi odmówił mówiąc: „Żyłem w Polsce przez całe życie. Nie chcę być teraz Żydem.”² Olga zostaje administracyjnie przeniesiona na prowincję do Łopatynia, gdzie pracuje jako lekarz, mieszkając kątem u ukraińskiej rodziny. Po wkroczeniu wojsk niemieckich w czerwcu 1941 roku do Lwowa, ze względu na swoje pochodzenie musi się ukrywać. Na dodatek spadają na nią dwa ciosy,

1 T.Zych, *Pani Doktor*, w: TZH, nr 31, 2009.

2 K.Dzięciółowska, *Wywiad z Haliną Ogrodzińską, córką Janiny Szymańskiej*, Warszawa 2009.

umiera ukochany ojciec, a jedna z siostr, wraz z mężem zostaje zamknięta w getcie, w którym niebawem umiera. Olga zmienia nazwisko na Mazur i decyduje się na przejście na teren Generalnej Guberni. Kierunek ucieczki nie był przypadkowy. Kierowała się w stronę Sandomierza gdzie mieszkali państwo Szymańscy, znajomi lwowskiej przyjaciółki rodziny Haliny Ogrodzińskiej. Mieszkająca w Sandomierzu Barbara Szymańska, była nauczycielka pracująca w Szkole Rolniczej w Mokrzeszowie. Niemcy, którzy zaraz po wkroczeniu do Polski zamknęli wszystkie szkoły średnie i wyższe, pozostawili szkolnictwo zawodowe, by mogło kształcić fachowców pracujących na rzecz wielkich Niemiec. Dyrektorem szkoły w Mokrzeszowie, był pochodzący z Wielkopolski dr Marian Stanisław Połowicz. Zgodził się on spełnić prośbę swojej nauczycielki i zatrudnił Olgę najpierw jako pomywaczkę w internacie, a następnie jako pomoc kuchenną. Decyzja ta była bardzo ryzykowna, zważywszy iż tylko na terenie okupowanej Polski, Niemcy wprowadzili surowe prawo, wedle którego za wszelką pomoc, choćby najmniejszą udzieloną Żydowi groziła kara śmierci. Dodajmy, iż ukrywanie Olgi było wyjątkowo trudne gdyż posiadała ona wybitnie semicką urodę; kruczoczarne włosy i wielkie czarne oczy, zdradzały jej pochodzenie. Nie ulega wątpliwości, iż duża liczba mieszkańców Mokrzeszowa zdawała sobie sprawę kim jest Olga, jednak nikt na nią nie doniósł. Ukrywająca się lekarka, trzykrotnie stanęła wobec groźby dekonspiracji. Zawsze ratowała ją zdecydowana postawa Połowicza, który ze względów pomocnych dla konspiracji utrzymywał dobre stosunki z Niemcami. Najbardziej dramatyczna była oblawa jaką Niemcy urządzili w 1943 roku, w poszukiwaniu partyzantów. Zgoniono wszystkich mieszkańców wsi i wtedy jeden z żandarmów, znany ze szczególnego okrucieństwa Wolhmann wskazał na stojącą w grupie Olgę, stwierdzając iż jest Żydówką. Wtedy ówczesny sołtys Mokrzeszowa Bila powiedział: „Och nie, ona gotuje w szkole. Jest bardzo dobrą kucharką”³

3 Chodkiewicz M.J., Muszyński W.J. (red.), *Złote serca czy złote żniwa? Studia nad wojennymi losami Polaków i Żydów*, Warszawa 2011, s. 174-175.

To wystarczyło, by z pewnym niedowierzaniem, Niemiec „odpuścił”. Postawa wiejskiej społeczności wobec ukrywającej się Żydówki, nie tylko uratowała Oldze Lilien życie, ale też zrodziła w niej poczucie konieczności spłaty zaciągniętego długu. Już po wojnie w rozmowie z amerykańskim dziennikarzem mówiła: „Ludność wsi było około dwóch tysięcy⁴. Wszyscy wiedzieli, że coś ze mną jest nie tak. Każdy z nich mógł sprzedać mnie Niemcom za dwieście marek, ale z tych dwóch tysięcy ludzi nikt tego nie zrobił. Wszyscy w tej wsi chronili mnie. Miałam bardzo dobre stosunki z nimi”⁵.

Ostatnie miesiące okupacji Olga spędziła w mieszkaniu dr. Połowicza ucząc jego dzieci na tajnych kompletach. Ich wzajemny szacunek i życzliwość trwały do końca życia doktora. Olga utrzymywała ze swoim wybawcą stały kontakt listowny⁶.

Po zakończeniu niemieckiej okupacji dr Lilien decyduje się na pozostanie w Tarnobrzegu. Niewątpliwie decyzja ta wynikała z poczucia ogromnego długu jaki zaciągnęła wobec lokalnej społeczności, której zмова milczenia, ratująca młodej lekarce życie, stała się podstawą decyzji wpływającej na całe dalsze jej życie⁷. A przecież po ludzku nie musiała tego robić. Z jej wykształceniem, znajomością języków i lekarskim talentem mogła znaleźć pracę w każdym dużym ośrodku, tak w Polsce, jak i za granicą, tym bardziej, iż zapraszała ją do siebie siostra Maria żyjącą w USA. Olga pozostaje w Tarnobrzegu i jest jednym z organizatorów służby zdrowia tak w mieście, jak i na terenie powiatu. Organizuje także od podstaw oddział pediatryczny i opiekę nad matką i dzieckiem w tarnobrzeskim szpitalu. Nie obce są jej także sprawy polityczno-społeczne. Zawsze była gorącą i mądrą patriotką, stąd jej zaangażowanie w pomoc miejscowym strukturom organizacji antykomunistycznej Wolność i Niezawisłość. Wspominał o tym po latach legendarny „Bławat” – por. Kazimierz Bogacz.

4 Liczba ta jest co najmniej o połowę zawyżona.

5 Ellen Land-Weber, *To save a life. Stories of Holocaust rescue*, Illinois 2007.

6 Relacja Jerzego Połowicza z czerwca 2015 r.

7 L.Patyjewicz, *Etyczne aspekty holocaustu*, w: *Zdrowie dobrostan* 4/2013.

Pomagała także uwiezionym, jeżdżąc często do Warszawy z paczkami żywnościowymi do przyjaciółki rodziny, więzionej na Rakowickiej; Olgi Stande. Z poradą lekarską przemierzała, często pieszo, teren całego powiatu tarnobrzeskiego, odwiedzając okoliczne wsie. Opowiadano, że zaaferowana pracą zapomniała nawet o zmianie swoich okupacyjnych drewniaków na normalne buty. Nieżyjąca już doktor Jadwiga Dzwigałowa, która poznała dr Lilien w 1955 roku, wspominała jej ogromne poświęcenie, jednakowe traktowanie pacjentów i przenoszenie na grunt tarnobrzeskich różnych medycznych „nowinek”, m.in. ochronnych szczepień dzieci⁸. W 1950 roku została kierownikiem Przychodni Ogólnej Szkolnej w Obwodowym Ośrodku Zdrowia w Tarnobrzegu. W 1957 roku na znak protestu przeciwko zwolnieniu dra T. Starostki, byłego żołnierza AK, więźnia „bezpieki” z tarnobrzeskiego szpitala, opuszcza Tarnobrzeg, przenosząc się do Biecza, gdzie obejmuje kierownictwo poradni zdrowia. Po dwóch latach powraca i zatrudnia się w Poradni Matki i Dziecka. W 1965 roku została lekarzem szkolnym dla szkół i przedszkoli w Tarnobrzegu, trzy lata później otrzymała etat lekarza szkolnego w tarnobrzeskim liceum.

Żyła w spartańskich warunkach, nie troszcząc się o dobra materialne. To co otrzymała rozdawała bardziej potrzebującym. Nie miała nawet kołdry, przykrywała się kocem. Wstawała przed 5 nad ranem i do samego wieczora prowadziła obchód ludzi potrzebujących, chorych i samotnych. Była osobą religijną, jednak nigdy nie dewotką. Miała postawę człowieka tolerancyjnego i bardzo ciekawego życia. Żywo interesowała ją co dzieje się tak w Tarnobrzegu, jak i w Polsce i świecie. W 1980 roku ogromne nadzieje wiązała z ruchem „Solidarność”. Pomimo, iż jej dobroć często wykorzystywano i nadużywano, to nigdy nie zmieniło to jej służebnego stosunku względem ludzi. Stale wzbogacała swoją wiedzę medyczną czytając tak periodyki polskie, jak i zagraniczne, przysyłane przez krewnych. Uwielbiała książki podróżnicze i autobiograficzne. Do końca życia

⁸ Relacja J. Dzwigałowej z marca 2002 roku.

opiekuje się samotnymi, potrzebującymi i opuszczonymi. Jej życiowym credo było hasło – być najmniejszą z najmniejszych. Ostatnie lata swojego życia spędziła w domu opieki przy ulicy Kurasia. Źle znosiła ten pobyt, choć nikomu się nie skarżyła. Radością byli odwiedzający ją znajomi.

Zmarła 15 sierpnia 1996 roku, pochowana na cmentarzu w Tarnobrzegu. Pamięć o Pani Doktor przetrwała w sercach setek jej pacjentów i nazwie jednej z tarnobrzeskich ulic.

Grzegorz Kociuba

NOWOCZESNA POEZJA ŻYDOWSKA

Kolebką współczesnej poezji żydowskiej była Polska.
Arnold Ślucki

„Nowoczesną literaturę żydowską i hebrajską tworzyli w XIX wieku – co podkreśla Arnold Ślucki we wstępie do Antologii poezji żydowskiej (1986) – ci sami pisarze dwujęzyczni. Skazane na dwutorowość dwie literatury tego samego narodu czerpały z tej «unii personalnej» wszelkie rysy podobieństw i powinowactw, a jednak już u ich podłoża zaznaczają się różnice, które z czasem coraz bardziej się pogłębiają”.

Dodajmy od razu, że nową literaturę hebrajską tworzyła plejada pisarzy inspirowanych i uformowanych intelektualnie przez żydowskie Oświecenie czyli tzw. Haskalę. Ten żydowski ruch umysłowy zrodzony w późnych latach XVIII wieku zmierzał do przeszczepienia idei europejskiego Oświecenia na grunt społeczeństwa żydowskiego. Maskilom, bo tak nazywano zwolenników Haskali, zależało nade wszystko na integracji ze społeczeństwami nieżydowskimi, podniesieniu poziomu edukacji, nauce języka hebrajskiego i historii żydowskiej, ale także na asymilacji Żydów, czego owocem były pierwsze żydowskie ruchy polityczne i emancypacyjne. Liderzy Haskali głosili wprost konieczność „wyjścia z getta”, a więc otwartość Żydów na to, co nieżydowskie, asymilację z narodami pośród których Żydom przyszło żyć. Uosobieniem takiej postawy stał się Mojżesz Mendelssohn, pruski Żyd, wybitny filozof i intelektualista, który przetłumaczył na niemiecki Torę oraz przyjaźnił się z czołowymi myślicielami i pisarzami tamtego czasu, m.in. z Lessingiem.

Maskilowie, studiując Biblię, Talmud, inne żydowskie pisma, podchodzili do nich sceptycznie, krytykując głównie dogmaty wiary oraz patriarchalne reguły żydowskiego stylu życia.

Dziewiętnastowieczni pisarze nowohebrajscy wyraźnie nawiązują do żydowskiego Oświecenia. Abraham Mappo, Perec Smoleński, Mordechaj Brandszteter tworzą gatunek beletrystyki, w którym element fabularny współistnieje z wątkami publicystycznymi. W niektórych utworach publicystyka wręcz przeważa, stając się wyrazem zaangażowania autora w bieżące tematy i problemy. Ich kontynuatorzy, jak choćby M.J. Berdyczewski, tworzą typ bohatera, który porzuca rodzinne miasteczko i tradycyjny styl życia, aby szukać warunków dla własnego rozwoju w innym środowisku. Ten żydowski inteligent przeżywa rodzaj duchowego rozdarcia pomiędzy tradycyjną żydowskością, przeciwko której się buntuje, a trudnościami asymilowania się w nowych środowiskach. Dodajmy jeszcze, że dla poety i pisarza nowohebrajskiego sfera myśli, idei jest ważniejsza od realnego życia, lokalnego kolorytu, społecznego czy środowiskowego konkretności. Liczą się głównie problemy, idee, dylematy, a nie sensualna wrażliwość na świat i wierność realiom codziennego życia.

Inaczej kształtnie się, młodsza od nowohebrajskiej, literatura żydowska tworzona w języku jidysz. Od samego początku plebejska, ludowa jest szczególnie wyczulona na społeczny i obyczajowy konkret. Pisarz żydowski, w przeciwieństwie do nowohebrajskiego, zanurzony jest w życiu codziennym; jego kolorycie, problemach, realnych konfliktach. Język tej literatury, początkowo surowy, schematyczny, nie w pełni jeszcze ukształtowany, z czasem staje się coraz sprawniejszym narzędziem w artykułowaniu nie tylko problemów czy dylematów, ale także subtelnych uczuć, nie tracąc przy tym dosadności i sensualnego wigoru. Język ów osiąga pełnię artystycznego realizmu w dziełach klasyków literatury żydowskiej – Mendele Sforima, Szolema Alejchema, Icchoka Lejbusza Pereca.

Na uwagę zasługuje również fakt, że, w przeciwieństwie do innych literatur, literatura żydowska zaczyna się nie od poezji, lecz

od prozy. Przyczyn takiej sytuacji należy szukać m.in. w strukturze żydowskiego społeczeństwa. Było ono przesycone tradycjonalizmem, konserwatyzmem, przewagą tego, co kolektywne nad tym, co indywidualne. W takich warunkach trudno rozwijać się poezji, która – jako domena podmiotowości, subiektywizmu – potrzebuje bardziej otwartej i wielogłosowej przestrzeni społecznej. Gdy jednak pod naporem wydarzeń historycznych i społecznym rozluźnianiem się gorset żydowskiej religijności i tradycji, powstają sprzyjające warunki dla rozwoju poezji. Ważna jest tu również ewolucja języka jidysz, który, opierając się na wczesnośredniowiecznej niemczyźnie, przeszedł wielowiekową ewolucję, asymilując m.in. w późniejszym okresie wiele elementów słowiańskich. Nie trzeba dodawać, że jidysz, z oczywistych względów, czerpał bezpośrednio (terminologia religijna, społeczna, obyczajowa), ale też pośrednio (twórczość translatorska) przede wszystkim z języka hebrajskiego.

U początków współczesnej poezji żydowskiej odnajdujemy dwóch twórców urodzonych w Zamościu; Salomona Ettingera (1802-1856) i Icchoka Lejbusza Pereca (1852-1915). Pierwszy pisywał fraszki, ballady, piosenki i sztuki sceniczne. Jego komedia *Serkele* należy do klasyki komediowej jidysz. Drugi uchodzi za nowatora żydowskiej literatury i pierwszego wybitnego liryka. Na Pereca oddziałuje zarówno filozofia i estetyka romantyzmu, jak i idee polskiego pozytywizmu. Z jednej strony skłonność do idealizacji, metafizyka, czerpanie z zasobów wyobraźni ludowej, z drugiej krytycyzm, realizm, trzeźwy ogląd rzeczywistości. Jednym z najciekawszych utworów Pereca jest ballada *Monisz*, w której widać zarówno wpływ Heinego jak i Mickiewicza. Bohaterem ballady jest tytułowy *Monisz*, student jeszybotu, którego miłość doprowadza do zguby. Ballada Pereca stanowiła, na tle powściągliwej w wyrażaniu uczuć literatury żydowskiej, swoistą rewelację, bowiem nie dość, że ukazywała bez skrępowań całą gamę ludzkich emocji, to jeszcze czyniła to językiem dosadnym, zmysłowym, nie stroniącym od kolokwializmów.

Pomostem pomiędzy żydowską poezją XIX i XX wieku jest twórczość Abrahama Rajzena. Poezja Rajzena wyrasta z tradycji ludowej, lecz w miarę swego rozwoju nie tylko doskonali i uniwersalizuje artykulacyjne instrumentarium, lecz wyraźnie manifestuje własną podmiotowość, liryczne „Ja”. Warto dodać, że Rajzen to również poeta głębokiego namysłu nad dotkliwymi atrybutami egzystencji: cierpieniem, przemijaniem, niespełnieniem. Jego piękny wiersz *Dni dawne*, przybądźcie kończy strofa:

Wy byliście zawsze ponure i czarne,

I ciężkie, jak skała na skale.

Marzyłem, że szczęście do serca przygarnę.

Na próżno – dziś jest jeszcze dalej!...

Przeł. Jerzy Ficowski

Żydowska poezja początków XX wieku żywo reaguje na nowe prądy intelektualne i estetyczne pojawiające się na zachodzie Europy. Przynajmniej o dwóch poetach należy wspomnieć. Pierwszym z nich jest Dawid Ejnhorn, skłaniający się ku impresjonizmowi subtelny pejzażysta, który w swoich wierszach sięga po motywy natury, ale też wydatnie wzbogaca język o walory instrumentacyjne i muzyczne, które impresjonizm literacki wręcz uważał za istotę poezji. Z kolei ogłaszający swoje wiersze w latach dwudziestych Mosze Broderson pozostaje pod wyraźnym wpływem ekspresjonizmu. Szeroka poetycka fraza, uniwersalna tematyka i filozoficzna problematyka wierszy, brutalizacja obrazowania przy jednoczesnym eksperymentowaniu ze składnią to znaki formowe tej poezji. Ale Broderson jest również mistrzem sonetu, w którym sugestywnie wyraża nastroje: samotności, nudy, znikomości wszystkiego, co istnieje. Wątki wanitatywne dają o sobie znać szczególnie w cyklu sonetów *Marność nad marnościami*:

Gdy tęczowe promienie radości igrają,

Uśmiech smutku kroplami, wolno, cicho płynie...

Słucham: wiatry śpiewają i na trąbach grają...

Jak to wszystko jest marnie! Jak marnie przemienie!

Przeł. Andrzej Dołęgowski

Początek XX wieku jest ważny nie tylko dla literatury żydowskiej. Cytowany już przeze mnie Arnold Ślucki zauważa:

Otóż w latach poprzedzających pierwszą wojnę światową nastąpił istotny przełom w życiu duchowym żydowskiego społeczeństwa. Wraz z przebudzeniem narodowym i społecznym wzrosło w masach żydowskich także zainteresowanie kulturą i literaturą.

Na widownię wkracza nowa, liczna inteligencja żydowska. Przyływ nowych sił intelektualnych pobudza rozwój prozy i poezji, malarstwa, muzyki i teatru. Pogłębia się proces dyferencjacji w kulturze i sztuce żydowskiej i powstają warunki do prawidłowego i systematycznego rozwoju różnych gałęzi twórczości. Sztuka żydowska wyzwala się z kompleksu ubóstwa. (...) Artysta żydowski stawia sobie za cel jak najbardziej syntetyczne odzwierciedlenie życia psychicznego i duchowego współczesnego Żyda, rugując prymitywizm, egzotykę i anachroniczność dawnej, uproszczonej literatury. Naruszone zostaje tabu narodowego mistycyzmu. Wartości uniwersalne wypierają hodowane w odosobnieniu mity i przesady”.

Trudno się z tym nie zgodzić, nawet jeżeli może nas dzisiaj razić bezpardonowe potraktowanie „mitów” i „przesądów”. Po lekturze Malinowskiego, Frazera, Eliadego, Kerényiego, Lévi-Straussa, ... inaczej patrzemy na to, co rzekomo „prymitywne” i „anachroniczne”.

A swoją drogą przykładem artysty, który genialnie połączył lokalne z uniwersalnym jest choćby Marc Chagall. Przypadek Chagalla pokazuje, że „lokalność” nie tylko nie przeszkadza, ale może stanowić obszar istotnych, elementarnych, uniwersalnych wtajemniczeń, gdy odnajdzie się własne „wejście” do lokalności, stworzy indywidualny język komunikowania się z tym, co „pierwotne” i „prymitywne”, a zarazem niezmiennie istotne i powszechne.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego poezja żydowska zachowuje się podobnie jak poezja innych literatur tzn. żywo reaguje

je na... „izmy”; wielość światopoglądowych i estetycznych propozycji, jakie płyną głównie z Paryża. Nic więc dziwnego, że pojawiają się poetyckie indywidualności tej miary, co Izrael Sztern, Uri Cwi Grinberg czy Ber Sznaper. Sztern, osadzony mocno w tradycyjnej kulturze żydowskiej, wzbogaca poezję żydowską o wątki intelektualne i egzystencjalne. Nie bez znaczenia są tu inspiracje Rilkeńskie, gdyż Szterna fascynowała twórczość autora Elegii duinejskich. Izrael Sztern zmarł w wycieńczeniu w getcie warszawskim i podobno przy zmarłym znaleziono tomik poezji Rilkego. Z kolei Grinberg pozostawał pod wpływem ekspresjonizmu, tworząc sugestywne wiersze i poematy zarówno w języku bebrajskim, jak i w jidysz. Należał do tzw. „Halastry”, grupy literackiej skupionej wokół pisma o tej samej nazwie wydawanego w Warszawie. Lwowsko-warszawski poeta Ber Sznaper pozostawał pod wpływem twórczości Norwida, co wiadać przede wszystkim w intelektualizmie, kulturowości, aluzyjności tej poezji. W latach trzydziestych osiedla się w Warszawie urodzony w Czerniowcach Ieyk Manger, jeden z najwybitniejszych poetów żydowskich XX wieku. W latach trzydziestych ukazał się w Warszawie jego tom *Zmierzch w lustrze*. Manger swobodnie czerpie z tradycji ludowej, biblijnej, śródziemnomorskiej. Ohok wierszy ludycznych w rodzaju *Anakreont* zaprasza Icka Mangera do szynku, znajdziemy wiersze kunsztowne i głęhoko filozoficzne (*Cmentarna cisza*).

Tuż przed wojną ukazuje się w jednym z żydowskich dzienników warszawskich piękny i poruszający wiersz polsko-żydowskiego poety Maurycego (Mosze) Szymła *Do chłopca z żydowskiego miasteczka*. Warto przytoczyć go w całości, gdyż stanowi nie tylko świadectwo narastających w społeczeństwie polskim tamtych lat nastrojów antysemitycznych, ale również, w pewnym sensie, antycypuje to, co stało się z narodem żydowskim po 1939 roku:

*Nie płacz, malutki, jeszcze wszędzie dla nas słońce
i zagoją się rany, krwią ociekające.*

*Dzisiaj słońce zachodu wprost w oczy nam świeci,
stoimy samotni w cierpieniu i w biedzie.*

*ale musimy znaleźć pocieszenie sami.
 To nic, że tak błyskają ostrymi nożami,
 że biją, że mordują... Znowu drzwi wstawimy,
 wylatamy poduszki i okna oszklimy.
 Przyjdą znowu i znowu, jeszcze wiele razy,
 ale bądźmy cierpliwi, mamy wiele czasu.
 Nie płacz, mały, wyplakać mógłbyś młode oczy.
 Naprawimy komodę i stół... Izy otrzyj,
 odbudujemy domy przez nich popalone,
 znów zajaśnieją w słońcu ściany pobielone,
 nie płacz, mały, nie warto, szkoda oczu twoich.
 Wiosna odnajdzie drogę do nas, rany zgoi,
 obcięte będą, na kształt konarów przegniłych,
 ręce, które twą matkę i ojca zabiły.*

Przeł. Witold Dąbrowski

Lata 1939-45 to nie tylko tragiczny, jeśli nie najtragiczniejszy, okres w dziejach narodu żydowskiego, ale także czas, w którym ginie kilkuset pisarzy żydowskich. Bodaj najbardziej znanym poetyckim świadectwem Holokaustu jest Pieśń o zamordowanym żydowskim narodzie Icchaka Kacnelsona. Równie przejmująca jest powstała w 1938 roku pieśń Mordechaja Gebirtiga Nasze miasteczko płonie, która w latach okupacji stała się nieoficjalnym hymnem gett. Z kolei, odtworzona po wojnie, pieśń Hirsza Glika Nie mów nigdy była hymnem powstańców w gettach.

Po koszmarze Holokaustu odbudowuje się powoli życie kulturalne Żydów w odrodzonej Polsce. Poeci żydowscy publikują swe wiersze m.in. na łamach gazety „Dos Naje Lebn” (później „Folkssztyme”) oraz warszawskiego miesięcznika literackiego „Szriftn”. Szczególną popularnością i uznaniem wśród czytelników cieszy się twórczość Jakuba Zonszajna, Dawida Sfarda, Eliasza Rajzmana. Zonszajn zjednał sobie czytelników prostotą swych wierszy, autentycznym liryzmem, szlachetnym humorem. Również polski czytelnik mógł sięgnąć po wiersze Zonszajna, gdyż tłumaczyli je m.in. Jerzy Fi-

cowski, Tymoteusz Karpowicz, Arnold Ślucki. Z kolei Dawid Sfarid zestawia w swej poezji głęboki liryzm z intelektualizmem. Dobrze zorientowany w poezji europejskiej i światowej łączy poeta głęboką wiedzę judaistyczną z kulturą europejską. Sfarid jest również mistrzem poetyckiego i intelektualnego skrót, posługując się niezadko paradoksem czy antytezą. Dobrym tego przykładem jest wiersz Rozum:

*Już rozum – druh powiada –
 rozwiął mrok tajemnic
 i do wszystkich ciemnic
 wdziera się epoka.
 Lecz rozum czy nie spada
 na siebie sam z wysoka? ...*

Przeł. Arnold Ślucki

W poezji Eliasza Rajzmana dochodzi do głosu życiowy witalizm, afirmacja istnienia, ale odnajdziemy w dorobku tego poety również wiersze ukazujące zagubienie człowieka w uniwersum świata i kosmosu, jak choćby w wierszu Gwiazda:

*Czarne stada nocy pełzną,
 tulą się do siebie blisko –
 jakże w sobie mrok okiełznać?
 Kosmos otwarł się na oścież,
 pustka zwiedza moje włości,
 gdzież tu moja myśl zagości?
 Gdzie siódmego szukać nieba
 tu, pośrodku nocy? –
 Bez nieba Ziemia się toczy! ...*

Przeł. Arnold Ślucki

Dzisiejszą poezję pisaną przez twórców izraelskich cechuje duża różnorodność stylistyczna i tematyczna. Jednym z bardziej znanych i cenionych poetów jest zmarły w 2000 roku Jehuda Amichaj, który łączy w swej poezji subtelny podmiotowy liryzm z intelektualnym namysłem nad kondycją współczesnego człowieka uwikłanego już

to w historię, już to w ograniczenia dzisiejszej cywilizacji i kultury. W języku polskim ukazał się wybór poezji Amichaja zatytułowany *Koniec sezonu pomarańczy* (2000). Warto również wymienić takich poetów jak: Natan Zach, Dan Pagis, T.Carmi i David Avidan. Jedną z bardziej rozpoznawalnych poetek izraelskich jest kontrowersyjna Yona Wallach operująca w swej poezji sprozaizowanym, kolokwialnym językiem, brutalną zmysłowością, penetrująca sferę podmiotowej podświadomości, ale także demaskująca mechanizmy dzisiejszego świata, które godzą w nasze człowieczeństwo.

O randze i pozycji dzisiejszej literatury pisanej w języku hebrajskim świadczy również fakt, że uchodzący za największego pisarza izraelskiego Amos Oz od kilku lat wymieniany jest jako jeden z najważniejszych kandydatów do literackiej Nagrody Nobla.

DOKUMENTY

Protokół

Dnia 2 września 1949 r. w Krakowie. Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Sędzia Apelacyjny Dr. Jan Sehn, na zasadzie dekretu z dnia 10.11.1945 /Dz.U.R.P.Nr.51 poz. 293/ i art. 238 § 2 w z wiązku z art. 249 Kodeksu postępowania karnego przesłuchał w charakterze świadka w trybie art. 104, 108, 110 tegoż kodeksu niżej wymienioną osobę, która po uprzedzeniu o znaczeniu przyrzeczenia, o odpowiedzialności karnej za nieprawdziwe i fałszywe zeznania i po złożeniu przyrzeczenia w formie przewidzianej w art. 107 kodeksu postępowania karnego, zeznał co następuje:

Nazywam się Engelberg Hersz, lat 69, religii mojżeszowej, narodowości i przynależności państwowej polskiej, z zawodu księgarz, zamieszkały w Krakowie, ul. 18 Stycznia 14 m 5, niekarany. Do czasu wysiedlenia mnie przez Niemców, tj. do początku października 1939, mieszkalem wraz z moją rodziną w mieście Tarnobrzegu, gdzie prowadziłem własną księgarnię. W jakieś 2–3 tygodnie po zajęciu naszego miasta przez wojska niemieckie, przeprowadziły te wojska wysiedlenie wszystkich Żydów zamieszkałych w Tarnobrzegu. Wysiedlenie to dotknęło około 4,000 ludzi. W dniu wysiedlenia chodzili żołnierze niemieccy po mieszkaniach żydowskich i wypędzali

Żydów na Rynek. Do mego mieszkania przyszło dwóch żołnierzy niemieckich uzbrojonych w karabiny. Oświadczyli oni, że w ciągu pół godziny mamy wszyscy opuścić mieszkanie, zabrać ze sobą pieniądze i kosztowności i zgłosić się przy stoliku, ustawionym na Rynku. Ci dwaj żołnierze niemieccy, którzy byli w moim mieszkaniu, kazali mi zabrać ze sobą i zanieść na Rynek, także lichtarze i inne srebrne rzeczy. Rodzina moja liczyła 6 osób. Wśród nich znajdowała się córka, Felicja Schonberg, która była wówczas w 9-tym miesiącu ciąży. Opuściliśmy dom i udaliśmy się wszyscy na Rynek, gdzie było już dużo Żydów. Jeden z żołnierzy obmacał po brzuchu moją córkę, Felicję i stwierdziwszy, że brzuch nie jest sztucznie zrobiony, lecz jest duży z powodu ciąży, odszedł od niej. Korzystając z zamieszania, które panowało na Rynku, nie podszedłem wraz z moją rodziną do stolika, przy którym urzędowali Niemcy, lecz od razu dołączyliśmy się do grupy Żydów, która przeszła już kontrolę przy stoliku. Widziałem, że przy owym stoliku siedzieli żołnierze niemieccy, którzy rewidowali Żydów, zabierano im wszystkie kosztowności i pieniądze, Żołnierze ci podsuwali Żydom do podpisu deklaracje, że na własne żądanie i dobrowolnie opuszczają miasto Tarnobrzeg. Po całodziennym marszu zanocowaliśmy we wsi Grębów. Następnego dnia nad ranem wyruszyliśmy w dalszą drogę i tego samego dnia przed wieczorem dotarliśmy nad San. Nad Sanem było już dużo Żydów z Tarnobrzega. Słysząc było krzyki dzieci, płacz kobiet, wszyscy chcieli się jak najprędzej przepłynąć na drugą stronę rzeki. Przeprowadzanie kierowali żołnierze niemieccy pod dowództwem oficera. Do przewozu używano prowizorycznych łódek, zbitych z desek. Przewoźnikami byli okoliczni chłopcy, którzy dostarczyli również owych prowizorycznych łódek. Żołnierze niemieccy przeprowadzali rewizję przed przepłynięciem na drugą stronę Sanu i zabierali Żydom znalezione przy nich pieniądze, tak że po tej rewizji i po rewizji poprzedniej na Rynku w Tarnobrzegu, Żydzi przedostawali się na drugą stronę bez żadnych środków. Mnie i mej rodzinie udało się przepłynąć na drugą stronę dość wcześnie, jeszcze przede wieczorem. Widziałem,

że łódki z przewożonymi Żydami przewracały się i jadący na nich wypadali do wody. Kobiety i dzieci krzyczały i kontynuowały dalszą przeprawę w bród. W mej obecności ów oficer dowodzący żołnierzami niemieckimi po tej stronie Sanu, strzelał dla uspokojenia w ten sposób krzyczących i szukających ratunku z topieli Żydów. Droga od Tarnobrzega do Sanu obstawiona była posterunkami żołnierzy niemieckich, którzy wskazywali nam kierunek do Sanu i mówili, że nie wolno nam wracać i próbującym powrotu bronili tego. Żołnierze ci mówili, że mamy się przepłynąć przez San i iść do Rawy Ruskiej. W czasie marszu spotkałem po drodze mieszkańca Tarnobrzega, Hersza Warszawskiego, który miał obwiązaną całą twarz. Twarz była opuchnięta. Uszkodzenie powstało na skutek uderzenia go kolbą w głowę przez żołnierza niemieckiego za to, że nie dość spieszenie opuścił swe mieszkanie i nie poszedł na Rynek. Po przepłynięciu się przez San zatrzymałem się wraz z rodziną przez 7 dni w Radomyślu. Miasteczko to było zatłoczone Żydami. Przyjeżdżali tam żołnierze niemieccy, wyłapywali Żydów i znęcali się nad nimi. Na własne oczy widziałem, jak na Rynku w Radomyślu żołnierz niemiecki kazał się położyć Żydowi twarzą do ziemi następnie złapał za nogi, Żyd musiał się czołgać na rękach, co imitować miało sztuczne taczki. Byłem świadkiem kilku takich wypadków.

Odczytano. Na tym przesłuchanie i protokół niniejszy zakończono.

Świadek: Hersz Engelberg

Protokołowała: Sędzia Apelacyjny: /Krystyna Szymańska/
/Dr Jan Sehn/

Protokół

Dnia 31 sierpnia 1949 r. w Tarnobrzegu. Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Sędzia Apelacyjny Dr. Jan Sehn, na zasadzie dekretu z dnia 10.11.1945 / Dz.U.R.P.Nr.51 poz. 293/ i art. 238 § 2 w związku z art. 249 Kodeksu postępowania karnego przesłuchał w charakterze świadka w trybie art. 104,108,110 tegoż kodeksu niżej wymienioną osobę, która po uprzedzeniu o znaczeniu przyrzeczenia, o odpowiedzialności karnej za nieprawdziwe i fałszywe zeznania i po złożeniu przyrzeczenia w formie przewidzianej w art. 107 kodeksu postępowania karnego, zeznał co następuje:

Nazywam się Kostyra Julian, lat 59, religii rzymsko-katolickiej, narodowości i przynależności państwowej polskiej, urzędnik Zarządu Miejskiego w Tarnobrzegu, zamieszkały w Tarnobrzegu, ul. Zwierzyniecka 2, niekarany.

Od roku 1920 mieszkam w Tarnobrzegu a od 1938 pracuję w Zarządzie Miejskim. W mieście Tarnobrzegu mieszkało do czasu wkroczenia Niemców około 3.000 Żydów. Wojska niemieckie wkroczyły do Tarnobrzega od zachodu w dniu 13 września 1939. Zaraz po wkroczeniu wojsk obsadzone zostały przez Niemców, którzy przyszli wraz z wojskiem, urzędy, więc Starostwo przede wszystkim. W Starostwie urzędował między innymi bezręki oficer w mundurze Wehrmachtu z dystynkcjami porucznika. Uważaliśmy go wszyscy za zastępcę Starosty. Jak nazywał się po niemiecku urząd, który zorganizowali Niemcy w budynku Starostwa, nie wiem. W dniu 2 października 1939 dowiedziałem się, że Niemcy wysiedlają mieszkańców żydowskich z Tarnobrzega. Widziałem wówczas, że Żydzi obu płci i od dzieci począwszy na starcach skończywszy, zbierali się na Rynku miejskim. Umundurowani Niemcy spędzali ich tam. Byli oni uzbrojeni i nosili takie same mundury, jakie nosiło całe wojsko niemieckie, które przebywało w tym czasie w Tarnobrzegu, lub maszerowało przez Tarnobrzeg. Zebranych

na Rynku Żydów poddawano rewizji i jeszcze tego samego dnia wieczorem a nawet jeszcze koło południa popędzili ich Niemcy w kierunku Sanu. Jaki był dalszy los wypędzonych wówczas Żydów, nie wiem. W Tarnobrzegu obecnie nie ma ani jednego Żyda. Odczytano. Na tym przesłuchanie i protokół niniejszy skończono, Świadek: Julian Kostyra

Protokołowała: Sędzia Apelacyjny: /Krystyna Szymańska/ Dr Jan Sehn/

Protokół

Dnia 2 września 1949 r. w Krakowie. Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Sędzia Apelacyjny Dr. Jan Sehn, na zasadzie dekretu z dnia 10.11.1945 /Dz.U.R.P.Nr.51 poz. 293/ i art. 238 § 2 w związku z art. 249 Kodeksu postępowania karnego przesłuchał w charakterze świadka w trybie art. 104, 108, 110 tegoż kodeksu niżej wymienioną osobę, która po uprzedzeniu o znaczeniu przyrzeczenia, o odpowiedzialności karnej za nieprawdziwe i fałszywe zeznania i po złożeniu przyrzeczenia w formie przewidzianej w art. 107 kodeksu postępowania karnego, zeznał co następuje:

Nazywam się mgr Roman Kaniewski, ur. 22 kwietnia 1907 r. religii mojżeszowej, narodowości i przynależności państwowej polskiej, kierownik oddziału krakowskiego instytucji Hias of Amerika, zamieszkały w Krakowie, ul. Sienkiewicza 12 m 9, niekarany.

Do czasu wypędzenia mnie przez wojska niemieckie mieszkałem wraz z rodziną w mieście Tarnobrzegu, gdzie pracowałem jako aplikant adwokacki. W Tarnobrzegu mieszkało około 4,000 Żydów. Pierwsze wysiedlenie, które objęło wszystkich Żydów miasta Tarnobrzega bez względu na ich wiek, płeć i stan zdrowia, przeprowadzone zostało przez wojskowe władze niemieckie w dzień poniedziałkowy z początkiem października 1939. W dniu tym przyszedł do mego mieszkania Hauptmann Wehrmachtu i oświadczył, że najpóźniej do godziny 10-tej zabrać mamy pieniądze, kosztowności, biżuterię,

zamknąć mieszkanie i wraz z rzeczami tymi oraz kluczami znaleźć się na Rynku w Tarnobrzegu. Teść mój, były profesor gimnazjalny Józef Nussbaum, oświadczył owemu kapitanowi, że jest profesorem gimnazjalnym i prosił go o zwolnienie na pozostanie w mieszkaniu. Otrzymał na to od kapitana odpowiedź: „Aber Jude bist du” i polecenie opuszczenia wraz z innymi mieszkania i udania się na Rynek. W wykonaniu tego rozkazu udaliśmy się na Rynek. Plac rynkowy otoczony był przez uzbrojonych żołnierzy niemieckich a na Rynku zgromadziła się ludność żydowska. Na środku Rynku stał stół, przy którym urzędował między innymi również ów Hauptmann, który był w naszym mieszkaniu. Zarówno ów Hauptmann, jak i inni urzędujący przy owym stole umundurowani Niemcy, przeprowadzili u Żydów osobistą rewizję, zabierając znalezione przy nich kosztowności i pieniądze. Rewizję taką przeprowadzili zarówno u mężczyzn, jak i u kobiet. Na moich oczach rozebrali Niemcy prawie do naga żonę kasjera poczty w Tarnobrzegu, Czeszerową, która uchodziła za zamożną i według pogłosek miała posiadać dolary. Niemcy żądali najpierw wydania przez nią tych dolarów, pobili ją do krwi, a następnie ów Hauptmann przeprowadził u Czeszerowej osobiście rewizję, rozbierając ją przy tym – jak już wspomniałem – prawie do naga. Rewizja dała wynik negatywny, u Czeszerowej dolarów nie znaleziono, gdyż ich faktycznie nie posiadała. Przy stoliku owym podsuwano Żydom do podpisania deklaracje, w których podpisywali się oni pod formułę stwierdzającą, że dobrowolnie opuszczają Tarnobrzeg i oddają na znak zgody klucze od swego mieszkania. Po zakończeniu tej procedury urzędowej przy stole na Rynku, żołnierze niemieccy zebrali nas w kolumnę, otoczyli kordonem i popędzili w kierunku stacji. Na wysokości stacji Niemcy zatrzymali naszą kolumnę. Po chwili nadszedł ów kapitan, wyznaczył mego teścia na starszego naszej grupy, przeliczył Żydów znajdujących się w tej grupie i oświadczył teściowi, że całą tę grupę Żydów doprowadzić ma do Sanu, gdzie mamy się przeprawić na drugą stronę tej rzeki, a następnie pomaszerować dalej do Rawy Ruskiej. W grupie naszej

znajdowali się chorzy i starcy oraz były w niej małe dzieci. Między innymi w kolumnie tej znajdowała się Żydówka Eldwenger, która w noc przed wysiedleniem odbyła poród. Szła ona owinięta w poduszki a mąż jej niósł na rękach niemowlę. Znajdował się również w tej grupie sparaliżowany kaleka, Mociu Beer, którego jego ojciec wioził na taczkach. Po wydaniu rozkazu doprowadzenia wszystkich przez mojego teścia do Sanu podszedłem do owego niemieckiego kapitana i oświadczyłem mu, że z uwagi na wiek i stan zdrowia szeregu Żydów z naszej grupy, jest to niemożliwe. Kapitan wyciągnął rewolwer i powiedział do mnie: „to też dostaniesz kulę w łeb. Tak jak rozkaz wydałem, musi on być wykonany”. Kapitan wrócił do miasta a my pod konwojem uzbrojonych żołnierzy niemieckich pomaszerowaliśmy w stronę Sanu. Po drodze zmarł Mociu Beer. Ojciec chciał zwłoki jego pogrzebać. Żołnierze nie pozwolili na to, musiał zwłoki zostawić przy drodze i maszerować dalej. Eldwengerowa nie mogła nadążyć w marszu i pozostawała w tyle. Mimo, że krwawiła w sposób widoczny dla każdego, bo krew lała jej się po nogach, żołnierze niemieccy bili ją kolbami i zmuszali do pośpiechu. To samo robili ze starszym emerytem, Ostem Abrahamem, który z powodu ciężkiej choroby serca również nie mógł nadążyć. I jego żołnierze niemieccy bili kolbami. Nad brzeg Sanu dotarliśmy dnia następnego, tj. we wtorek około godziny 10-tej wieczorem. Zastaliśmy tam już grupę Żydów, która nie zdążyła przeprawić się w ciągu dnia. W grupie tej znajdowały się dzieci, których rodziców przeprowiono już na drugą stronę. Dzieci te płakały. Grupę otaczali i pilnowali żołnierze niemieccy. Naszą kolumnę dołączono do tej grupy Żydów, kazano nam odłożyć nasze pakunki i czekać do rana na przeprawę. Nad rzeką widzieliśmy porzucone rzeczy, części ubrania, we wodzie pływały części odzieży potopionych Żydów. Pod gołym niebem czekaliśmy do rana. Rano we środę rozpoczęła się przeprawa. Dokonać tego miał jeden przewoźnik, mimo że grupa, w której znajdowałem się, liczyła około 200 osób. Przewoźnik ów posługiwał się dwoma deskami, które były resztkami łódki. Na te

dwie deski zahierać on musiał, zgodnie z żądaniem żołnierzy niemieckich, po kilka osób i przewozić je na drugą stronę wraz z ich rzeczami. Żydzi nie chcieli wsiadać na tę imitację łodzi. Krzyczeli, że się potopiają. Przewoźnik również wzbraniał się. Żołnierze niemieccy bili ludzi, strzelali do nich i zmuszali w ten sposób do wsiadania do łódki. Po odhiciu od brzegu, gdy łódka znalazła się na środku rzeki, przechyliła się ona i jadące nią kobiety i dzieci wpadły do wody i utonęły. Zginęło w ten sposób około 10 kobiet wraz z dziećmi. Fakt ten obserwowałem stojąc na brzegu i czekając wraz z rodziną na przeprawę. W tym czasie żołnierze niemieccy, wśród których widziałem oficera z dystykami kapitana Wehrmachtu /inny niż ten, który przeprowadzał akcję w Tarnobrzegu/, poddawali wszystkich Żydów rewizji, zahierając im pieniądze, kosztowności a nawet papiery osobiste. Chcąc przeprowadzić najpierw kobiety i dzieci, wysłałem najpierw moją żonę i teściową. Gdy wsiadała na łódkę moja żona, łódź przechyliła się i żona wraz z innymi kobietami wpadły do wody. Ja pośpieszyłem żonie z pomocą i zdołałem ją wyratować. Żona widząc, że łódź jest przepelniona, nie chciała na nią wsiąść. Stojący przy brzegu żołnierz niemiecki wepchnął ja na łódź i uderzył kolbą. Widziałem również moment zatopienia się grupy Żydów, przeprowianych łodzią, wśród których znajdowała się Grawerowa Polcia ze synkiem. Grawerową i synka zdołali inni Żydzi uratować a reszta jadących wraz z Grawerową utonęła. Ów Hauptmann, który dowodził załogą niemiecką nad Sanem, ponaglał wciąż do pośpiechu, kazał przewoźnikowi zahierać na resztkę jego łodzi, którą się posługiwał, coraz to więcej ludzi. Gdy przewoźnik odpowiedział mu, że to jest niemożliwe, oświadczył ów Hauptmann, „gdy ich nie możesz przewieźć, to ich potop”. Przez cały czas czekania na przeprawę słychać było strzały, płacz i jęki, cały czas czekaliśmy o głośdzie, Niemcy nie dopuszczali do nas okolicznych chłopów, którzy chcieli nam dostarczyć żywności. Ilości ofiar, które zginęły w czasie przeprawy Żydów tarnobrzeskich przez San, podać nie mogę, bo jej nie znam. Przeprawa odbywała się już przed przybyciem nad San

naszej grupy, a była kontynuowana także po moim przeprowieniu się na drugi brzeg Sanu.

Odczytano. Na tym przesłuchanie i protokół niniejszy zakończono.
Świadek: mgr Roman Kaniewski

Protokół

Dnia 31 sierpnia 1949 r. w Tarnobrzegu. Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Sędzia Apelacyjny Dr. Jan Sehn, na zasadzie dekretu z dnia 10.11.1945 /Dz.U.R.P.Nr.51 poz. 293/ i art. 238 § 2 w związku z art. 249 Kodeksu postępowania karnego przesłuchał w charakterze świadka w trybie art. 104, 108, 110 tegoż kodeksu niżej wymienioną osobę, która po uprzedzeniu o znaczeniu przyrzeczenia, o odpowiedzialności karnej za nieprawdziwe i fałszywe zeznania i po złożeniu przyrzeczenia w formie przewidzianej w art. 107 kodeksu postępowania karnego, zeznał co następuje:

Nazywam się Syma Weikselbaum, lat 26, religii mojżeszowej, narodowości i przynależności państwowej polskiej, żona buchaltera, zamieszkała stale w Bielawie, ul. Generała Świerczewskiego 28, obecnie tylko chwilowo przebywa w Tarnobrzegu, niekarana.

Urodziłam się w mieście Tarnobrzegu i do dnia wysiedlenia naszej rodziny przez Niemców, tj. do dnia 2 października 1939, mieszkałam wraz z rodzicami w tym mieście. W dniu 2 października we wczesnych godzinach rannych, Niemcy w mundurach Wehrmachtu oraz z ich rozkazu funkcjonariusze Zarządu Miejskiego chodzili po mieszkaniach żydowskich i spędzali Żydów na Rynek. Niemcy spędzający Żydów na Rynek mówili, że Żydzi muszą Tarnobrzeg opuścić i muszą przejść na drugą stronę Sanu. Gdy ja wraz z rodziną wychodziłam z naszego mieszkania w domu przy Rynku w Tarnobrzegu na plac rynkowy, przechodził prawie transport Żydów, który szedł w kierunku na San, wobec czego nie poszliśmy już do

urzędujących na Rynku Niemców, lecz od razu dołączyliśmy się do tego transportu i pieszo poszliśmy w kierunku Sanu. Po drodze Niemcy w mundurach Wehrmachtu poganiali nas i przymuszali do pośpiechu. Jak długo trwał nasz marsz, nie pamiętam. Po przybyciu nad San zastaliśmy tam uzbrojonych Niemców z Wehrmachtu, co poznawałam po mundurach – były one takie same, jak nosiło wszystko wojsko niemieckie – zaczęła się przeprawa przez San., na drugą stronę. Niemcy popędzali ludzi, krzyczeli „schnell, schnell”, nie dając przy tym żadnych środków do przeprawy na drugą stronę. Ludzie musieli sobie sami organizować i wynajmować łódki. Były to pojazdy improwizowane z prowizorycznie zbitych desek, które nie gwarantowały żadnego bezpieczeństwa na wodzie. Zdarzały się więc wypadki utonięcia, widziało się ludzi idących na drugą stronę wpław, matki trzymały niemowlęta nad głowami, słychać było krzyki, przepływających się w ten sposób Żydów oraz wrzask i strzały Niemców, którzy strzelali w kierunku rzeki. Mnie, matce i memu bratu udało się szczęśliwie dość wcześnie przepłynąć na drugą stronę. Ojciec pozostał na tej stronie dłużej, w grupie oczekujących na przeprawę. Przepłynęliśmy się na wysokości miasta Radomyśl. Reszta Żydów tarnobrzeskich przepływała się w tym miejscu przez San przez całą noc i jeszcze także dnia następnego. Niemcy, pilnujący z tej strony Sanu naszego przejścia, popędzając nas mówili, że mamy się przepłynąć przez San i iść do Rawy Ruskiej. Po przepławie zatrzymaliśmy się w Radomyślu. W czasie tej przeprawy Żydów przez San były ofiary w ludziach, liczby ich jednak nie znam, ponieważ starałam się jak najprędzej znaleźć się jak najdalej od miejsca przeprawy przez tę rzekę. Owa przeprawa przez San utkwiła mi w pamięci, jako najtragiczniejszy etap na drodze późniejszej całej wędrówki, zapoczątkowanej w dniu 2.10.1939.

Odczytano.

Świadek: Syma Weikselbaum

Justyna Uchańska

ŻYDOWSKI LEKSYKON

Żydzi – naród wybrany, naród przeklęty. Pierwsi Żydzi przybyli na ziemie polskie z Nadrenii bądź z Królestwa Czech, i byli kupcami. Wprowadzili na nasze tereny swoją kulturę i obyczaje, a także religię. Stali się naszymi towarzyszami, sąsiadami, nierzadko przyjaciółmi. Tak bardzo bliscy a jednocześnie tak dalecy. Wpisali się na stałe w polski krajobraz kulturowy. Wspólna ziemia, wspólna historia, wspólne tragedie. Historia doświadczyła oba narody w sposób okrutny, poddała ogromnej próbie. Żyjąc obok nas, Żydzi zachowali swoją odrębność zarówno w obrzędach religijnych jak i w codziennej obyczajowości. Dla wielu z nas pozostali narodem tajemniczym, niedostępnym, trudnym w zrozumieniu.

Słownik pojęć

Tora – (z hebrajskiego nauka, pouczenie, prawo) „Pismo święte” judaizmu to pięć pierwszych ksiąg Biblii. Zaliczamy do nich Księgę Rodzaju, Księgę Wyjścia, Księgę Kapłańską, Księgę Liczb oraz Księgę Powtórzonego Prawa. Księgi te dla chrześcijaństwa stanowią „Stary Testament”. Według tradycji Tora objawiona Mojżeszowi na górze Synaj, jest przymierzem Boga z narodem żydowskim. Początkowo istniała jedynie w formie ustnego przekazu, około 622 roku p.n.e. została spisana.

Szabat – dzień odpoczynku, który trwa od zachodu słońca w każdy piątek do godziny po zachodzie słońca w każdą sobotę. W tym dniu pobożni Żydzi mieli nakaz powstrzymywania się od wszelkiej pracy. Po modlitwie zasiadano do uroczystej kolacji podczas, której zapalano szabasowe świece i wygłaszano specjalne błogosławieństwo. Podczas wieczerzy spożywano chałę – słodkie pieczywo drożdżowe, czulent – rodzaj zapiekanki z mięsem oraz fasolą, ziemniakami, kaszą. Szabas kończył się specjalną modlitwą – hawdala.

Synagoga – to nie tylko dom modlitwy jak również siedziba władz gminy oraz miejsce nauczania. W Polsce funkcjonowała również nazwa bożnica. W najważniejszym miejscu w synagodze na wschodniej ścianie znajdowała się drewniana skrzynka gdzie przechowywano ręcznie spisaną Torę.

Koszer – stan rytualnej czystości, głównie dotyczący pożywienia, naczyń i ubioru. Za koszerne uznaje się mięso zwierząt parzystonogich, należących do przeżuwaczy oraz ryby mające łuski i płetwy. Muszą być przy tej okazji przestrzegane zasady uboju rytualnego. Nie można również mieszać produktów mlecznych z mięsami.

Kirkut – nazwa cmentarza żydowskiego, jest miejscem nienaruszalnym i jednocześnie nieczystym, do dnia Sądu Ostatecznego.

Macewa – to nazwa nagrobka, płyta półkolistą lub trójkątną, na której umieszczano płaskorzeźby z różnymi motywami np. księgi, dzbana, dłoni złożonych do modlitwy.



Macewa na nowym cmentarzu żydowskim w Tarnobrzegu

Rabin – podstawowa funkcja religijna w judaizmie, słowo oznaczające mistrza. Współcześnie rabin jest administratorem gminy żydowskiej.

Cadyk – to przywódca gminy chasydów (ruch powstały na terenie Rzeczypospolitej, czerpał z żydowskiej tradycji mistycznej, kabały oraz sabatanizmu. Najważniejszy był osobisty wymiar wiary oraz radość i spontaniczność). Początkowo stanowisko obejmowane z wyboru, potem dziedziczne.

Menora – siedmioramienny świecznik, kształtem wzorowany na Drzewie Życia, jeden z najstarszych symboli narodu żydowskiego.

Mezuza – zwój pergaminu z napisanymi odręcznie fragmentami z Księgi Powtórzonego Prawa i modlitwą Szma Israel, znajdujący się w prostokątnym pudełku i przymocowywany do framugi po prawej stronie drzwi wejściowych.

Mykwa – miejsce z bieżącą wodą (basen) dla osób, które z jakiegoś powodu doznały nieczystości rytualnej.

Najważniejsze święta żydowskie

Pesach – najstarsze święto żydowskie obchodzone na cześć wyzwolenia Żydów z niewoli egipskiej.

Jom Kippur – święto pokutne, Żydzi w tym dniu starają się pojednać ze wszystkimi, z którymi poróżnili się w minionym roku.

Chanuka – Święto świateł – nawiązuje do cudu, jaki wydarzył się podczas powstania machabejskiego, kiedy to podczas po-

święcenia świątyni jerozolimskiej: niewielka ilość czystej rytualnie oliwy paliła się przez osiem dni.

Purim – podczas tego święta Żydzi wspominają ocalenie od prześladowań z rąk władcy perskiego Hamana.

Warto zauważyć, że wspólne funkcjonowanie na ziemiach polskich zaowocowało zapożyczeniem wielu słów z jidysz do języka polskiego, których nierzadko używamy do dnia dzisiejszego. Na przykład:

belfer – nauczyciel (z jidysz pomocnik nauczyciela w chederze),

machlojka – oszustwo (z jidysz oznacza kłótnię, spór),

ślamazara – oznacza człowieka spokojnego, powolnego, guzdrałę (z jidysz niepowodzenie, pech),

rejwach – hałas, zgielk (z jidysz zysk, dochód, korzyść).

Nie rozumiemy kultury żydowskiej bez jej poznania, bez otwarcia się na to, co przyniósł ze sobą judaizm, nie rozumiemy do końca historii naszego państwa bez uznania, że żyły tu dwa narody nie przeciwko sobie, ale obok siebie.

Opracowano na podstawie:

Historia Żydów. Dzieje narodu od Abrahama do Państwa Izrael. Żydzi w Polsce 1000 lat wspólnych narodów. Leszek Będkowski, Anita Brzostowska (red.), Warszawa 2014.
 „Nauczyciel i Szkoła”, Miesięcznik Podkarpackiego centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie, Dr Jan Ustrzycki, Małgorzata Młynarska (red.), Marzec 2016.

Witold Majka

UROCZYSTOŚCI XXV-LECIA TARNOBRZESKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO

9 września 2016 r., o godz. 9.00 w Sali Wielkiej Pałacu Tarnowskich w Dzikowie, rozpoczęły się uroczystości związane z ćwierćwieczem funkcjonowania TTH.

Galę rozpoczął przemówieniem prezes TTH dr hab. Tadeusz Zych, który stwierdził odnosząc się do genezy Towarzystwa, że jest ono efektem powstałej po 1989 r. mody na historię regionalną, na badanie „małych ojczyzn”. Dodał również, iż we wszystkich miejscach odradzającej się Rzeczypospolitej powstawały takie stowarzyszenia o charakterze lokalnym, które pielęgnują przeszłość i tradycje po to, żeby w jakiś sposób związać ludzi z tym miejscem, w którym się urodzili, w którym żyją i w którym pracują.

Następnie zabrał głos Prezes Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu Robert Pelewicz, *przypominając wspólne przedsięwzięcia w postaci Tablicy pamięci tarnobrzeskich prawników, żołnierzy i męczenników wolnej Polski, jak również Zeszytu poświęconego tarnobrzeskemu sądowi i prawnikom.*

Na wirtualną wyprawę w przeszłość, zabrał uczestników autor niniejszych słów, prezentując pokaz multimedialny zatytułowany „XXV lat TTH 1991-2016”. Pokaz miał formę kompendium zawierającego: daty najważniejszych wydarzeń, cele, obecny skład osobowy, działalność naukową (konferencje), działalność wydawniczą (tematykę poruszaną we wszystkich, wydanych dotychczas Tar-



Prezes TTH dr hab. Tadeusz Zych.

nobrzeskich Zeszytach Historycznych oraz kilkunastu innych pozycjach książkowych), kwestę na ratowanie zabytkowego, miechońskiego cmentarza „na Piaskach”, działalność popularyzatorską (artykuły w prasie lokalnej, wykłady otwarte, wystawy), upamiętnienia (symboliczne nagrobki, tablice i marsze pamięci), współpracę z instytucjami lokalnymi, laureatów Nagrody im. M. Marczyka, kawalerów medalu Sigillum Civis Virtuti, działalność integracyjną oraz aktywność TTH w Internecie.

Po wysłuchaniu prezentacji, Zastępca Prezydenta Miasta Tarnobrzega Józef Motyka pogratulował członkom TTH pasji, która powoduje to, że efekty ich pracy są tak wymierne. Podkreślił fakt prowadzenia przez TTH bardzo ważnej działalności nie tylko dla nas żyjących, ale również dla tych, którzy będą po nas, dla naszej wspaniałej młodzieży, która szuka wzorców po to, żeby sobie właściwie układać swój życiorys.

Drugi mówca, prof. dr hab. Norbert Kasperek, przedstawiciel PTH – Oddział w Olsztynie, docenił wysiłek badawczy TTH stwier-

dzając: Proszę mi pokazać miasto w Polsce tej wielkości, które ma tak opracowaną swoją przeszłość. Opracowanie jej pokazuje nam, że ta przestrzeń historyczna, o którą Państwo tak dbacie, jest ciągle przypominana i dzięki temu nie będzie zapomniana.

W dalszej kolejności reprezentantka rzeszowskiego Oddziału PTH złożyła w imieniu tamtejszego prezesa dr hab. Wacława Wierzbieńca na ręce prezesa dr hab. T. Zycha wyrazy dużego uznania za dotychczasową współpracę między obydwoma podkarpackimi środowiskami historycznymi.

Anna Kasiarz natomiast, reprezentując wszystkich członków TTH, złożyła podziękowanie prezesowi za 25 lat kierowania i wytyczania nowych obszarów badawczych. Nie byłoby naszego Towarzystwa, gdyby nie Pan prezes. On mobilizuje do pracy. On pokazuje, że historia jest bardzo wartościową rzeczą, że każdy powinien o niej wiedzieć, a przede wszystkim uczy nas myśleć historycznie. To nie tylko wydarzenia, to nie tylko daty, ale przede wszystkim właśnie takie myślenie historyczne, z którego chcemy wyciągać pewne wnioski – powiedziała.

Na koniec, prezes dr hab. T. Zych nie kryjąc wzruszenia, podziękował wszystkim za przyhyście i ciepłe słowa płynące z wystąpień, życząc przy tym całemu Towarzystwu dalszych dwudziestu pięciu lat równie owocnej pracy.

Uroczystościom towarzyszyła także okolicznościowa wystawa zdjęć ukazujących „kadry z życia” TTH, jak również stoisko, na którym można było nabyć plon wydawniczy Towarzystwa.



Prof. dr hab. Norbert Kasperek.

NOTY O AUTORACH

Grzegorz Kociuba – ur.19.02.1963 roku w Tarnowcu k. Jasła. Poeta, krytyk literacki, pedagog. Opublikował siedem książek poetyckich, ostatnio *Osady* (2015), prozę *Ktoś* (2003) oraz prace krytycznoliterackie: *Maski/Twarze. Eseje, szkice, recenzje o poezji* (2009), *Twarze rozbitka. Poezja i eseistyka Krzysztofa Karaska* (2013). Przygotowuje dla Wydawnictwa „Iskry” wywiad-rzekę z Krzysztofem Karaskiem, jednym z największych polskich poetów. Członek SPP. Stypendysta Ministra Kultury. Polonista w LO im. M. Kopernika w Tarnobrzegu. Jego wiersze były tłumaczone na: angielski, czeski, serbski, ukraiński, włoski. Mieszka w Tarnobrzegu.

Witold Majka – historyk, absolwent WSP w Krakowie. Członek zarządu TTH.

Justyna Uchańska – socjolog, pracuje w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Tarnobrzegu. Członek TTH.

Tadeusz Zych – historyk, dr hab. prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego, prezes TTH, redaktor naczelny TZH, dyrektor Muzeum Historycznego miasta Tarnobrzega. Autor 20 książek i ponad 100 artykułów.



**TARNOBRZESKIE
TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
ODDZIAŁ POLSKIEGO
TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO
W TARNOBRZEGU**

ISBN 978-83-64387-48-7